

PROGRAM BEZPOŚREDNICH PRZELOTÓW CZARTEROWYCH

DO POLSKI NA SEZON 1992
NOWOCZESNYMI SAMOLOTAMI BOEING 767
POLSKICH LINII LOTNICZYCH LOT



Presented by



Exclusive Wholesaler



TORONTO-WARSAW	Round trip rates	
	Adult	Child (2-11)
FEB 02, 09, 16, 23	829	569
FEB 26	799	529
MAR 01, 08, 15, 22, 29	829	569
MAR 18, 25	799	529
APR 01, 05, 08, 12, 15	899	599
APR 22, 26, 29	899	599
MAY 03, 06, 10	899	599
MAY 13, 17, 20, 24, 27, 31	949	639
JUN 03, 07, 10, 14	999	699
JUN 17, 21, 24, 28	1099	799
JUL 01, 05, 08, 12	1099	799
JUL 15, 19, 22	1099	749
JUL 26, 29	1039	699
AUG 02, 05, 09, 12, 16	999	699
AUG 19, 23, 26, 30	969	639
SEP 02, 06, 09, 13, 16, 20, 23, 27, 30	899	599
OCT 04, 07, 11, 14, 18, 21, 25, 28	869	599
NOV 01, 08, 11, 15, 22, 25, 29	849	569
DEC 02	899	629
DEC 06, 09, 13	969	679
DEC 16, 20, 23	1039	739
JAN 03, 06, 10, 13, 17, 20, 24, 27	829	579

WARSAW-TORONTO (Flexible Returns)

FEB	09, 16, 23, 26
MAR	01, 08, 15, 18, 22, 25, 29
APR	01, 05, 08, 12, 15, 22, 26, 29
MAY	03, 06, 10, 13, 17, 20, 24, 27, 31
JUN	03, 07, 10, 14, 17, 21, 24, 28
JUL	01, 05, 08, 12, 15, 19, 22, 26, 29
AUG	02, 05, 09, 12, 16, 19, 23, 26, 30
SEP	02, 06, 09, 13, 16, 20, 23, 27, 30
OCT	04, 07, 11, 14, 18, 21, 25, 28
NOV	01, 08, 11, 15, 22, 25, 29
DEC	02, 06, 09, 13, 16, 20, 23
JAN	03, 06, 10, 13, 17, 20, 24, 27, 31

UWAGA! Prosimy pamiętać, że dzieci poniżej 6 lat mogą podróżować tylko w towarzystwie osoby dorosłej.

Dziecko poniżej 2 lat (INF) podróżujące z jednym z rodziców nie podlega żadnej opłacie. Nie może jednak zajmować osobnego miejsca i mieć bagaż.

UWAGA! Ważny paszport i wiza są wymagane do przekroczenia granicy. Osoby podróżujące na paszportach innych niż kanadyjskie muszą posiadać dokumenty pozwalające na wjazd z powrotem do Kanady.

Dodatkowe Koszty
Podatek lotniskowy \$40.00
Ubezpieczenie biletu \$30.00



Pekao Travel

1610 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 1A7
Tel: (416) 588-1988
287 Roncesvalles Ave. Totonyo, Ont. M6R 2M3
Tel: (416) 588-2982
35 King St. E. #15, Miss., Ont. L5A 4E2
Tel: (416) 279-4331

Pekao Travel już dzisiaj czeka na Twoją rezerwację.

Poleć z nami i skorzystaj z wysokiej klasy serwisu pokładowego.

WARUKI DOKONANIA REZERWACJI: Zadatek w wysokości \$100.000 plus koszty ubezpieczenia biletu na wypadek choroby musi wpłynąć do Pekao przed upływem 7 dni od zrobienia rezerwacji. Pozostała należność musi wpłynąć do Pekao nie później niż na 21 dni przed datą odlotu.

Prosimy zwrócić uwagę, że zarówno zadatek jak i pozostała należność jest niezwracalna.
Dozwolona ilość bagażu: 64 kilogramy (DWIE SZTUKI) PLUS PODRĘCZNY.

In accordance to NTA and Government approval
Printed on Feb. '92 Lic. No. 2486503

NO. 221 • MARCH 12, 1992 • \$1.75 (GST incl)

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI



ECHO

WOMILKOWSKI '91

DIRECTLY TO WARSAW - QUICK DELIVERY AT LOW PRICES

CARGO TO POLAND. NOW A LOT EASIER.



POLISH AIRLINES

LOT

**TORONTO-WARSAW
MONTREAL-WARSAW**

LOT POLISH AIRLINES
c/o VCC CARGO SERVICES
6500 SILVER DART DR.
MISSISSAUGA, ONT.
TEL.: (416) 676-5903

LOT POLISH AIRLINES
2000 PEEL, SUITE 680
MONTREAL, QUE.
TEL.: (514) 844-8221

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCY: Grażyna i Zbigniew Farmus
Redaktor naczelny: Grażyna Farmus

REDAKTORZY:

Zbigniew Farmus	- Świat, Kanada, Polska
Leszek Szaruga (Niemcy)	- Z dystansu
Karolina Jankowska	- Lektury nieobojętne
Hania Sokolska	- Imigracja
Stanisław Siekanowicz	- Kulisy światowej sceny
Tadeusz Pruss	- Faxem z Vancouver
dr Lidia Dobosz	- Zdrowie
Ryszard Bieryło	- Pieniądz robi
Marek Kawka	pieniądz
Janusz Pietrus	- Film
Danuta Kukułka	- Angielski dla ambitnych

WSPÓLPRACUJĄ:

Wiesława Czapińska (Polska), Ryszard Łada (Polska), Andrzej Kobos, Andrzej Stawicki, Nina Geysztor-Zawirska, Wacław Liebert, Andrzej Werbel, Stanisław Dubiski, Miłosz Aleksander F., Adam Tomaszewski, Iwona Majewska, A.Nike-Mineyko, Wojciech Wojnarowicz, Jerzy Zieleniewski (WNP), Krystyna Niepokólczycka-Weber (Austria, Europa Zach.), Kazimierz Wodziński (Bliski Wschód), Jerzy Skoryna (Meksyk, Ameryka Łacińska), Marek Janik (RPA, Afryka)
Skład, łamanie: Olimpia Orlewicz
Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż
Druk: Związkowiec. Okładka: Futura Graphics

ECHO schodzi do druku w środę przed południem. Numer zamknięty jest we wtorek o godz. 5 po poł. Pismo ukazuje się w sklepach w środę i w czwartek. Regularnie dostarczane na pocztę do wydziału II klasy pocztowej po selekcji, w czwartek. Opóźnienia w dostawach prenumeraty nie wynikają z naszej winy. Wszystkie reklamacje, zmiany adresów i zamówienia prenumerat przyjmujemy na piśmie. Inne informacje - maszyna. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i komunikatów. Materiałów nie odsyłamy.

ADRES

POCZTOWY:

ADVERTISEMENTS: \$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. - 1 1/2 inch. \$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$150.00, 2 col. - 3 inches \$290.00, photo extra \$5.00.
Full page special rate \$200.00, half page \$130.00, back cover \$450.00, in. cover \$250.00.
Add 7% GST to all prices.

GST

R120882998

SUBSCRIPTION

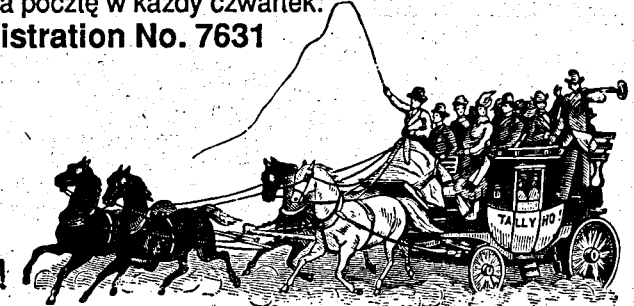
PRENUMERATA:

51A Thistle Down Blvd., Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada

TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046

Półroczna \$32 + 7% GST \$2.24 = \$34.24, roczna \$56 + 7% GST \$3.92 = \$59.92, dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów.
Zagraniczna półroczna \$35 US, roczna \$60 US, lotnicza 100% więcej.
Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek.
Publications Mail Registration No. 7631

NOWO PRZYBYLI!



BEZPŁATNA, 3-MIESIĘCZNA PRENUMERATA NA ZAGOSPODAROWANIE
DLA KAŻDEGO NOWO PRZYBYŁEGO

(obecnie przyjmujemy zgłoszenia osób przebywających do 2 lat w Kanadzie, które nigdy nie otrzymały bezpłatnej prenumeraty ECHA)

Zgłoszenia przyjmujemy wyłącznie listownie. Proszę podać imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym oraz czas pobytu w Kanadzie.

Okres oczekiwania na bezpłatną prenumeratę według kolejności zgłoszeń.

BILANS KRZYWD

W dniach 6-12 kwietnia zorganizowany jest w Warszawie "Tydzień Sumienia". Będzie to otwarte dla wszystkich spotkanie ze stowarzyszeniem "Memoriał", powstałym w 1987 roku w ówczesnym ZSSR. "Memoriał" jest działającą społecznie organizacją niezależną, upamiętniającą ofiary sowieckiego komunizmu i miejsca zbrodni oraz prowadzącą archiwum sowieckiego terroru. Jedną z najbardziej popularnych form działalności "Memoriału" są "Tygodnie Sumienia", podczas których byli więźniowie, historycy oraz wszyscy zainteresowani wymieniają informacje o ludziach dotkniętych czerwonym terrorem - najczęściej o swych bliskich, krewnych i znajomych, starając się ustalić ich los. W trakcie "Tygodnia Sumienia" w Warszawie "Memoriał" będzie zbierał pytania dotyczące m.in. zaginionych w łagrach ZSSR Polaków. Piszę o tym, aby uwypuklić, że ciągle istnieje nie rozliczony bilans krzywd. A przecież warszawski "Tydzień Sumienia" jest

tylko nieznacznym ułamkiem rachunku krzywd popełnionych na Polsce przez Związek Sowiecki. Czy ktoś kiedykolwiek będzie w stanie przedstawić całkowity bilans? Czy można arytmetycznie podliczyć stracone życie, stracone zdrowie, straconą młodość, bezmiar cierpień fizycznych i psychicznych? Być może nie można, ale niewykluczone, że życie zmusi nas do tej okrutnej arytmetyki. Niedawno generał Pokrowski wyliczył na łamach "Wojenno-Istoriczeskiego Żurnala", że koszty wyzwolenia Polski spod okupacji hitlerowskiej wyniosły Związek Sowiecki ni mniej ni więcej jak 26 mld 720 mln 959 tys. rubli. Pokrowski dochodzi do tej kwoty sumując starannie zniszczoną broń i zużytą amunicję, koszty odbudowy zniszczonych szlaków kolejowych w Polsce oraz utrzymania wojsk sowieckich podczas wyzwolenia. Podkreśla także, że nie da przeliczyć się na ruble 477 295 zabitych i 636 165 rannych.



Pokrowski nie ukrywa, że oszacował straty sowieckie, aby wysunąć pewne roszczenia wobec Polski, gdyż nie podoba mu się, że Polska ma bez przerwy roszczenia z związku z pobytom wojsk sowieckich na jej terytorium. Wiadomo, że Pokrowski zaproponował Polsce interes - nie szarpnie nas o odszkodowanie, gdyż nie jesteśmy bezbronni i sami też możemy wystawić rachunek i to wcale słony.

Może nadeszła wreszcie pora, aby podjąć rzuconą przez Pokrowskiego rękawicę? Przede wszystkim trzeba wystawić Rosjanom rachunek za okupację naszego kraju od 17 września 1939 roku do 1989. Straty ludzkie w tym okresie to grubo ponad 1,5 mln obywateli polskich deportowanych do łagrów oraz około 600 tys. zamordowanych wojskowych i cywilnych. Straty materialne to wchłonięte przez Sowietów sporego kawałka naszego terytorium, pozbawienie mienia 3 mln obywateli zamieszkałych na kresach wschodnich. A zniszczenia dokonane na majątku narodowym, wynoszą według Instytutu Katyńskiego w Krakowie, około 80%. W latach okupacji sowieckiej 1945-89 Polska podlegała także krwiożerczemu wyzyskowi i kolonialnej eksploatacji. Kto miał prawo w kraju pobierać kluczowe decyzje w sprawie struktury polskiego przemysłu, w sprawie rolnictwa, w sprawie handlu? Nawet za obecność wojsk okupacyjnych płaciliśmy olbrzymi haracz na ich utrzymanie, a teraz gdy opuszczają nasz kraj pozostawiają pożogę ekologiczną. Te sumy (i jeszcze inne za inne krzywdy) łącznie przewyższyłyby kilkadziesiąt razy wystawioną przez Pokrowskiego cenę "wyzwolenia" spod okupacji hitlerowskiej. Może znajdą się ludzie, którzy taki bilans przedstawiają. To czy zamieni się on w szelest banknotów jest sprawą bez znaczenia. Chodzi o to, ażeby raz i na zawsze Pokrowski i jemu podobni przestali się wygłupiać i skończyli ze swą obraźliwą i prowokacyjną arytmetyką.

RYSZARD ŁADA

GDY USŁYSZYMY WOŁANIE RADIA EREWAŃ

Obawy obserwatorów sytuacji w byłym Związku Sowieckim, że rozpad Imperium może pociągnąć za sobą wydarzenia podobne do jugosłowiańskich (na większą jednak skalę) wydają się w tej chwili uzasadnione. Oto jesteśmy o krok od wybuchu regularnej wojny azersko-ormiańskiej o Górny Karabach. Przedmiot sporu - Karabach, nie powinien nas wprowadzić w błąd. Gdyby chodziło tylko o kawałek ziemi nie większy niż małe polskie województwo, nie odezwałby się nagle groźny pomruk z Ankary, położonej za południową granicą byłego imperium. Nagłe komentarze rządu tureckiego i przegrupowywanie wojsk przywołują na pamięć lata tuż po zakończeniu I wojny światowej, kiedy turecka rzeź unicestwiła prawie (a według niektórych źródeł - ponad) dwa miliony Ormian. Władze

tworzonego wówczas nowoczesnego i świeckiego państwa tureckiego na gruzach Imperium otomańskiego, pod przewodnictwem Attaturka, podjudziły nienawiść muzułmańskich Turków przeciwko Ormianom, stanowiącym chrześcijańską enklawę w tym regionie świata. Tamten ormiański holokaust nie doczekał się do tej pory należnego miejsca w annałach współczesnej historii.

Analogię do religijnego motywu tamtej zbrodni widać w oświadczeniu obecnego prezydenta Turcji: "Mamy obowiązek pomóc aktywnie braciom z Azerbejdżanu, z którymi łączy nas więź kultury i wyznania". Turcja zapowiedziała już blokadę handlowej floty ormiańskiej (zmużonej przepływać przez Bosfor i Dardanele). Grozi to bezpośrednio umiędzynarodowieniu konfliktu,

czyli niewątpliwym wyjściem jego zasięgu poza granicę byłego imperium sowieckiego. Władze tureckie wykazują w tych dniach tendencje do uczynienia ze swego państwa mocarstwa w skali regionu Kaukazu. Realizacja tych idei może odbyć się tylko kosztem Armenii - jak powiedzieliśmy, chrześcijańskiej enklawy regionu. W tej sytuacji rodzi się pytanie: jak zachowają się rządy zachodnioeuropejskie i Biały Dom? Czy Armenia stanie się następną Chorwacją? Trudno bowiem przypuszczać, by uzyskała jakąś znaczącą pomoc od Rosji, czy innych członków "Wspólnoty Niepodległych Państw". Od szeregu lat propaganda komunistyczna urabiała w społeczeństwie sowieckim obraz Ormian jako rzekomych głupców. Prasa Związku Sowieckiego posługiwała się sylwetką Ormianina jako przykładem nacjonalisty i tępaka. I to nie tylko w szeroko kolportowanych po całym obozie dowcipach o Radu Erewań, ale także w mocno przesadzonych opowieściach o brutalności ormiańskich bojowników w stosunku do Armii Czerwonej w pierwszych latach istnienia "Kraju Rad".

Położona u stóp Kaukazu Armenia to kraj o wyjątkowo cennych zabytkach architektury i piśmiennictwa, sięgających pierwszych wieków chrześcijaństwa; kraj o bogatej kulturze materialnej i duchowej, którego społeczeństwo wykazywało wielokrotnie podziw dla zachodnich wartości wolnościowych i demokratycznych. Zachód nie ma prawa odwrócić się, gdy dojdzie nas wołanie Radia Erewań.

STANISŁAW SIEKANOWICZ
(Tekst ten został wysłany przez autora w postaci listu do "Toronto Sun").

RADIO "PIONIER"

FM 108

Niedzielny Program Radia PIONIER
nadawany na fali FM 108 w każdą niedzielę od godz. 6 do 7 wiecz.
zaprasza na swój program.

W programie:

- wiadomości z kraju i ze świata (opracowywane przez redakcję "Gazety")
- informacje o sprawach Polonii
- spotkania z ciekawymi ludźmi
- muzyka
- kabarety
- koncert życzeń
- korespondencje z Polski

to znaczy
program dla każdego

POSŁUCHAJ I POWIEDZ ZNAJOMYM

Uwagi i propozycje, zamówienia do koncertu życzeń
oraz na reklamy prosimy kierować do:

RADIO PIONIER - 151 Queen Street North, #2501
MAREK LACHOWICZ - tel. (416) 522-2777, fax: (416) 545-3365



ŚWIAT

SYSTEM KANTONÓW DLA BOŚNI I HERCEGOWINY

Przedstawiciele Chorwatów i muzułmanów zgodzili się w Brukseli podczas konferencji pokojowej, zorganizowanej pod auspicjami EWG, na podstawowe założenia portugalskiego planu dotyczącego przyszłego kształtu Bośni i Hercegowiny jako niepodległych państw. Portugalia, która obecnie przewodniczy Wspólnocie Europejskiej zaproponowała, by Bośnia i Hercegowina przyjęły szwajcarski system kantonów narodowych. Według planu powstać miałyby rząd centralny, sprawujący kontrolę nad polityką zagraniczną i bankiem centralnym. Istnieć miałyby też dwulubowy parlament. Przedstawiciel Serbów zaakceptował plan, odmówił jednak podpisania tekstu oświadczenia przed skonsultowaniem się ze swą partią. Oświadczenie głosi m.in., że żadna ze stron nie będzie wspierać roszczeń terytorialnych sąsiadów. W celu lepszego kontrolowania sytuacji w Bośni i Hercegowinie zostanie zwiększona liczba obserwatorów EWG w tej republice - oświadczył w Belgradzie szef misji obserwacyjnej G. Salgueiro. Lord Carrington, który przewodniczył negocjacjom, zapowiedział, że jego wysłannik uda się do Zagrzebia, by kontynuować rozmowy o losach Serbów w Chorwacji. Poinformował też, że powoła grupę roboczą, której zadaniem będzie przeprowadzenie rozmów na temat dziedzictwa byłej Jugosławii, a zwłaszcza miejsce, które ten kraj zajmował w ONZ.

SERBOWIE NIE CHCĄ PREZYDENTA-KOMUNISTY

Ponad 20 tys. ludzi wzięło udział w demonstracji w Belgradzie domagając się ustąpienia komunistycz-

nego prezydenta Serbii Miloszevicia. Przywódca serbskiej opozycji Vuk Drasković wezwał mieszkańców Serbii do przeprowadzenia wkrótce strajku generalnego. Drasković obarczył Miloszevicia odpowiedzialnością za przedłużanie się kryzysu jugosłowiańskiego. Na jednym z transparentów widniał napis: "Miloszević jest serbskim Saddamem". Domagano się także, by rządy objął książę Aleksander z dynastii Karađordjevićów, przebywający na emigracji w Londynie. Była to największa demonstracja antykomunistyczna w Serbii od czasu wybuchu w lipcu ub.r. walk na froncie serbsko-chorwackim. Konflikt ten pochłonął dotychczas według najskromniejszych obliczeń 6 tys. śmiertelnych ofiar.

DEMOKRACJA WIELORASOWA

Prezydent RPA F.W. de Klerk wezwał swoich białych współobywateli, by 17 marca w referendum - rozpisany tylko dla białej ludności - poparli jego demokratyczne reformy, rezygnując ze swojej dominacji i godząc się na przekształcenie RPA z kraju segregacji w państwo demokracji wielorasowej. Według sondaży opinii opozycja białych przeciw tym przekształceniom narasta. Biali stanowią bowiem w RPA mniejszość i spodziewają się, że już po pierwszych wyborach musieliby oddać władzę czarnym. Prezydent zapowiedział, że w przypadku przegrania referendum ustąpi ze stanowiska.

ORMIANIE I AZEROWIE SAMI NA POLU WALKI

W Moskwie podano, że oddziały 366 dywizji zmechanizowanej wojsk WNP zostały całkowicie wycofane z Górnego Karabachu. Wycofały się również osłaniające ich odwrót oddziały komandosów. W ten sposób strony przeciwne w Górnym Karabachu pozostały same na polu walki. Radykalizują się nastroje w obydwu zwaśnionych republikach. W Armenii około 100-osobowa grupa uzbrojonych żołnierzy armeńskich zaatakowała obazę rakietową wojsk WNP w miejscowości Artik w odległości 25 km od Turcji. Zginęło 2 żołnierzy WNP, wielu zostało rannych. Napast-

nicy zdobyli pewną ilość rakiet i broni. Wojna w Górnym Karabachu wywołuje coraz większy niepokój w świecie. Z apelem do walczących stron o przerwanie ognia i podjęcie rozmów pokojowych zwróciła się Rada Europy. Iran wezwał do wprowadzenia embarga na dostawy sprzętu wojskowego do Armenii i Azerbejdżanu.

MFW TEŻ ZABIEGA O PIENIĄDZE

Międzynarodowy Fundusz Walutowy może znaleźć się w poważnych kłopotach finansowych pod koniec roku, jeśli Kongres USA nie zatwierdzi zwiększenia wkładu amerykańskiego do tej organizacji - powiedział dyrektor MFW Michel Camdessus. "Obecnie nie brakuje nam pieniędzy, ale w końcu roku może nam ich zabraknąć". Stwierdził, że jeśli można oczekiwać, że rząd w Waszyngtonie ustosunkuje się do tego pozytywnie, to ma poważne obawy co do decyzji Kongresu. MFW chciałby zwiększyć swoje środki z 124,5 mld dol. do 186,9 mld. Każdy kraj będący członkiem MFW ma swój udział w jego środkach. Od niego zależy liczba głosów, którą posiada w tej instytucji. MFW chciałby, aby USA zwiększyły swój wkład z obecnych 24,5 mld dol. do 36,3 mld. W przypadku, jeśli Kongres nie pomoże Funduszowi, Camdessus rozważa możliwość zwrócenia się o pomoc do akcjonariuszy. W ramach Ogólnego Układu w sprawie pożyczek MFW może uzyskać fundusze do wysokości 23,2 mld dol. od grupy 10 najbardziej uprzemysłowionych krajów.

W CZECHO-SŁOWACJI KARTOTEKI BYŁEJ BEZPIEKI DOSTĘPNE

Parlament Czecho-Słowacji podjął decyzję, na mocy której wszystkim zainteresowanym obywatelom udostępniłone zostaną dotyczące ich materiały byłej służby bezpieczeństwa. Parlament polecił rządowi federalnemu przygotowanie stosownej ustawy, określającej ramy i zasady owego udostępnienia. Posłowie podjęli również decyzję o tym, aby odpowiednio organy zwróciły się do Rosji z prośbą o udostępnienie spisu agentów-obywateli Czecho-Słowacji

ŚWIAT

pracujących w przeszłości na zlecenie KGB.

"CZARNY LEGION" CHORWACKI

Zdaniem dziennika niemieckiego "Berliner Zeitung" Niemcy neonaziści walczyli po stronie chorwackiej w walkach przeciwko armii federalnej i siłom serbskim. Dziennik podaje, że ponadto prawnicowi ekstremiści z różnych krajów europejskich dostarczali broń i walczyli także w szeregach tzw. "czarnego legionu".

14-LETNIA IRLANDKA JUŻ PO ZABIEGU

Rzecznik policji irlandzkiej poinformował, że 14-letnia ofiara gwałtu jest już po zabiegu przerwania ciąży. Zabieg został przeprowadzony w jednej z klinik w Anglii, dokąd dziewczynka wyjechała po udzieleniu jej przez Sąd Najwyższy Irlandii zezwolenia na aborcję. Irlandia jest krajem, gdzie obowiązuje całkowity zakaz przerywania ciąży. Przypuszcza się, że bezprecedensowa decyzja irlandzkiego Sądu Najwyższego doprowadzi do referendum w sprawie dopuszczalności aborcji w pewnych okolicznościach. Podczas zabiegu pobrano od dziewczynki substancje fizjologiczne, które mogłyby pełnić rolę dowodową podczas procesu mężczyzny (przyjaciela jej ojca) oskarżonego o gwałt.

PATRIARCHA KOMUNISTYCZNYM KOLABORANTEM

W Bułgarii za współpracę z byłym rządem komunistycznym odwołano 78-letniego patriarchę Maksyma, zwierzchnika Bułgarskiego Kościoła Prawosławnego. udowodniono mu, że był mianowany przez partię komunistyczną i wykonywał polecenia partii dotyczące Kościoła.

DALAJ LAMA O TYBECIE

Dalaj Lama, duchowy przywódca tybetański, z okazji 33 rocznicy powstania w Tybecie, krwawo stłumionego przez Pekin w 1959 roku, oznajmił, że ma nadzieję, iż w przeciągu 5-10 lat w ChRL nastąpią demokratyczne zmiany. Laureat Pokojowej Nagrody Nobla powiedział także, że przestanie pełnić swoje dotychczasowe obowiązki, gdy Tybet

zostanie wyzwolony. Wówczas powoła rząd tymczasowy, który opracuje demokratyczną konstytucję, a następnie naród wybierze swój parlament i rząd.

SOWIECCY ŻOŁNIERZE ZAMIENIENI W ROSYJSKICH

Prezydent Rosji Jelcyń podpisał dekret, zgodnie z którym wszystkie formacje zbrojne b. ZSSR za granicą, znajdujące się na terytorium Niemiec, Polski, Mongolii i Kuby, przechodzą pod jurysdykcję Rosji. Rosja przejmuje kontrolę nad grupami wojsk w tych krajach w celu zapewnienia skutecznego dowodzenia nimi, podtrzymania ich sprawnego funkcjonowania oraz dla socjalnej ochrony wojskowych i ich rodzin - stwierdza dekret. Pełnomocnikiem Jelcyna ds. stacjonowania wojsk został gen. Paweł Graczo. W czasie sierpniowego puczu był dowódcą wojsk powietrzno-desantowych. na rozkaz jednego z puczystów, wiceministra obrony Aczałowa ochraniał budynek rządowy w Moskwie oraz kierował przygotowaniami obozu dla internowanych. Odmówił jednak ataku na Radę Najwyższą Rosji. Po klęsce puczu został zastępcą dowódcy wojsk ZSSR, a następnie WNP.

LEGITYMACJA DEMJANJUKA PODROBIONA PRZEZ KGB

W niemieckim magazynie "Stern" ukazała się ekspertyza rzeczoznawców niemieckich na temat autentyczności esesowskiej legitymacji Johna Demjanjuka, oskarżonego przez sąd izraelski i skazanego na śmierć za współudział w eksterminacji ludności żydowskiej w hitlerowskim obozie zagłady w Treblince. Eksperti kwestionują jej prawdziwość, podtrzymując tezę obrony, że została podrobiona przez KGB. Kim są autorzy ekspertyzy nie wiadomo. "Stern" utrzymuje, że są to eksperci Federalnego Urzędu Kryminalnego, natomiast sam urząd oficjalnie zakomunikował, że nie przeprowadzał takiej analizy.

WZROST ZACHOROWAŃ NA GRUŻLICĘ W USA

W 1991 r. w Stanach Zjednoczonych nastąpił 10% wzrost zachoro-

wań na gruźlicę - podał dziennik "Washington Post". W roku 1990 stwierdzono 26 tys. przypadków choroby. Gruźlica występuje przede wszystkim w najbardziej zubożonych dzielnicach wielkich amerykańskich metropolii.

SZCZĄTKI CARSKIEJ RODZINY

Eksperti milicyjni podali w Woroneżu, że wzrost osób, których szczątki odkryto w ub. roku w nieczynnej kopalni pod Jekaterynburgiem odpowiada wzrostowi carskiej rodziny i osób, które towarzyszyły im w ostatniej drodze. Car, jego żona i dzieci oraz lekarz, kucharz, lokaj i dama dworu zostali rozstrzelani z rozkazu Lenina przez bolszewików w lipcu 1918 roku. Zdaniem milicyjnych ekspertów omyłka jest całkowicie wykluczona. Monarchiści rosyjscy wystąpili do prezydenta Jelcyna z wnioskiem o przeprowadzenie uroczystego pochówku zamordowanej rodziny carskiej.

KODEKS BEZPIECZEŃSTWA SEKSUALNEGO

Uchwalona przez parlament w Singapurze ustawa przewiduje dwa lata więzienia lub 10 tys. dol. singapurskich grzywny dla nosicieli wirusa HIV, jeśli nie będą ostrzegać swoich partnerów seksualnych przed możliwością zarażenia. Kara ta dotyczyć będzie także tych nosicieli wirusa, którzy będą oddawać krew.





JEDNOŚĆ W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

Joe Clark, minister odpowiedzialny za zjednoczenie Kanady powiedział, że jego rząd nigdy nie zaakceptuje programu liberalnej partii Quebecu, który domaga się kontroli nad 22 dziedzinami życia politycznego prowincji. Propozycje rządowe idące dalej niż proponowany Meach Accord uznał Clark za najdalej idące. Podkreślił, że przyłączenie francuskiej prowincji nie może się odbyć kosztem osłabienia Kanady.

Clark jest zaniepokojony losem Anglosasów, którzy w quebeckim referendum będą głosować przeciw

niepodległości. Może to np. oznaczać ich emigrację, czy translokację. Clark pragnie poparcia dla swych propozycji od władz prowincji. Spotkanie na szczycie ma się odbyć w połowie kwietnia. Jak dotąd Quebec bojkotował te spotkania.

MULRONEY - SŁABE PERSPEKTYWY

Zaledwie 24% Kanadyjczyków wierzy, że Brian Mulroney zostanie ponownie wybrany premierem. 69% badanych w sondażu opinii publicznej nie wierzy, że premier wygra kolejne wybory.

CZUWANIE NA MIEJSCU

Ottawa zapewniła NATO, że ok. 5 tys. żołnierzy oraz dywizjon myśliwców będzie stacjonowało w stanie pogotowia na terenie Kanady na wypadek konfliktu zbrojnego w Europie. Komunikat ten wydano w związku z decyzją budżetową wycofania kontyngentu 1100 żołnierzy, którzy pozostali w Europie.

OKŁADKA Z MILĄ



Mila Mulroney, małżonka premiera Kanady, udzieliła wywiadu europejskiemu magazynowi "Hello!". Zdjęcie pięknej premierowej ozdobiło okładkę. Prasa kanadyjska ma Mili za złe, że zachwalała tam męża jako zdyscyplinowanego, przejętego, a także jako irlandzkiego romantyka.

USA SIĘ BRONI

Wolny handel nie zawsze się Kanadzie udaje. Oto wyszło na jaw, że USA zdecydowała, że tysiące wyprodukowanych w Kanadzie Hond nie mogło być sprowadzonych do USA. Amerykanie chcą robić biznes bezpośrednio z Hondą. Bob Rae, premier Ontario zwrócił ostatnio uwagę na rosnący protekcjonizm amerykański i blokowanie różnych towarów, niechęć do wolnego handlu wzmacniany przez walkę polityczną pomiędzy jej zwolennikiem Bushem i przeciwnikiem Buchananem.

Z OZONEM CIENKO

Warstwa ozonu nad Kanadą zmniejszy się już tej wiosny o 15%. Ministerstwo ochrony środowiska planuje wprowadzenie cotygodniowych komunikatów o stanie ozonu. Obecna, znajdująca się 15 km nad

ziemią warstwa ozonu uległa zniszczeniu pod wpływem chemikaliów używanych w chłodziarkach, klimatyzatorach, aerozolach, określanych jako CFC. Ozon chroni organizm przed działaniem promieni ultrafioletowych, które w dużych dawkach zmniejszają odporność organizmu, powodują raka skóry i uszkodzenia wzroku. Naukowcy snują obawy, że nad Kanadą pojawi się dziura w ozonie podobna do tej, którą odkryto nad Arktyką. Wszczęto już pierwsze kroki. Wstrzymano produkcję chemikaliów, chociaż nie wszędzie udało się je wyeliminować.

Ozon ulega większemu zniszczeniu w niskich temperaturach, ale poziom promieniowania słonecznego jest wyższy w lecie. Liczba raków skóry może w wyniku przebywania na słońcu wzrosnąć o 25% do roku 2000. Lekarze surowo zalecają Kanadyjczykom w tym roku ograniczenie przebywania na słońcu w godzinach od 10 do 3, noszenie długich rękawów, okularów z ochroną przed promieniami UV oraz kapeluszy. Dbanie o ochronę przed słońcem małych dzieci. Istniejące na rynku kremy blokują wprowadzić promienie UVB, ale nie zawsze UVA. Najlepszy sposób - koniec ze "zdrową" opalenizną.

AIDS W SZCZEPIONKACH

Magazyn "Rolling Stone" opublikował artykuł, w którym wypowiadają się dwaj wybitni specjaliści w dziedzinie szczepień Heine Medina. Twierdzą oni, że szczepionka przeciw tej chorobie podawana na kontynencie amerykańskim w latach 50-tych zawierała małpie wirusy, między innymi HIV powodujący AIDS. Zdaniem uczonych, wstrzyknięcie zwierzęcej zakażonej surowicy spowodowało przeniesienie się wirusa z małp na człowieka (dotąd nie udało się ustalić drogi przeniesienia tej choroby). Szczepionki prowadzone w latach 50-tych hodowane były na bazie tkanek pobranych z nerek małp afrykańskich. Zwierzęcy wirus według teorii miał ulec modyfikacji. Grupa badaczy z Houston potwier-



Polsko-Kanadyjskie Towarzystwo Muzyczne
przy współpracy
Honorowego Koła Przyjaciół Harcerstwa No. 1
zaprasza na

"WSZYSTKO GRA"

MUZYKA I WERSZE DLA DZIECI

wykonawcy

Aktorzy, zespół wokalny i instrumentalny
Polsko-Kanadyjskiego Towarzystwa Muzycznego,
zespół dziecięcy

w programie

Wanda Chotomska - "Wszystko gra"
Jan Brzechwa/Mieczysław Drobner - "Ogródek warzywny"
Leopold Mozart - Symfonia dziecięca

Niedziela, 15 marca 1992, godz. 15,
SPK, 206 Beverley Street, Toronto
Bilety: \$8 dla członków towarzystwa, \$10 inni, dla dzieci wstęp wolny
Dodatkowe informacje można uzyskać dzwoniąc pod 236-1316

dziła, że próbki szczepionek z tego okresu zawierają małą odmianę HIV. Nie przeprowadzono testów szczepionek europejskich i kanadyjskich.

GRUŻLICA WRÓCIŁA

W ostatnich latach obserwuje się w Kanadzie i USA nawrót gruźlicy - która od lat uchodziła za całkowicie opanowaną. Według najnowszych badań prątki Kocha uległy mutacjom czyniąc obecne preparaty nieskutecznymi. Mutację spowodowali pacjenci, którzy przerwali bez zgody lekarza kurację antybiotykową. Duży niepokój wywołały raporty z Chicago, gdzie w 1991 roku odnotowano 755 zachorowań na gruźlicę, w tym 125 lekarzy. Aktywną gruźlicę odporną na antybiotyki, a więc teoretycznie nieuleczalną przejawia ok. 5% pacjentów.

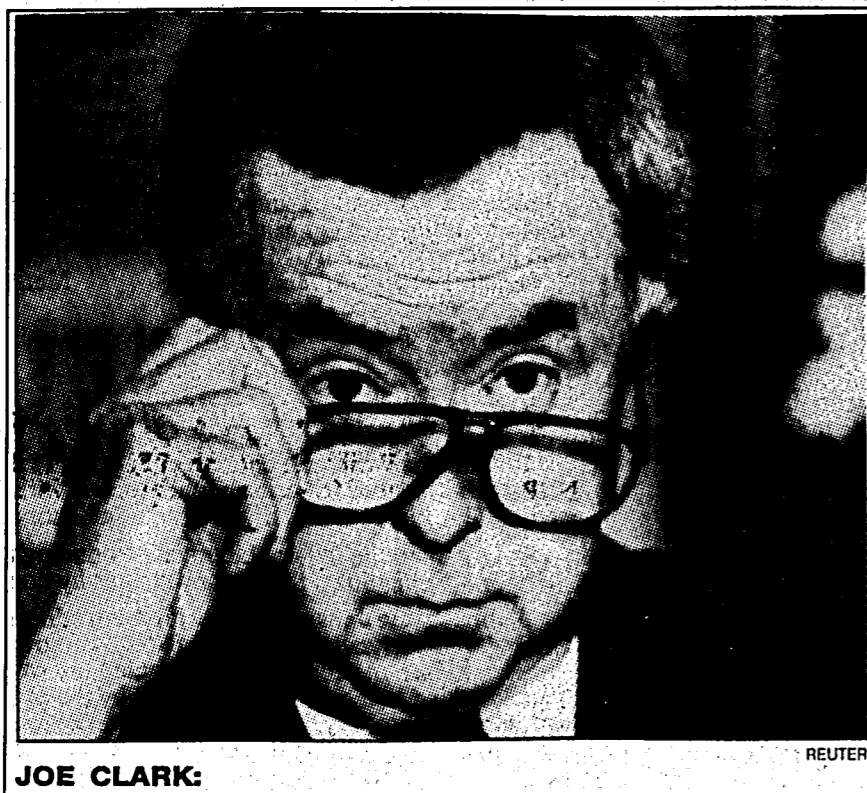
DEKORACJA GŁOWY

Członkinie centrum dla kobiet

przy Uniwersytecie Concordia tłumaczą się z decyzji zdjęcia z wystawy Global Connections portretu Murzynki z bananami na głowie. Szefowe wystawy twierdzą, że obraz przedstawiał Murzynkę w niewłaściwej sytuacji. Ktokolwiek był w Afryce powinien wiedzieć, że jego mieszkanki noszą na głowie wszystko, co Europejczycy zwykli niezdrowo dla kręgosłupa dźwigać w ręce. Nasz komentarz do wydarzenia w dziale FAXEM Z VANCOUVER.

UWAGA NA BRZEGU!

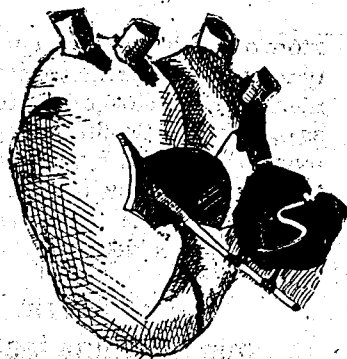
Mimo nawrotu zimy niebezpiecznie wezbrały rzeki i strumyki. Władze miejskie Toronto ostrzegają rodziców, by nie pozwalali dzieciom zbliżać się do rzek i strumieni. Co roku ginie w Kanadzie podczas wiosennych roztopów kilka osób, w tym najczęściej dzieci.



JOE CLARK:

REUTER

Joe Clark



POLITYKA

Prezydent proponuje referendum konstytucyjne

Do sejmowej Komisji Konstytucyjnej wpłynął prezydencki projekt konstytucyjny co do trybu ustalania konstytucji. Prezydent zaproponował, aby podstawową formą uchwalania konstytucji było referendum. W debatowanym już od pewnego czasu w Sejmie projekcie poselskim konstytucję uchwała Sejm i Senat: projekt ten dopuszcza co prawda referendum w sprawie konstytucji, ale jako dalszą możliwość. Prof. Falandysz, doradca prawny prezydenta, powiedział, że w projekcie prezydenta przyjmuje się założenie, że konstytucję uchwała naród. Zdaniem posłów projekty: poselski i prezydencki wykluczają się i kompromis między nimi nie jest możliwy. O tym, który z projektów zostanie uchwalony zadecyduje głosowanie w parlamencie.

Rządowe założenia odrzucone

Sejm na posiedzeniu plenarnym odrzucił rządowe "Założenia polityki społeczno-gospodarczej na 1992 r.". Przeciw głosowało 171 posłów (KPUD, KLD, SLD, KPN), za było 138 (ZChN, PC, PSL, PC), wstrzymało się 38 posłów. Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Ministrów rząd ocenił postawę Sejmu wobec założeń jako "niejednoznaczna" i postanowił kontynuować pracę nad budżetem na poprzednio planowanych zasadach. Zdaniem premiera Olszewskiego ostateczny wynik głosowania nie jest

rezultatem merytorycznej oceny programu, lecz rozgrywek partyjnych i personalnych. Rada Ministrów uznała, że w zaistniałej sytuacji sprawą najważniejszą jest przygotowanie budżetu. Do 23 marca zostanie on przedłożony Sejmowi. Ponieważ rząd uważa, że przedstawione przez niego założenia programu gospodarczego są jedyną, realną możliwością odwrócenia prądu recesyjnego w gospodarce - projekt budżetu zostanie oparty na tych założeniach. Z przyjęciem budżetu przez Sejm zostanie związane wotum zaufania dla rządu. W przypadku nieprzyjęcia budżetu rząd poda się do dymisji. "Nie zamierzamy za wszelką cenę pozostawać przy władzy" - powiedział premier. Ze względu na przyjęty przez rząd program i krytykę tego programu przez UD i KLD premier uznał za bezprzedmiotową rozmowę o rozszerzeniu koalicji rządowej o te partie. Rzecznik prezydenta Drzycimski zapytany, czy prezydent jest przygotowany na sytuację, w której gabinet Olszewskiego podałby się do dymisji, powiedział: "Prezydent na razie tego wariantu nie zakłada". Rzecznik stwierdził, że głosowanie nad założeniami polityki społeczno-gospodarczej rządu nie jest wotum nieufności dla gabinetu Olszewskiego.

Rozszerzyć koalicję

Prezydent Wałęsa przyjął w Belwederze premiera Olszewskiego. Premier przedstawił sytuację, związaną z nieprzyjęciem przez Sejm założeń polityki społeczno-gospodarczej na 1992 rok. Prezydent podkreślił potrzebę rozszerzenia koalicji rządowej jako parlamentarnej podstawy dla rządu. Szef KLD Tusk powiedział, że jego partia rozważyłaby przystąpienie do koalicji, gdyby rząd Olszewskiego przedstawił bardziej zdecydowany kurs na walkę z inflacją. Liderzy KPN powiedzieli, że ich ugrupowanie będzie głosować w Sejmie przeciwko budżetowi, ale tylko wtedy jeśli będzie on przygotowany przez ministra finansów Olechowskiego. Do zbliżenia może dojść, jeśli zajmie się budżetem szef CUP Eysy-

montt. Przewodniczący Klubu Parlamentarnego KPN K. Król stwierdził, że ministrem finansów nie może być osoba do tej pory związana z międzynarodowymi instytucjami finansowymi, bowiem zawsze istnieje ryzyko, że będzie ona realizowała interesy tych instytucji, a dokładnie - MFW".

Sukces Polski zależy od współpracy z MFW

Prezydent Bush przesłał prezydentowi Wałęsie list, w którym stwierdził, że niepokój Polaków o ich gospodarczą przyszłość jest całkowicie zrozumiały, ale muszą oni zrozumieć, iż zagraniczne inwestycje są sprawą zasadniczą, gdyż to właśnie sektor prywatny ściągnie kapitał zagraniczny, know-how i stworzy nowe miejsca pracy, tak potrzebne Polsce. Przyspieszy to także integrację polskiej gospodarki z gospodarką światową. Prezydent USA stwierdził: "Pragniemy uczynić wszystko, co w naszej mocy i w tym celu gotowi jesteśmy przysłać zespół amerykańskich ekspertów biznesu - doświadczonych ludzi, którzy potrafią robić interesy, aby pracowali z waszymi urzędnikami i doprowadzili do wdrożenia jak największej liczby projektów inwestycyjnych. Najistotniejsze jest to, by Polska znalazła drogę powrotu do programu gospodarczego popieranego przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy".

Rząd szuka oszczędności

Rząd przygotowując projekt budżetu, który musi być przedstawiony do 23 marca nadal poszukuje oszczędności w wydatkach budżetowych tak, aby planowany deficyt nie przekroczył 5% dochodu narodowego, to jest około 65 bln zł. Brakuje jeszcze ok. 28 bln zł - na tyle oceniana jest tzw. luka budżetowa. Poszczególne ministerstwa zostały zobowiązane przez ministra finansów do przekazania ostatecznych propozycji oszczędnościowych. Planowane dochody, według ostatnich oszacowań, wyniosą 334 bln zł., wydatki powinny się zamknąć

kwotą ok. 400 bln zł. Taki budżet pozwoli jeszcze na wywiązywanie się państwa z zobowiązań, także wynikających z konieczności spłaty zadłużenia zagranicznego. Poziom inflacji ocenia się na 42,6%, a średni kurs dolara ma wynieść w końcu roku 14 753 zł. Tak oszczędnie skonstruowany budżet ma zapobiec hiperinflacji, umożliwić wzrost produkcji i jej rentowności. Eksport ma wzrosnąć o 3%, a import o 2,5%. Premier Olszewski powiedział, że wydatki budżetowe zawierają jeszcze wiele rezerw finansowych, które można uruchomić przy pewnej racjonalizacji. Przykładem mogą być bezrobotni, którzy traktują zasiłek jako dodatek do zarobków z nielegalnej pracy. Rząd w najbliższym czasie postara się te sprawy uporządkować.

Olechowski obiecuje bezpieczeństwo na 80%

"Wydatki na bezpieczeństwo socjalne, czyli na emerytury, renty, zasiłki i pomoc dla bezrobotnych,

pomimo planowanych oszczędności wzrosną w stosunku do ub.r. o 80% - powiedział minister finansów Andrzeja Olechowski.

Kiedy wyjdą Rosjanie

"Strona polska nadal nie otrzymała od strony rosyjskiej harmonogramu ewakuacji jednostek b. armii sowieckiej" - powiedział rzecznik prasowy pełnomocnika rządu ds. pobytu wojsk sowieckich w Polsce płk Stefan Gołębiowski. Przekazanie harmonogramu ewakuacji jest warunkowane przez Rosjan podpisaniem umowy o finansowych aspektach wycofania wojsk b. ZSSR z Polski. Jedyne wiadomości o terminach ewakuacji poszczególnych jednostek uzyskują władze lokalnie od dowódców garnizonów Północnej Grupy Wojsk Armii Sowieckiej. Wiadomości te, zdaniem Gołębiowskiego, nie mogą być traktowane jako wiążące. Gołębiowski powiedział także, że zachodzą znaczne różnice pomiędzy tym, co strona rosyjska podaje o liczbach i rodzajach wojsk,

które opuścili Polskę, a tym, co faktycznie Polska wie na ten temat. Zdaniem Gołębiowskiego dane rosyjskie są zawyżone. Zgodnie z parafowanym jesienią 1991 r. traktatem do 15 listopada br. z Polski mają być wycofane wszystkie jednostki bojowe b. Armii Sowieckiej.

Po co grozić ministerialną laską

Po telewizyjnym wystąpieniu ministra edukacji narodowej Stelmachowskiego, w którym groził on laską strajkującym nauczycielom, odwołanie ministra zasugerowała premierowi Polska Partia Głodujących Nauczycieli w Wałbrzychu. Wprost domaga się tego wiele rad pedagogicznych. Natomiast rzecznik praw obywatelskich Tadeusz Zieliński zwrócił się do ministra Stelmachowskiego z pytaniem, czy resort oświaty zamierza represjonować nauczycieli, którzy brali udział w strajku pod koniec lutego.

Nowy prezes NBP

Prezydent Lech Wałęsa był obecny w Sejmie podczas głosowania nad kandydaturą Hannę Gronkiewicz-Waltz na stanowisko prezesa Narodowego Banku Polskiego.

W imieniu prezydenta kandydaturę Gronkiewicz-Waltz zarekomendował Lech Falandysz, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta. "W Polsce musimy zbudować bank centralny, czy w tej sytuacji można sobie wyobrazić na tym stanowisku inną osobę niż wykładowcę prawa na Uniwersytecie Warszawskim?". Dodał również, że obecnie prezes NBP ma do wykonania ciężką pracę w zrujnowanej instytucji. "Wielcy politycy nie będą zmiatać i odgarniać gruzu".

Falandysz przypomniał także apel prezydenta, aby w imię dobra ogólnego i ponadpartyjnego interesu wybrać Hannę Gronkiewicz-Waltz na stanowisko prezesa NBP. Przywołując staropolskie przysłowie, że "gdzie diabeł nie może tam babę pośle", kolejny raz poparł kandydaturę Gronkiewicz-Waltz.



Głosowanie nad kandydaturą odbyło się bez dyskusji plenarnej. Za wnioskiem prezydenta głosowało 222 posłów (z NSZZ "Solidarność", KPN, SLD, ZChN, PL, część PSL i PC oraz posłowie z ław rządowych, z wyjątkiem min. Jerzego Eysymonta); Hanna Gronkiewicz-Waltz otrzymała więc wymaganą większość głosów. Przeciw była UD, część PSL, część KLD i część PC.

W sumie przeciw głosowało 96 posłów, w tym bracia Kaczyński i Donald Tusk, 35 posłów wstrzymało się od głosu, w tym część KLD.

Po głosowaniu prezydent Wałęsa spotkał się z nowym prezesem NBP. Zyczył Annie Gronkiewicz-Waltz, "by była kobietą stanowiącą i zdecydowaną".

Jej kandydaturę na prezesa NBP prezydent wysunął w grudniu ub.r. Sejm odrzucił jednakże jej kandydaturę. Powiedziała wówczas, że o niepowodzeniu zadecydowały nie tyle względy merytoryczne, co polityczne. Wkrótce po głosowaniu w Sejmie pani prezes odwołała dwóch wiceprezesów NBP Andrzeja Topińskiego i Władysława Gołęblewskiego. "Do banku przyszedłem ze swoją ekipą" - powiedziała Hanna Gronkiewicz-Waltz. Funkcję pierwszego zastępcy i wiceprezesa objął Witold Kozłowski. Drugim wiceprezesem został Witold Barbarski. "Obaj są moimi bliskimi współpracownikami" - zaznaczyła, dodając, że nie są to ostatnie nominacje w NBP.

Manifestacja przeciw zakazowi aborcji

Manifestację przeciwko próbom wprowadzenia zakazu aborcji zorganizowały w Warszawie stowarzyszenie "Neutrum", "Pro Femina", Ruch na Rzecz Obrony Praw Kobiet oraz partię Ruch Demokratyczno-Społeczny oraz Polska Partia Socjalistyczna. W manifestacji wzięło udział kilkadziesiąt osób. Rozdawano ulotki, m.in. z tekstem najnowszej projektu o ochronie prawnej dziecka poczętego. Jedną z ulotek głosiła: "ustawa nie zastąpi sumienia".

MY PROSIMY SWIHI I ORGANIZACJE HUMANITARNE

WY BURZYCIE PRZYSZŁOŚĆ NASZYCH DZIECI I NASZE, CO JESZCZE CHCECIE?

Nie chcemy żyć w Polsce

Grupa ok. 40 uchodźców z podwarszawskich ośrodków demonstrowała przed siedzibą w Alei Róż Biura Łącznikowego Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców. Uchodźcy protestowali przeciwko dalszemu pozostawianiu w Polsce. Z manifestującymi rozmawiał przedstawiciel biura D. Endres.

Wynajętym autokarem przyjechali ze wszystkich podwarszawskich ośrodków - Serocka, Jachranki i Modlińska. Uchodźcy nie wierzą, że nie mogą wyjechać tylko dlatego, że państwa zachodnie nie chcą ich przyjąć. Twierdzą, że są ofiarami gry politycznej prowadzonej przez władze polskie, które specjalnie blokują im możliwość wyjazdu, jednak nie potrafią sprecyzować, dlaczego polskie władze miałyby być zainteresowane ich przetrzymywaniem i na czym konkretnie ta "gra polityczna" miałaby polegać.

Uchodźcy domagają się przesiedlenia do któregośkolwiek z krajów zachodnich. "Tylko w trzech przypadkach uchodźcy mogą być prze-

siedleni" - powiedział przedstawiciel Biura Wysokiego Komisarza, Daniel P. Endres komentując żądania demonstrantów - "Kiedy wymagają natychmiastowej specjalistycznej pomocy medycznej, kiedy zagrożone jest ich bezpieczeństwo oraz w wypadku tzw. łączenia rodzin. Ostatnią kategorią obejmuje tylko rodzinę najbliższą (stosunek rodzice - dzieci)". Tylko kilka osób spośród przebywających w Polsce uchodźców odpowiada tym kryteriom i może mieć szansę na wyjazd.

W połowie lutego uchodźcy demonstrowali przed biurem pełnomocnika MSW ds. Uchodźców, protestując przeciwko przeprowadzce do nowego ośrodka w Nadarzynie. Świeżo wyremontowany ośrodek jest nowoczesnie wyposażony i zapewnia uchodźcom warunki umożliwiające naukę języka, uczestniczenie w kursach zawodowych i dobrą opiekę medyczną. W budynku ośrodka były kiedyś koszar, co budzi wśród uchodźców najgorsze skojarzenia. Manifestujący uchodźcy nadal podtrzymywali stanowisko w sprawie

Nadarzyna, ale podkreślali, że tym razem "nie o to chodzi", ważniejsze są żądania natychmiastowego wyjazdu.

Uszczelnianie systemu zasiłków na bezrobotnych

W Polsce jest obecnie 2 mln 230 tys. zarejestrowanych bezrobotnych. Stanowią oni 12,2% ludności zawodowo czynnej. Ok. 1 mln 760 tys. otrzymuje zasiłki z kasy państwowej. Dotychczasowy zasiłek wynosił 70% wynagrodzenia otrzymywanego w ostatnim zakładzie. Nie mógł jednak być wyższy niż 100% przeciętnego krajowego wynagrodzenia i nie niższy niż 33% tego wynagrodzenia. Po trzech miesiącach wysokość zasiłku była obniżona do 50% ostatniej płacy. W myśl znowelizowanej w tym roku ustawy zasiłek wysokości 36% przeciętnego wynagrodzenia (obliczonego w lutym na 2 mln 190 tys.) przysługuje tylko tym osobom, które w ciągu 12 miesięcy przed zgłoszeniem się do Biura Pracy pozostawały w jakimś stosunku pracy przez nie mniej niż 180 dni, lub podlegały ubezpieczeniu przez ZUS z tytułu innej działalności (z wyłączeniem rolnictwa). Obecne regulacje przewidują też, że po jednokrotnej odmowie przyjęcia oferowanej pracy przez Biuro Pracy traci się prawo do zasiłku.

Posłowie mają dość swego gadulstwa

Sejm uchwalił nowelizację Tymczasowego Regulaminu Sejmu RP.

Za zmianą dotychczasowych zasad prowadzenia dyskusji i wprowadzeniem limitu czasowego dla klubów i poszczególnych posłów oddano 21 głosów, 34 posłów było przeciw, 33 wstrzymało się od głosowania.

Zgodnie z poprawką, Prezydium Sejmu będzie ustalać czas trwania każdej debaty, przyznając ściśle limity na wypowiedzi poszczególnym klubom poselskim oraz posłom nie zrzeszonym. Kluby same będą decydowały, ilu posłów zabierze głos,

ale wszyscy muszą zmieścić się w przyznanym klubowi limicie czasu. Posłowie, którzy nie wezmą udziału w dyskusji, mają prawo złożyć w trakcie jej trwania podpisany przez siebie tekst wystąpienia dotyczącego danego punktu porządku dziennego. Wnioski i poprawki zawarte w nim będą traktowane jako wypowiedziane w dyskusji.

Mimo zdecydowanego poparcia, wielu posłów wyraziło zastrzeżenia do uchwalonej poprawki. Dominowała opinia, że projekt nie określa jasno reguł przyznawania limitów czasowych. Zdaniem Andrzeja Kerna (PC) debaty należy skracać, aby "nie zagadać Polski", ale należy liczyć się z możliwością zderzenia interesów klubów dużych i małych. Janusz Szymański (SLD) wnioskując o odesłanie projektu do komisji powiedział: "Ta regulacja uniemożliwia wypowiadanie się, a parlament jest od tego, żeby deliberować". Janusz Korwin-Mikke (UPR) stwierdził, że brak precyzji w nowelizacji doprowadzi do awantur przed każdym posiedzeniem Sejmu.

Poruszono także kwestię uregulowania czasu transmisji radiowej i telewizyjnej. "Debata telewizyjna powodują, że poseł mówi do wyborców, a nie do sali" - powiedział Andrzej Borowski (PSL).

Sprawozdawca Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich Bolesław Twaróg (PC) stwierdził, że obecna nowelizacja jest pierwszym usprawnieniem sposobu pracy Sejmu, z której dotąd nie są zadowoleni ani posłowie, ani społeczeństwo. "Jeżeli pomysł okaże się zły, poprawimy go w regulaminie, nad którym już pracujemy" - dodał.

SĄDOWNICTWO

Pierwszy w III Rzeczypospolitej wyrok śmierci

Sąd Wojewódzki w Olsztynie skazał na karę śmierci 43-letniego Eugeniusza M., który w styczniu ub.r. zamordował czteroosobową

rodzinę we wsi Babieniec, w woj. olsztyńskim. Rzecznik Ministerstwa Sprawiedliwości powiedział, że jest to pierwszy wyrok śmierci od 1988 roku. Wyrok ten nie jest prawomocny. W ciągu 14 dni strony mogą wnieść zażalenie i wówczas sprawę będzie rozpatrywał sąd apelacyjny. Od tego wyroku nie ma odwołania, jedynie Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego i Prokurator Generalny mogą złożyć wniosek do Sądu Najwyższego o rewizję nadzwyczajną. Po uprawomocnieniu się wyroku skazanego może uratować jedynie prezydent, w którego rękach jest prawo udzielania łaski. Rzecznik prezydenta Drzycimski zapytany o stosunek Lecha Wałęsy do kary śmierci odpowiedział: "Prezydent jest jej przeciwny".

OBRONNOŚĆ

"Nie będziemy w tej chwili pisać podania o przyjęcie do NATO" - powiedział po powrocie z Budapesztu minister obrony Jan Parys. W Budapeszcie minister Parys wraz z wiceministrem Szeremietiewem wzięli udział w spotkaniu ministrów "trójki", tzn. Polski, Czecho-Słowacji i Węgier. Romuald Szeremietiew mówił o naszym stosunku do NATO stwierdzając, że "nie jesteśmy w roli klienta, który o coś prosi. Znajdujemy się w bardzo ważnym miejscu, kluczowym dla bezpieczeństwa europejskiego". "Zamierzamy skupić uwagę na roboczej współpracy wojskowej z Paktem Północnoatlantyckim, a członkostwo powinno być sprawą docelową" - dodał Parys. Ministrowie stwierdzili, że podstawą stabilności w naszej części Europy jest przestrzeganie postanowień traktatu o ograniczeniu zbrojeń konwencjonalnych w Europie.

GOSPODARKA

Coca-cola z Żerania

Pepsi-Cola, którą weszła na rynek polski wiążąc się z Wedlem, mieć będzie konkurenta. Jest nim amerykański koncern: Coca-Cola. Władze

gminy Warszawa Praga Północ sprzedały na własność 5,6 ha nie zabudowanego gruntu na Żeranlu spółce "Warszawa Coca-Cola Bottlers" z przeznaczeniem na budowę fabryki popularnego napoju.

"Warszawa Coca-Cola Bottlers" została zarejestrowana w lipcu ub.r. i już buduje w Bydgoszczy wytwórnię. Ma ona zostać uruchomiona na przełomie kwietnia i maja. Udziałowcami są: koncern Coca-Cola i największy norweski producent i dystrybutor piwa oraz napojów bezalkoholowych "Ringnes".

Cenę działki gmina i spółka ustaliły na 14 mld złotych. W trakcie podpisywania umowy notarialnej kupna-sprzedaży tego gruntu prezes spółki Stein R.Gronneroe wręczył burmistrzowi Pragi Północ czek na sumę 10 mld złotych. Pozostałe 4 mld złotych "Warszawa Coca-Cola Bottlers" ma wyłożyć na doprowadzenie wody, gazu, linii telefonicznych itp. w tym rejonie.

W Warszawie jest to bodajże pierwsza transakcja sprzedaży gruntów na własność inwestorowi zagranicznemu. Inne działki oddają działki firmom zagranicznym w wieczyste użytkowanie. Na pytanie - dlaczego

władze lokalne zdecydowały się na taki sposób, burmistrz odpowiedział, że zależy mu na związaniu firmy z tym terenem na stałe.

Z kolei prezes spółki Stein R.Gronneroe stwierdził, że Polska jest krajem wielkich możliwości, które jego firma chce wykorzystać. Za inwestycje ona 10-12 mln dolarów w budowę fabryki oraz 3 mln dolarów przeznaczy na zakup nowoczesnej linii do rozlewu napoju. W sumie zamierza wyłożyć 250 mln dolarów na wszystkie inwestycje w naszym kraju, promocję swoich wyrobów, sieć dystrybucyjną itp. Polacy pić będą coca-cole z fabryki na Żeranlu już w końcu tego roku.

Książki coraz droższe

Dowiedzieliśmy się, że rząd rozważa możliwość wprowadzenia cła na książki oraz czasopisma drukowane w języku polskim za granicą, które następnie sprzedawane są w kraju. Prywatni przedsiębiorcy przywożą do Polski olbrzymie ilości drukowanej na ich zlecenie tandety literackiej i korzystają ze zwolnień w opłatach celnych wprowadzonych po to, by wspomóc rodzimą kulturę.

Jak dotąd, na tego typu operacjach, traci szczególnie przemysł poligraficzny. Krajowe drukarnie muszą za importowany papier i farbę płacić cło, co w sposób oczywisty podnosi wartość druku. W efekcie ceny książek i czasopism ilustrowanych są tańsze od podobnych wyrobów krajowych.

Bayer w Polsce

Niemiecka firma Bayer AG otworzyła 9 bm. swoje przedstawicielstwo w naszym kraju.

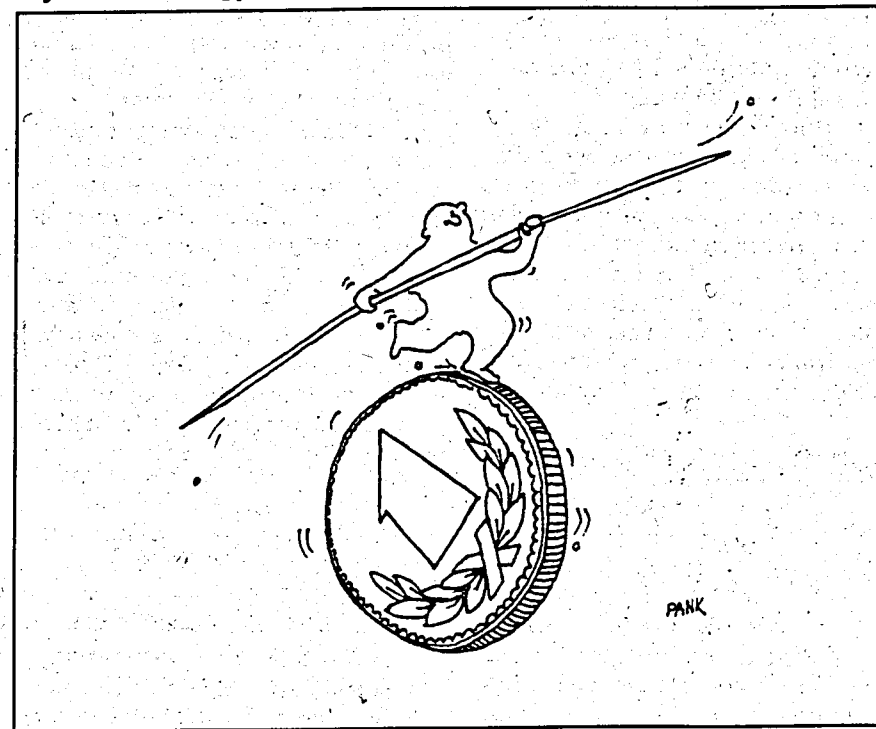
Przemiany prowadzące do powstania gospodarki rynkowej stały się wyzwaniem dla Bayera, jak i jej polskich partnerów w dziedzinie przemysłu, rolnictwa oraz ochrony zdrowia - powiedział na konferencji prasowej dr Gerhard Berg, przedstawiciel spółki na Polskę.

W swej działalności w Polsce firma zamierza położyć główny nacisk na środki ochrony roślin, farmaceutyki, surowce do produkcji lakierów oraz sprzęt fotograficzny i laboratoryjny Agfa-Gevaert. Bayer otworzył jednocześnie biura w Warszawie, Katowicach i Łodzi. Rozważa się także założenie spółki z o.o. w celu zwiększenia zasięgu działalności.

Nasza przyszłość to rynek światowy bez protekcjonizmu i barier handlowych - oświadczył dr Berg. - Przed Europejczykami staje poważne zadanie urzeczywistnienia wspólnego rynku. Jako sąsiedzi powinniśmy tu dać dobry przykład.

Kłótnia o reprivatyzację

Nie ma żadnych możliwości podnoszenia jakichkolwiek roszczeń wobec 1,7 mln ha ziemi przejętej od byłych właścicieli i następnie rozparcelowanej na podstawie reformy rolnej. Z pozostałego 1 mln ha zabranego przez państwo nie wszystkie grunty są użytkowane przez PGR. W wielu przypadkach jedyną możliwością jest zagospodarowanie i sprzedaż tej ziemi przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa. Nie można się domagać zatrzymania działalności agencji. Pozostaje tylko apel, by nie



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, dnia 21 lutego 1992 roku

Z głębokim smutkiem żegnam wybitnego Polaka **Sp. Generała Romualda WOLIKOWSKIEGO.**

Należał do pokolenia, które wywalczyło Polsce w 1918 roku niepodległość, a później budowało II Rzeczpospolitą. Był odważnym dowódcą. Zasłużył się w polskobolszewickich zmaganiach w 1920 roku. Podczas drugiej wojny światowej walczył na różnych frontach. Swoją wiedzą, doświadczeniem i postawą świadczył o walorach i honorze polskiego wojska. Stał się wzorem patriotyzmu i wierności obranym ideałom. Tym wzorem pozostał wierny do kresu swego życia, które przyszło zakończyć w dalekiej od Ojczyzny, ale i bliskiej Jemu zarazem Kanadzie.

Generał Brygady Romuald WOLIKOWSKI dobrze zasłużył się Ojczyźnie!

Bliskim i Przyjaciołm Sp. Generała Romualda WOLIKOWSKIEGO składam najserdeczniejsze wyrazy współczucia.

Lech Wałęsa

przejmowała mienia spornego.

Ta wypowiedź wiceministra przekształceń własnościowych Janusza Krzyżewskiego na posiedzeniu sejmowej Komisji Przekształceń Własnościowych wywołała gwałtowną polemikę.

Poseł Lech Próchno-Wróblewski z Unii Polityki Realnej stwierdził, że J.Krzyżewski, choć miał się zajmować reprivatyzacją, nie jest jej orędownikiem. UPR uważa, że reprivatyzacja powinna polegać na zwrocie majątku w naturze. Próchno-Wróblewski był przeciwny, aby skierować prośbę do prezesa agencji Adama Tańskiego o zajmowanie się tylko tym mieniem PGR, na którym nie ciążyą roszczenia byłych właścicieli. Ponadto stwierdził, iż w różnych resortach znajdują się ewidencje byłych właścicieli, a także zabużan. Powiedział, że wiceminister J.Krzyżewski jest przeciwny szybkiemu rozwiązaniu problemu, a ponadto błędnie interpretuje prawo. W tej sytuacji trzeba jak najszybciej opracować projekt ustawy o reprivatyzacji.

• Inwestować w stolicy

Warszawa jest w tak tragicznej sytuacji finansowej, że trudno w tej chwili mówić o jakichkolwiek planach rozwoju gospodarczego - powiedział Witold Galiński, dyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego przy Urzędzie Wojewódzkim. - Tu toczy się walka o życie.

Miasto mogłoby uratować ściągnięcie kapitału zagranicznego, ale stan obecnej infrastruktury uniemożliwia podjęcie jakiegokolwiek budowy. Na pociągnięcie nowej magistrali ciepłowniczej, gazociągu i budowę rejonowego punktu zasilania, które są niezbędne do uruchomienia inwestycji dochodowych potrzeba ponad biliona złotych. Budżet miasta nie ma w tej chwili pieniędzy nawet na usuwanie bieżących awarii.

Zawieranie umów z zagranicznymi kontrahentami blokuje też nie uporządkowana sytuacja prawna. Wiele przepisów uległo zmianie, inne są w trakcie przekształcania - nowa ustawa o gospodarce gruntami, usta-

wa o planowaniu przestrzennym, zmiany w zasadach finansowania inwestycji zagranicznych.

Największym jednak problemem dla zainteresowanych rozwojem rynku inwestycyjnego w Warszawie są nie ustalone stosunki własnościowe. - Ustawa reprivatyzacyjna utknęła w Sejmie, a proces komunalizacji gruntów potrwa jeszcze lata - twierdzi Jan Jacobsche dyrektor Wydziału Promocji Gospodarczej. W ubiegłym roku do Wydziału Promocji przy Urzędzie Miejskim wpłynęło około 400 ofert od firm zainteresowanych budową różnych obiektów. Podpisano tylko 8 umów.

Dodatkową barierę dla zagranicznych inwestorów stanowi wyjątkowo nietypowy system samorządowy Warszawy. Rozmowy negocjacyjne rozpoczynają się na szczeblu wykonawczym (tzn. w Urzędzie Dzielnicowym albo Miejskim), potem sprawa idzie pod obrady Zarządu, a następnie do Komisji Rady Miejskiej.

Na samym końcu ostateczną decyzję podejmuje Rada Warszawy. Ta długa procedura zniechęca wielu inwestorów.

Do niedawna nie było też spójnej koncepcji rozwoju inwestycyjnego miasta. Każda gmina zawierała kontrakty na własną rękę, część z nich była sprzeczna z koncepcją ogólnomiejską.

Dopiero od niedawna powstała możliwość stworzenia jednolitej polityki inwestycyjnej. 17 lutego Rada Warszawy podjęła uchwałę, która nakłada na burmistrzów obowiązek konsultowania z prezydentem Warszawy budowy na terenach gminnych inwestycji ogólnomiejskich. Jeśli wymóg ten nie zostanie spełniony, nowy budynek nie zostanie podłączony do sieci infrastruktury. Wyznaczono również tereny o szczególnym znaczeniu, gdzie decyzje inwestycyjne należą tylko do władz miasta.



PRYWATYZACJA PO NIEMIECKU

Dwa numery wcześniej w komentarzu "Trochę konsekwencji" opowiedziałam się za nie tyle hasłowym i postulatycznym, co faktycznym otwarciem Polski dla zagranicznego kapitału, powołując się na przykład Austrii i Kanady, które świetnie się mają pod bokiem takich kolosów gospodarczych i inwestycyjnych jak Niemcy i USA. Podkreśliłam we wniosku, że oczywiście należy wyeliminować możliwość, ażeby inwestując w Polsce interes robiły tylko zagraniczne koncerny. Kapitał obcy wchodząc do Polski musi zagospodarowywać, a nie grabić. Koncesje polskie dla zagranicznych inwestorów muszą więc być z tego punktu widzenia twarde i jednoznaczne. Już po napisaniu tego tekściku odbyłam - na krótko przed wyjazdem z Polski - kilka rozmów, które uświadomiły mi, że twarde zasady i szczerne intencje sobie, a życie sobie. Zwrócono mi mianowicie uwagę, że wiele "wejść" na rynek polski obcych inwestorów miało charakter rozbójniczy - obcy kapitał z całym wyrachowaniem dążył do obniżenia produkcji i zysków, aby się pozbyć uciążliwego konkurenta, przykładem może być tutaj los elbląskiego "Zamechu". W innych przypadkach zagraniczni inwestorzy decydowali się na kupno naszych zakładów bez jakiegokolwiek zainteresowania rozwojem polskiej gospodarki, a przy wyłącznym nastawieniu na bieżący zysk. Przykładem może być tutaj doświadczenie sprzedaży "Polcoloru", "Vistony", a nawet "Wedla". Pozostając nadal entuzjast-

ką romansów między kapitałem zagranicznym i gospodarką polską więcej obecnie akcentu położyłabym na to, aby romanse te zamieniały się w udane, trwałe i wielodzietne małżeństwa.

Wchodzenie obcego kapitału na rynek polski jest fragmentem szerszego zjawiska jakim jest prywatyzacja w Polsce i w pozostałych państwach postkomunistycznych. W związku z moją wizytą w Berlinie zebrałam trochę informacji o prywatyzacji byłej NRD i dzielię się z nimi z Państwem, gdyż prywatyzacja po niemiecku idzie o wiele gładziej niż prywatyzacja u nas. Przede wszystkim prywatyzacja po niemiecku jest prywatyzacją wspomaganą i kontrolowaną przez rząd niemiecki. Niemcy wyraźnie założyli, że prywatyzacja sama się nie robi i trzeba ją po prostu sprawnie przeprowadzić, a nie puszcząć samopas. Stąd olbrzymie sumy na wsparcie procesów prywatyzacyjnych w Niemczech wschodnich. W bieżącym roku rząd przeznaczył na prywatyzację co najmniej 200 mld marek. Mogą z nich korzystać osoby chcące otworzyć jakiś biznes na terenie byłej NRD. Pożyczki te - udzielane praktycznie za darmo, gdyż są wyjątkowo nisko oprocentowane - tym łatwiej uzyskać im bardziej jest preferowany przez rząd w danym momencie typ biznesu i region, w którym dany rodzaj biznesu ma działać. Stąd np. w ubiegłym roku preferowano w byłej NRD handel i usługi i powstało ponad 25 tys. punktów usługowych i sklepów. Obecnie nacisk kładzie się na sprywatyzowanie małych za-

kładów produkcyjnych. W Niemczech nikt nie wątpli, że zakłady te powinny przejść w ręce prywatne. Nie ma także wątpliwości z wyceną majątku tych przedsiębiorstw. Najważniejszym wskaźnikiem jest wartość majątku trwałego. Uwzględnia się także ewentualne zadłużenie. Rząd przy przetargach preferuje wyraźnie małych i średnich biznesmenów, nawet jeżeli ich oferty są niższe od ofert składanych przez potentatów. Ażeby nikt jednak nie stracił rząd chętnie udziela małym i średnim biznesmenom na wyrównanie oferty pożyczek z własnego funduszu prywatyzacyjnego bądź występuje w roli zyranta. Zupełnie jasne są także kwestie własności. Pierwszeństwo ma były właściciel będący zarazem obecnie aktywnym inwestorem. Jeżeli był właściciel nie jest aktywnym inwestorem pierwszeństwo w zakupie przedsiębiorstwa ma aktywny inwestor. Natomiast były właściciel otrzymuje zwrot ceny kupna jego dobytku. Z tym, że cena ta jest pomniejszona o wartość inwestycji poczynionych w przedsiębiorstwie w okresie od wywłaszczenia przez komunistów do reprivatyzacji.

Prywatyzacja po niemiecku nie ma w zasadzie problemu kapitału obcego. Ponad 95% prywatyzowanych jednostek usługowych i gospodarczych pozostaje w rękach kapitału niemieckiego. Raz, że rząd niemiecki wspomaga wyłącznie inwestorów-obywateli niemieckich, dwa, że sam kapitał z RFN jest przecież gigantem inwestycyjnym i bardzo efektywnie oraz intensywnie

wchodzi na rynek byłej NRD.

Jakie są bolączki prywatyzacji po niemiecku? Niewątpliwie gwałtownie rosnące bezrobocie. W tej chwili w byłej NRD jest ponad 3 mln ludzi bez pracy. Ekonomiści przewidują, że bezrobocie będzie zmorą prywatyzacji jeszcze przez kilka lat. Obliczają, że przez jakieś 3-5 najbliższych lat wzrost gospodarczy będzie wynosił w byłej NRD aż 10% rocznie, jednakże edzie mu towarzyszyło 30% bezrobocie. Drugą bolączką prywatyzacji jest problem dużych przedsiębiorstw. W zasadzie rząd wydaje na ich restrukturyzację duże pieniądze, ale tak naprawdę nikt nie wie jakie to przyniesie rezultaty. Nie jest do końca rozstrzygnięty ich status. Ich obecną restrukturyzację opłaca rząd, ale ekonomiści się kłócą co z nimi zrobić. Jedni opowiadają się za ich całkowitą likwidacją, inni argumentują, że kolosy powinny być przekazane skarbowi państwa - federalnemu bądź landów.

Syndrom polski

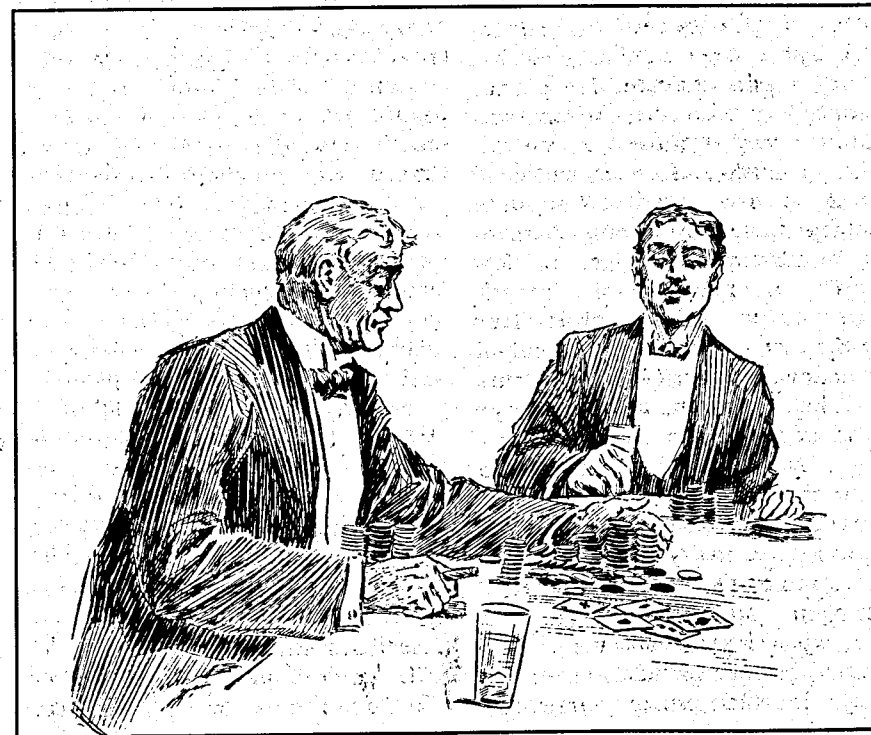
Niemcy zdając sobie sprawę z nieporównywalności sytuacji Polski i Niemiec w zakresie prywatyzacji, twierdzą, że Polska nie mając drugiej Polski tak jak Niemcy wschodnie mają zachodnie, jest skazana, aby wyjść z zapaści gospodarczej na otwarcie się na inwestorów zagranicznych. Sami, jak wiadomo, są najbardziej aktywnymi inwestorami na rynku polskim. Ale coraz częściej w niemieckich kołach inwestycyjnych i gospodarczo-handlowych mówi się o "syndromie polskim", który w zasadniczy sposób odstrasza obcy kapitał od inwestowania w Polsce. Wchodzi w ten syndrom - zdaniem tych kół i postawa wielu obywateli polskich - nie dać ojczyzny, zwłaszcza Niemcom, ale tak naprawdę zupełnie zasadnicze niedostatki w zakresie ustawodawstwa dotyczącego prywatyzacji w aspekcie kapitału zagranicznego. Polska zdaniem Niemców inwestorów nie jest konkurencyjna jako obszar lokowania kapitału. Znamienna jest w tym kontekście wypowiedź sekretarza general-

nego rządzącej w Niemczech w koalicji CDU - Volkera Ruehego, który po niedawnej wizycie w Polsce powiedział: "Aż po dzień dzisiejszy nie jest praktycznie możliwe, aby cudzoziemiec nabył parcelę, ziemię. O każdym, dosłownie, o każdym takim wniosku decyduje minister spraw wewnętrznych. Stanowi to przedmiot żmudnej i długotrwałej procedury. Jeśli kraj taki jak Węgry, o ludności czterokrotnie mniejszej niż Polska, ścigał w ubiegłym roku trzy razy tyle kapitału zagranicznego co Polska, to jak na dłoni widać rozmiary blokady. Każdą markę, każdego franka czy dolara można wydać tylko raz, straconych szans nie uda się odzyskać, nowych jest coraz mniej. Kto pragnie zbliżyć się do bardziej efektywnej, zasobniejszej Europy, ten musi przełamać tę blokadę. Polityczne przywództwo musi zdobyć się na odwagę, by przewyciężyć ten fatalny mit o infiltracji obcego kapitału i kultury". Ruehe podkreślił także, że pierwszoplanową sprawą jest zmiana krytycznej sytuacji na przejściach granicznych. "Nowe przejścia - podkreślił sekretarz generalny największej partii rządzącej Niemiec - modernizacja istniejących, nowoczesna procedura odpraw to są

podstawowe przesłanki rozwoju handlu i współpracy gospodarczej, ale też wprowadzenia normalnej - w rozumieniu zachodnioeuropejskim - sytuacji dla ludzi w obu państwach. Dałem wyraz nadziejom - i podkreśliłem to dobitnie - że już wkrótce niedzielny wypad z Poznania do Berlina lub Frankfurtu nad Odrą, albo odwrotnie, stanie się czynem równie bezproblemowym jak wypad z Kolonii do Brukseli czy Amsterdamu".

W sumie, jak się zorientowałam w Niemczech, Niemcy zdają sobie sprawę, że nie ma cudownego środka na przeorientowanie gospodarki z socjalistycznej na rynkową. Każde postkomunistyczne państwo musi szukać najlepszej recepty dla siebie. Niemcy sądzą jednakże, że fascynacja Polską sprzed dwóch lat jako pionierem gospodarki rynkowej i demokracji obecnie minęła. Uważają, że nie bez winy samej Polski, która nie zawsze sobie z rolą pioniera radziła, a jej pierwotnie "świetlista ścieżka" do gospodarki rynkowej oraz gospodarki zdrowej staje się coraz bardziej matowa.

Krystyna Niepokólczycka-Weber



LESZEK SZARUGA

ZĄŻYŁEM NOWEJ ZELANDII

Zanim w następnych felietonach zajmę się bieżącymi wydarzeniami w Polsce - a miesza tam chyba sam diabeł, tak się polityczna panorama pokielbasła ostatnio - chciałbym opowiedzieć o Raju, czyli o podróży mego życia, a mianowicie wyprawie do Nowej Zelandii, kraju, w którym nasze "owoce południowe" nazywać wypada "owocami północnymi", zaś "północny klimat" kojarzy się nie z arktycznymi i podbiegunowymi mrozami, lecz z ciepłem i pełnią słońca. Jak widać, nasze językowe stereotypy w pewnych sytuacjach muszą ulec całkowitemu odwróceniu, co warto dać pod rozwagę zarówno poetom i politykom. Trafiliem na te antypody całkowitym przypadkiem, a to z powodu warlackiego spędu malarzy i poetów - nawet nie chcę dochodzić, jakim cudem akurat ja znalazłem się na liście zaproszonych: darowanemu koniowi nie zagłada się podobno w zęby. Dość, że po trzydziestogodzinnej podróży tam wylądowałem, a ponieważ organizatorzy przychyliłi się do mojej prośby i zamówili mi odlot trzy tygodnie po konferencji, mogłem się całkowicie oddać przyjemności wędrowania.

Nim jednak do tego doszło, zostałem okradziony i to przez obsługę zalecaną przez przyjaciół jako najlepsze singapurskich linii lotniczych. Być może tak w ogóle nie są one najgorsze, lecz w moim wypadku uczyniły wiele, by zasłużyć sobie na antyreklamę. Jak więc powiedziałem, obsługa pozbawiła mój plecak zawartości, jaką stanowiły poupychane w bocznych kieszeniach moje ulubione, najlepsze i najgłabsze z mi-

znanych papierosy "Auslese", zawierające wedle odpowiednich miar zaledwie 0,1 nikotyny: złodzieje się co prawda nie napalili (choć napalili się przedtem na lup), ale ja zostałem w ten sposób przez nie do końca znanych sprawców ugodzony niezwykle boleśnie: tym bardziej, że w kraju docelowym papierosy są drogłe. Z kolei w drodze powrotnej, po przymusowym - z "powodów technicznych" - lądowaniu w Wiedniu i opóźnieniu przylotu na lotnisko we Frankfurcie, linie singapurskie nie uczyniły literalnie nic, by zarezerwować dla mnie nowe połączenie do Berlina zmuszając mnie tym samym do biegania od okienka do okienka, co dla człowieka zdrożonego i liczącego na minimum luksusu, do przyjemności nie należy. Wszystko to jest skandalem i nagrawaniem się z pasażerów, a w dodatku demonstracją braku odpowiedzialności. Czynię więc swoją powinność i przestrzegam wszystkich mających zamiar korzystania z usług tej firmy przed pochopnym zawieraniem jej swego mienia i losu.

Wszystkie te kłopoty niewiele miały wspólnego z rozkoszą zżywania Nowej Zelandii. Jeśli powiem, że jest to raj dla turystów, powiem stanowczo zbyt mało. Dziwaczna to kraina, której cywilizowana (w sensie europejsko-amerykańskim) historia liczy ledwie 150 lat: pierwsze miasta zaczęto tu budować w okolicach roku 1840. Co prawda osadnictwo polinezyjskie datuje się już od XIV wieku, nie wydało ono jednak specjalnie interesujących i dla mnie pożywnych owoców, zaś pokazywa-

ne tu turystom elementy kultury Maorysów są jedynie ciekawostką na miarę folklorystycznych pokazów naszej Cepelli. Natomiast przyroda tego kraju to coś zupełnie zaskakującego i zatykającego dech w płersiach. Jest tu niemal wszystko: góry i piękne plaże - nieraz komponujące się w całość, lodowce i gejzery, wulkany i gotująca się (dosłownie) ziemia, zdumiewająca roślinność i piękne ptaki. Przy tym - co zgodnie podkreślają wszystkie przewodniki - na terenie całego kraju nie ma (wyjąwszy człowieka) żadnego niebezpiecznego zwierzęcia: czy to węża, czy wilka. Jest natomiast znakomicie rozbudowana infrastruktura turystyczna - zarówno dla biednych i bogatych, dla tych, którzy turystykę traktują naturalnie i dla tych, którzy stanowią pożywkę dla "turizmu", czyli organizowanych przez drogłe biura podróży wycieczek urlopowych w egzotyczne zakątki świata. Ja, rzecz jasna, należałem do tej pierwszej kategorii.

Poruszałem się więc nie specjalnie drogiymi autobusami oraz (co polecam zwłaszcza młodym ludziom) autostopem, który tutaj - jeszcze? - funkcjonuje po prostu znakomicie. Mieszkałem w tanich hotelach sieni "backpacker" oraz w rozmieszczonych na trasach wędrówek małych schroniskach oferujących wyłącznie miejsce do spania, żywność, a nawet - jeśli się nie ma kochera, a ja nie miałem - wodę trzeba dźwigać samemu. To ostatnie dlatego, że pojawił się tu jakiś mikroorganizm zle oddziałujący na ośrodki trawienno-pokarmowe. Trasy są świetnie wyz-

naczone, przeważnie przewidują 3-4-dniowe wędrowanie, koszty, gdy na to zwracać uwagę, niewielkie. To, co uzyskuje się w zamian - przede wszystkim widoki - pozostaje w pamięci na całe życie. Trasy wiodą bowiem po terenach łacie dziewiczych (i na szczęście zamkniętych w granicach parków narodowych): przez lodowce i kraterzy wulkanów, lasy złożone z osobliwych dla nas drzew i czyste, płaszczyste lub kamieniste plaże (gdzie zdarzają się nawet kolonie fok), łąki pełne prześlicznych i tylko tutaj rosnących kwiatów oraz obszary zastygłej w jakąś galerię nowoczesnej rzeźby lawy, tereny gejzerów i zachwycających jezior, krajinę fiordów i groty, których sklepienia wygwieżdżone są przez larwy świecących insektów. Wylizac te cudowności można bez końca. Bez końca też można mówić o życzliwości i otwartości ludzi, ich gotowości pomocy, nawet w sytuacjach, w których porozumienie się z kimś takim, kto jak ja po angielsku umie ze sobą skłębic trzy słowa na krzyż i to nie zawsze z sensem.

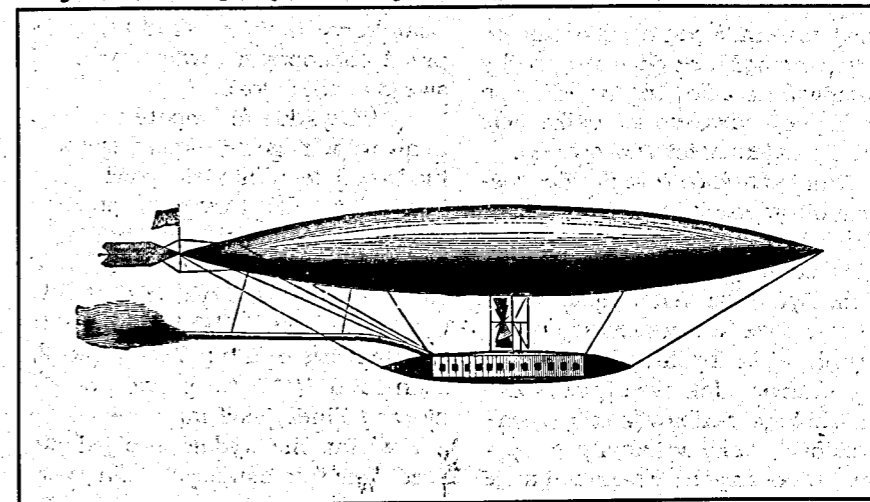
Wszystko to można oglądać i przeżywać za małe - wyjąwszy koszt dojazdu na miejsce - pieniądze. Nic więc dziwnego, że wielu turystów, zwłaszcza młodych, przyjeżdża tutaj na wiele miesięcy - wówczas inwestycja rozkłada się w sensowny sposób, a jednocześnie można dokładniej niż ja poznać ten uroczy i ujarzmiający wyobraźnię kraj. Przeważają Niemcy i Szwajcarzy, wielu jest Japończyków (ci jednak na ogół podróżują w zorganizowanych grupach) oraz Kanadyjczyków i - rzecz jasna - Australijczyków, którym tu blisko. Niemiecki staje się nawet tutaj, co zauważam już podczas kolejnej wyprawy, uprzywilejowanym językiem turystycznym: tu jest jedynym, w jakim publikuje się część folderów - poza, oczywiście, angielskim. Często są wywieszki "mówimy po niemiecku": nic dziwnego - to język pieniądza i oplaca się nim władać. Dla mnie to o tyle wygodne, że zawsze - dzięki poznawaniom po drodze Niemcom i Szwajcarom - mogłem się jakoś porozumieć, zdobywałem tłumaczy. To dążenie do niemieckiego jest oczywiście. Turystyka staje się w dobie

zastoju gospodarczego jedną z poważnych szans dla Nowej Zelandii, kraju dużego już stosunkowo bezrobocia, z którego część młodzieży ucieka najchętniej do sąsiedniej Australii, gdzie widzi dla siebie życiowe szanse. Zrozumiałe więc, że turystyczna infrastruktura rozbudowuje się w tak szybkim tempie.

Piszę to wszystko jeszcze w okresie, w którym walczę z dokuczliwościami związanymi z przesunięciem czasu o 12 godzin, świeżo po podróży. Z czasem wrażenia ułożą się w bardziej spójną całość. Tu jednak chciałbym z pełnym naciskiem podkreślić: jeśli tam jechać, to jak najszybciej, zanim ten kraj się przemieni, podobnie jak Włochy czy Hiszpania, w maszynkę do wyciągania pieniędzy od przybyszy. I póki jeszcze nie wszystkie krajobrazy zostały "zagospodarowane" i przemienione w "obiekty" sprzedawane za drogłe pieniądze. Być może w ciągu najbliższych lat uroczę, prowincjonalne osady przerobione zostaną w kurortowe monstra tak, jak to powoli się dzieje w niemal wszystkich turystycznie atrakcyjnych miejscach na świecie. Mam mimo wszystko cichą nadzieję, że władze Nowej Zelandii, podobnie jak obywatele tego kraju, będą rozsądnie gospodarować posiadaniem majątkiem i nie zmienią tego cudownego obszaru w turystycznego molocha w imię wyłącznie wyciągania zysków. Jeśli to jednak uczynią, będziemy tu mieli - my wszyscy, mieszkający tej i tak już kompletnie sfałszowanej planety - kolejne betonowe pustynie, takie jak

na wybrzeżach Francji czy Florydy. Byłaby to, powtarzam, strata nie tylko dla tego kraju. I być może właśnie tego rodzaju zagrożenia przyspieszą dążenia do powołania jakiejś międzynarodowej organizacji chroniącej czystość krajobrazu przed żarłocznością kapitału.

A jest co chronić. Ten młody jeszcze (w geologicznych miarach czasu) krajobraz, wydobyty spod wiecznego lodowca po oderwaniu się Nowej Zelandii - podobnie jak i Australii - od Antarktydy - jest też zapewne rajem dla wszelkich badaczy przeszłości planety. Podobnie jak surowy pejzaż położonej dosłownie po drugiej stronie globusa Islandii. Skaliste podłoże ledwo jest tu skryte pod cienką warstwą roślinności: wystarczy przejechać poprzez wykute we wzniesieniach szosy, by zobaczyć, że tuż pod pokrywą traw znajduje się lity kamień. Młode też chyba są - nie znam się na tym, lecz tak mi się wydaje - niektóre formy tutejszej flory i nielicznej fauny. Powoli topniejące resztki lodowca - którego położenie obserwowane jest od 1750 roku - stosunkowo niedawno odsłoniły ziemię oddając ją w posiadanie roślin. Można sobie wyobrazić, że wszystko to zostanie z łatwością zniszczone przez pieniądź, ten cudowny, lecz niebezpieczny instrument regulowania stosunków międzyludzkich. Na razie lądując na Nowej Zelandii turyści okadzani są jakimiś środkami mającymi zapobiec mnożeniu się tu niebezpiecznych stworzeń. Czy to jednak wystarczy?



HUMOR ŚWIĘTEJ INKWIZYCJI

Wyjaśnił ongiś sowiecki historyk sztuki, czym są style malarskie. "Ekspresjonizm" - wywodził - "jest malowaniem tego, co czujesz. Impresjonizm zaś jest malowaniem tego, co widzisz". Zapytany o realizm socjalistyczny, odpowiedział: "Ten kierunek jest jak wytyczna partii - malujesz to, co słyszysz".

Twórca psychoanalizy, Sigmund Freud mawiał, że w prawieniu żartów uczestniczą zwykle trzy strony - opowiadający, słuchacz oraz przedmiot dowcipu. Wiek XX obfitował zawsze śmiechem. Dowcip polityczny był mechanizmem obronnym, psychoterapią i catharsis. W obliczu dyktatur, reżimów i totalitaryzmów. Kompensować próbował brak prawdy poczucia kontroli, wolności i normalności. Humor unosił się nad przewalającymi się wojnami. Dźwięk śmiechu przedzierał przez smog rozmaitych rajów obiecanych. Humor czasem gorzki, czasem prowokujący, ale zwykle prawdziwy. George Orwell nazywał żarty polityczne "mikroskopijnymi rewolucjami". W czasach kagańca humor jest formą stawiania czoła, poszerzania kręgu własnej osobistej przestrzeni.

Co dzieje się z humorem lat dwudziestych? Jak przystało na schyłek stulecia, również i humor stał się dekadentki. A nawet przeobraził się w rzeczywistość. Której to rzeczywistości wyznacznikiem są absurdy Politycznej Prawidłowości. Wszak kłamstwo powtórzone sto razy staje się prawdą, jak powiadał szef hitlerowskiej propagandy, Joseph

Goebbels. Jeżeli ktoś powtórzy sto razy, że Shakespeare był rasistą i antyfeministą, a dzieła jego palić należy na stosie, słowo może w końcu stać się ciałem. W takim samym stopniu jak ludy Związku Radzieckiego posłusznie wierzyły przez lat siedemdziesiąt, że żyją w Raju Robotników. Bo kto był innego zdania pozbywać się go musiał na Lubiance lub w Archipelagu Gułag.

Współczesna presja politycznej prawidłowości jest teoretycznie tylko bezkrwawa. Nieodłączny jest komponent - pranie mózgu - wkracza wielkimi krokami nie tylko na uniwersytety, ale i do literatury i sztuki. Tworzy się nawet specyficzna hierarchia grup dyktujących standardy. Kobiety na przykład mają większe prawo dyktowania niż mężczyźni, ale w ramach swej grupy płciowej kobiety kolorowe są szczególnie uprzywilejowane. A wśród kobiet kolorowych, te ciemniejsze, a więc mniej podobne do białych, mają prawa rozleglejsze.

O paradoksie, takie np. studentki orientalne żadnych specjalnych praw nie mają, a wręcz przeciwnie, jak dowodzi w swojej książce "Illiberal Education" Dinesh D'Souza, są dyskryminowane. Razem z innymi przedstawicielami swojej rasy, podczas przyjęć na najlepsze prywatne uniwersytety w rodzaju Berkeley. Studentów orientalnych określają administratorzy amerykańskich uniwersytetów, które zainteresowane są politycznie prawidłowo

zrównoważoną mieszanką rasową wśród kandydatów, mianem "oriental overachievers".

Ekscytujący termin to nieprzetłumaczone jeszcze na polski "OVERachiever" ("nadmiernie osiagający"? "zbyt ambitny"?). "PONAD" co? Ponad politycznie prawidłowe wyobrażenia o niezbędnym poziomie akademickiej doskonałości? Kto ustala ten poziom i dopuszczalną liczbę studentów, której pozwoli się go osiągnąć? W dobie "być albo nie być" na rynkach światowych, w konkurencji z Japonią i innymi krajami wybrzeża Pacyfiku. A może cała ta maskarada jest takim sobie swolstwem, uprawianym przez Nową Lewicę, rasizmem.

Zamiast wysoko kwalifikowanych studentów orientalnych z najlepszymi ocenami przyjmują się więc na uniwersytety słynnej Ivy League mniej wykwalifikowanych, akademicko słabszych absolwentów o pożądanym, jak najciemniejszym kolorze skóry. Jak wskazują uniwersyteckie statystyki w Stanach Zjednoczonych, ci na silę przyjęci, lawinowo odpadają ze studiów, ponieważ wytrzymać nie mogą presji akademickiego współzawodnictwa z lepszymi studentami. I nigdy już studiów nie kończą. Gdyby przyjęto ich natomiast na uniwersytety o średnim poziomie akademickim, mogliby je ukończyć z sukcesem. Polityczna prawidłowość niszczy im więc perspektywy kariery zawodowej, paradoksalnie wbrew założeniom uniwersyteckich utopistów.

Z całą pewnością czarna kobieta z upośledzeniem fizycznym znajduje

się na szczycie drabiny politycznej prawidłowości. Sytuacja jednak ewoluje. Teraz czarne, krępkie nieupośledzone kobiety zaczynają również wymagać obrony. Nawet te prosto z afrykańskiej dzungli, z kłasią bananów na głowie.

Niedawno w Montrealu feministyczna wystawa sztuki odrzuciła obraz malarki Lyn Robichaud tak właśnie czarną kobietę portretującą. Organizatorka Sue Goldstein dowodziła, że obraz ten zawiera "poniżające stereotypy na temat kolorowych kobiet i na temat kobiet w ogólności", i również, że organizatorki jako feministki, nie mogą promować "rasizmu, seksizmu i homofobii". Obraz sam skrytykowany został za to, że wywołuje z lekka w oku wspomnienie kolonializmu. Gdy pani Goldstein zwrócono uwagę, że kobieta z obrazu się nie uśmiecha (jak więc może być zadowolona z kolonializmu?), skwitowała to nasza Inkwizytorka stwierdzeniem, że, mimo wszystko, obraz sugeruje zadowolenie. Przy okazji dostało się białemu imperialistycznemu mężczyźnie Gauguinowi za jego słynną impresjonistyczną serię tahitańskich kobiet.

Zdaniem feministek montrealskich, malarstwo Gauguina celebrowało jego własne osobiste pożądanie, a nie kobiety.

Wniosek jest prosty. Przede wszystkim, ze wszystkich muzeów świata należy wyrzucić obrazy, które wyrosły z pożądań i emocji (politycznie nieprawidłowych ma się rozumieć) swoich autorów. Rozwiązany więc zostanie w ten sposób odwieczny problem braku miejsca w muzeach. Na ścianach pozostaną jedynie obrazy abstrakcyjne, do których nikt się nie przyczepi, chyba że używają za dużo czerni dla wywołania negatywnych uczuć. Bo skojarzyć się to komuś może znowu z rasą i kolonializmem.

Obrazy abstrakcyjne, choć generalnie politycznie bezpieczne, mogą stać się ośrodkiem innego typu kontrowersji. Na cytowanej już wcześniej wystawie montrealskiej, powieszono na przykład do góry nogami płótno pokryte plamami z farby. Wybuchł konflikt klasowy pomiędzy autorką a wieszającymi płótno robotnikami. Dowodzili oni, w sposób wielce wyedukowany, jak przystało na ludzi pozostających w kontakcie ze sztuką,

że kąć oglądania abstrakcji powinien być dowolny. Cóż, degustibus... A wracając do zakazanego tematu kobiety afrykańskiej z bananami, należy banany po prostu przemalować na komputer i wszystko będzie w porządku.

A już kilka tygodni temu wydawało się być widać światło na końcu tunelu. Tym razem w literaturze. W świecie zmasowanego ataku politycznej prawidłowości na Homera, Dantego, Shakespeara, Goethego i innych białych mężczyzn ktoś wreszcie zatroszczył się o prawa indywidualne. W Kanadzie ogłoszono triumfalnie Ogólnonarodowy Tydzień Wolności Czytania. Święto zwycięstwa nad cenzurą. I uczczono to święto całopaleniem... książki. A właściwie - książeczkami dla dzieci.

Wszystkie biblioteki okręgu szkolnego Kamloops w Kolumbii Brytyjskiej wyrzucają obecnie z półek "Indianina w kredensie" brytyjskiej autorki Lynne Reid Banks. Bajkę o miniaturowej plastikowej figurce Indianina, która ożywa i zaprzyjaźnia się z dziesięcioletnim chłopcem. Książka ta wśród dzieci niezwykle popularna. I zdążyła już zdobyć Nagrodę Młodych Czytelników ze Stowarzyszenia Bibliotek Północno-Zachodniego Pacyfiku, Medal Młodych Czytelników Kalifornii, Nagrodę Rodziców w USA i uznana została za jedną z najlepszych książek roku przez The New York Times Book Review.

Doradca okręgu szkolnego do spraw Indian określił bohatera książki jako "wzorowanego na modelu hollywoodzkim". I to wystarczyło. Nie zwolano nawet sądu. Indianina rzucono na stos.

Tak więc tego, czego nie dokończyła Święta Inkwizycja kończą walecznie na naszej półkuli administratorzy uniwersyteccy z Berkeley, feministki z Montrealu i władze szkolne Kolumbii Brytyjskiej. A wszystko za pieniądze publiczne. Donowane przez obywatela, który pozwala sobie zawiesić wolność sztuki, słowa i dostępu do wiedzy ze strachu o cień posądzenia. O polityczną nieprawidłowość.



BEGIN NIE ŻYJE - ŻAŁOBA W IZRAELU

W wieku 78 lat zmarł w telawiwskim szpitalu w sześć dni - nie odzyskawszy przytomności - po ataku serca były premier Izraela Menachem Begin. Zgodnie ze swą wolą został pochowany tego samego dnia skromnie, bez przemówień i wieńców na Górze Oliwnej w Jerozolimie. W pogrzebie Beginu uczestniczyło jednak 70 tys. mieszkańców Izraela, a wśród nich prezydent Herzog, premier Szamir, ministrowie, przywódcy partii politycznych. Nie trzeba podkreślać, że cały Izrael okrył się żałobą. Jestem pewien, że Żydzi będą pamiętać Beginą na zawsze. Był legendą już za życia, teraz po śmierci nie można wykluczyć przekształcenia się legendy w rodzaj kultu.

Menachem Begin (na przedwojennym polskim paszporcie jego nazwisko brzmiało Mieczysław Biegun) urodził się w 1913 roku w Brześciu nad Bugiem. W wieku 22 lat skończył prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Studiując w Warszawie został jednym z przywódców syjonistycznej organizacji młodzieżowej Betar - prawicowego i radykalnego ugrupowania głoszącego idee walki zbrojnej o utworzenie żydowskiego państwa na ziemi przodków. Organizacja ta była odłamem prawicowej partii syjonistów Żabotyńskiego. Przed upadkiem Warszawy we wrześniu 1939 roku przedostał się do Wilna. W 1940 roku został ujęty przez

NKWD - po aneksji Litwy przez ZSSR - i zesłany do syberyjskiego łagru z wyrokiem 8 lat za działalność syjonistyczną na Litwie. Po układzie między Stalinem a rządem RP w Londynie Begin na mocy amnestii dla polskich obywateli wyszedł na wolność i wstąpił w szeregi armii generała Władysława Andersa. Otrzymał stopień kaprala i wraz z II Korpusem Andersa ewakuował się najpierw do Iranu, a następnie do Palestyny, w której znalazł się w 1942 roku. Podobnie jak wielu innych obywateli polskich żydowskiego pochodzenia, Begin postanowił przyłączyć się do żydowskiej partyzantki walczącej o utworzenie Izraela i usunięcie z Palestyny Brytyjczyków. Istnieje opinia, że Begin po prostu zdezerterował. On sam widział to inaczej. "Ja nie będę dezertował" - podkreślił i poprosił o udzielenie mu nieograniczonego urlopu dla podjęcia działalności na rzecz ratowania i pomocy ginącym Żydom. Urlop został mu udzielony. Z formalnego punktu widzenia Begin aż do śmierci był żołnierzem polskim pozostającym na urlopie. (Na początku lat 50 Begin ogłosił książkę, w której nieprzychylnie opisał II Korpus, zarzucając m.in. armii polskiej antysemityzm). Najpierw Begin wstąpił do żydowskiej organizacji terrorystycznej Irgun. Pod koniec 1943 roku objął przywództwo "Wojskowej Organizacji Narodowej" - Etzel, która prowadziła walkę zbrojną przeciwko



Menachem Begin

władzom brytyjskim sprawującym mandat nad Ziemią Świętą, w 1948 roku po proklamacji niepodległości Izraela członkowie Etzel utworzyli partię Herut, na czele której stanął Begin. Partia ta łącząc się z Partią Liberalną dała początek prawicowemu Likudowi. Begin po raz pierwszy wszedł do rządu w maju 1967 roku jako minister bez teki. Rząd ten nie trwał długo i wiele lat po jego upadku Begin przeszedł do Knesetu na ławach opozycji. Jednakże w 1977 roku stojąc na czele Likudu Begin przerwał 29-letnie panowanie Partii Pracy. Likud wygrał wybory do Knesetu, a Begin utworzył pierwszy prawicowy rząd w historii Izraela, który przetrwał do teraz. Sam Begin sprawował funkcję premiera do lata 1983 roku, kiedy to podał się do dymisji oraz wycofał się całkowicie z życia publicznego rezygnując z wszystkich funkcji parlamentarnych i partyjnych. Swoje mieszkanie w Tel Awiwie opuszczał tylko na modlitwy w rocznicę śmierci żony, której nieobecność była dla niego wielką osobistą tragedią. Nie brakuje opinii, że to właśnie zgon żony był głównym powodem wycofania się przez Beginą z aktywnego życia.

6-letnie rządy Beginy przyniosły pokój z Egiptem, za co Begin otrzymał wraz z prezydentem Egiptu Sadatem Pokojową Nagrodę Nobla. Należy pamiętać także, iż to za jego rządów zaostrzył się kurs wobec Pa-

lestyńczyków. W latach 1977-83 gwałtownie wzrosło osadnictwo na terenach okupowanych. Było to zgodne z ideą Beginą włączenia ziem Judei i Samarii (tak je nazywał używając terminologii biblijnej) na zawsze do państwa żydowskiego. Właśnie dlatego oddał Egiptowi Synaj, aby móc zatrzymać Judeę i Samarię, jeżeli nie w granicach Izraela "właściwego", to przynajmniej pod administracją państwa Izraela. Będąc premierem zatwierdził zbombardowanie w 1981 roku przez izraelskie lotnictwo reaktora atomowego pod Bagdadem. Z polecenia Beginy armia izraelska rozpoczęła inwazję na Liban w 1982 roku w celu rozprawienia się z fedatnami palestyńskimi, a która nieoczekiwanie wybrew woli Beginą przerodziła się w 3-letnią krwawą wojnę, podczas której zginęło m.in. wiele ludności cywilnej oraz także wielu żołnierzy izraelskich. Przedłużająca się, krwawa i bez większego znaczenia strategicznego wojna w Libanie również przyczyniła się do ustąpienia sfrustrowanego Beginą.

Begin był jednym z wielu przywódców izraelskich pochodzenia polskiego (chronologicznie przedostatnim przed Szamirem). Po polsku mówił co najmniej tak samo płynnie jak po hebrajsku. Podczas negocjacji układu pokojowego z Egiptem w Camp David często rozmawiał po polsku z ówczesnym doradcą prezydenta USA Cartera ds. bezpieczeństwa Zbigniewem Brzezińskim. Za sprawą Beginą w marcu 1968 roku w Knesecie zabrzmiały po polsku strofy Adama Mickiewicza. Ówczesny minister bez teki odpowiadając na interpelacje posłów w sprawie marca 68 i związaną z nim kampanią antysemitką rozpętana przez władze PRL recytując polskiego wieszczą dowodził absurdalności władz komunistycznych, które samego Mickiewicza - gdyby żył - uznałyby za syjonistycznego agenta. Od tamtego wystąpienia niektóre koła polityczne w Izraelu określały Beginą mianem "polskiego szlachcica", niekiedy wytykając mu nawet jego polskie poczucie honoru i rycerskości.

Kazimierz Wodziński

UWAGA RODZICE I DZIECI!!!

POLISH CANADIAN COMMUNITY SERVICES ZAPRASZA do wzięcia udziału w organizowanej po raz drugi przez naszą agencję akcji wakacyjnej

LATO W MIEŚCIE

Przygotowujemy interesujący program mający na celu wypoczynek i rekreację oraz wzbogacenie wiedzy ogólnej dzieci.

Uczestnicy będą mieli okazję wziąć udział w zajęciach komputerowych, plastycznych, zwiedzać ciekawe miejsca w Toronto i okolicach, rozwijać sprawność ruchową na basenie i boiskach sportowych.

Przewidujemy dwie lokalizacje: szkoła Bishop Marrocco, Dundas W/ Bloor W. i jedna ze szkół w Mimico.

Zajęcia będą trwać od 6.07.92 do 28.08.92 w godz. od 9:00 do 16:00.

Nasze ceny są znacznie niższe od proponowanych przez inne agencje.

Osoby zainteresowane prosimy o zgłaszanie się do naszego biura w celu zarejestrowania dzieci, codziennie między 10:00 a 16:00 (za wyjątkiem piątków) - tel. 533-9471. Ilość miejsc ograniczona.

WAŻNY APEL DO POLONII

WEŹMY UDZIAŁ W WAŻNEJ DLA NAS KONSULTACJI

Rząd Ontaryjski, podjął akcję wprowadzenia zmian i poprawy opieki nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi.

Celem planowanych zmian jest:

Rozwinięcie i udostępnienie usług dla osób starszych pozostających we własnych domach;

Umożliwienie pomocy dla członków rodziny;

Zagwarantowanie łatwego dostępu do niezbędnych usług;

Realizowanie usług z pełnym uwzględnieniem wartości kulturowych i różnic językowych.

CHCIELIBYŚMY USŁYSZEĆ NA TEMAT:

Usług, które Waszym zdaniem są najbardziej potrzebne;

Sposobu finansowania usług;

Planowania na przyszłość.

W związku z tym, Kongres Polonii Kanadyjskiej, Okręg Toronto, zwraca się z apelem do wszystkich o wzięcie udziału w spotkaniach na ten temat. Od naszego zainteresowania tą sprawą, zależeć będzie decyzja Rządu Ontaryjskiego odnośnie opieki dla ludzi starszych.

OSTATNIE SPOTKANIE.

Honorowym gościem będzie Pani ELAINE ZIEMBA - Minister Obywatelstwa Prowincji Ontario. Będzie ona odpowiadać na pytania uczestników spotkania dotyczące opieki nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi.

Miejsce:

Polish Alliance hall, 2282 Lakeshore Blvd West (przy Parklawne)

Godzina 13:00

Poniedziałek, 23 marca 1992

PIERWSZE GOLE W II LIDZE

Pilkarze II ligi zainaugurowali rundę wiosenną rozgrywek. Sprawozdawcy podali, że początek wiosennego sezonu przyniósł mecze szybkie i emocjonujące. Piłkarze grali ambitnie, starając się do końca o jak najkorzystniejszy wynik. Bramek niestety nie padło dużo. W Grupie I zaledwie 15, w Grupie II - 21. Niestety początek II ligi nie odbył się bez chullgańskich wybryków. Trzy wagony pociągu Biały - Szczecin zdemolowali w niedzielę kibice gdańskiej Lechii jadący do Polic na mecz z drużyną Chemika. Wybili oni 77 szyb, zniszczyli 12 przedziałów wyrwując siedzenia, świetlówki, popielniczki, itp. Wagony wyłączone zostały z ruchu - straty szacuje się na wiele mln zł. Oto **wyniki Grupy I**: Naprzód Rydułtowy - Szombierki Bytom 1:1, Polonia Bytom - Górnik Pszów 1:2, Miedź Legnica - Moto Jelcz Olawa 2:1, Chrobry Głogów - Raków Częstochowa 0:0, Pogoń Szczecin - Stilon Gorzów 0:0, Odra Wodzisław - Ślązacy Wrocław 2:2, Bałtyk Gdynia - Warta Poznań 2:1, Polgar Chemik Police - Lechia Gdańsk 0:0, Górnik Wałbrzych wycofał się z rozgrywek z powodu trudności finansowych. Zagłębie Wałbrzych pauzowało. **Wyniki Grupy II**: Avia Świdnik - Siarka Tarnobrzeg 2:0, Chemik Bydgoszcz - Polonia Warszawa 2:2, Gwardia Warszawa - Stomil Olsztyn 2:2, Cracovia Kraków - Wisłoka Dębica 1:2, Stal Rzeszów - Resovia Rzeszów 1:1, Korona Kielce - GKS Bełchatów 0:0, Petrochemia Płock - Boruta Zgierz 1:2, Jagiellonia Biały - Sandecja Nowy Sącz 2:0, Olimpia Elbląg - Błękitni Kielce 0:1.

Tabela Grupy I

1. Szombierki	24	35-18
2. Miedź	22	27-13
3. Raków	22	29-21
4. Górnik	21	22-14
5. Pogoń	21	19-11
6. Stilon	20	28-19
7. Lechia	20	18-16
8. Zagłębie	18	18-17
9. Polonia	17	19-15

10. Naprzód	15	17-20
11. Sępa	15	15-24
12. Bałtyk	14	22-29
13. Chemik	14	12-20
14. Chrobry	14	13-24
15. Moto-Jelcz	12	17-20
16. Odra	10	17-32
17. Warta	9	13-28

Tabela Grupy II

1. Siarka	24	25-12
2. Chemik	24	32-20
3. Jagiellonia	22	26-17
4. Polonia	22	27-19
5. Boruta	21	23-17
6. Błękitni	21	16-9
7. Stal	20	22-14
8. Resovia	20	26-21
9. Wisłoka	19	18-18
10. GKS Belch.	18	17-20
11. Avia	18	16-20
12. Korona	17	20-17
13. Wisła	17	18-16
14. Gwardia	17	21-28
15. Stomil	16	22-30
16. Olimpia	13	17-25
17. Sandecja	9	11-30
18. Cracovia	6	10-34

GRUBBA PO RAZ 12

W Jastrzębiu rozegrano jubileuszowe 60 indywidualne mistrzostwa Polski w tenisie stołowym. Nasi najlepsi pingpongści Grubba i Kucharski, którzy od końca lat siedemdziesiątych dominowali na mistrzostwach kraju w wielu konkurencjach, tym razem skoncentrowali się tylko na grze pojedynczej. Ich olbrzymie doświadczenie i nadal wielka klasa raz jeszcze w singlu były górą. Doszło do tradycyjnego finału Grubba-Kucharski i 12 tytułu mistrza Polski Grubby, który pokonał Kucharskiego 21:17, 21:18, 21:12. Pozostałe tytuły zdobyli: w grze podwójnej mężczyzn Mojski i Napiórkowski, w grze pojedynczej kobiet Djaczyńska, w grze podwójnej kobiet Januszyk i Maklaj-niec, w mikście Djaczyńska i Skierski.

KOSZYKARKI WŁÓKNIARZA MISTRZYNIAMI POLSKI

Po czterech meczach w finale play-off w koszykówce pań pomiędzy Wisłą Kraków i Włóknierzem Pabia-

nice wynik brzmiał 2:2. O tytule zdecydowało piąte spotkanie rozegrane w Krakowie. Więcej szans na tytuł dawano włóczkom. Szczęście jednak sprzyjało bardziej włókniarzom, które wygrały 85:78. Niestety po meczu nie dożyła się ceremonia wręczenia medali, gdyż miejscowi kibice niezadowoleni z porażki swej drużyny zdemolowali salę. Na parkiet posypały się petardy i butelki. Mistrzynie Polski z Pabianic schodziły do szatni pod eskortą policjantów i porządkowych.

NASTĘPNI DWAJ BOKSERZY WYSTĄPIĄ W BARCELONIE

Na bokserskim turnieju eliminacyjnym w halle awans do turnieju olimpijskiego w Barcelonie wywalczyli w wadze ciężkiej Krzysztof Rójek oraz w wadze koguciej Robert Ciba. Nie zakwalifikował się natomiast Andrzej Rżany w wadze papierowej, wywalczył jednakże pozycję pierwszego rezerwowego w turnieju Barcelona 92. Przypomnijmy, że poprzednio w analogicznym turnieju kwalifikacyjnym awans do turnieju olimpijskiego zapewnili sobie dwaj inni pięściarze polscy: Olszewski w wadze muszej i Buda w wadze średniej.

ŻUŻEL MA PIENIĄDZE

Główna Komisja żużlowa potwierdziła, że w I i II lidze żużlowej będą występować w tegorocznym sezonie reprezentanci 14 państw. Są to niebyle jacy żużlowcy, których do Polski skusiły zarobki. Za wygranie kilku biegów w polskiej lidze wypłata jest większa niż np. łączna premia za zwycięstwa w kilku meczach w Anglii. Z 16 żużlowców startujących w ubiegłorocznym finale indywidualnych mistrzostw świata w Goeteborgu w którejś z polskich drużyn nie zobaczymy tylko Włocha Casignoli (11. miejsce) oraz Niemca Rissa (16. miejsce). Zbigniew Morawski, właściciel mistrzów Polski - Morawskiego Zielona Góra, nieoczekiwanie przegrał finansową potyczkę o mistrza świata Duńczyka Pedersena, z drugim potentatem polskiego żużla,

właścicielem drugoligowego zespołu ROW Jeannette Rybnik, Romanem Niemyjskim. W składzie Jeannette jest również szósty w Goeteborgu Anglik Thorp oraz Amerykanin Hamill (12. miejsce). Wicemistrz świata, Szwed Richardsson także będzie startował w II lidze, w zespole Ostrowil Ostrów Wlkp. Polscy biznesmeni garną się do żużla. Ostatnio zainteresował się nim senator Stokłosa i dzięki jego wsparciu finansowemu odrodził się ten sport w kolejnym mieście, Pile. Najdroższy żużlowiec, wyceniony na 5 mld zł, Jarosław Olszewski ostatecznie doszedł do porozumienia z działaczami dotychczasowego swego klubu, Wybrzeża Gdańsk. Oficjalnie najwięcej - 430 mln zł zapłacono za przejście Wojciecha Załuskiego z Kolejarza Opole do Sparty ASPRO. Natomiast Adam Łabędzki (Unia Leszno) nie kosztował ASPRO ani złotówki, gdyż ścignęto go do Wrocławia do wojska. Już obecnie ma opinię najlepiej zarabiającego polskiego żoźnierza. Żużel w tym roku w Polsce zapowiada się naprawdę gorący. Tradycyjne otwarcie sezonu, bydgoskie Kryterium Asów, odbędzie się 22 marca. Pierwsze mecze w obu ligach - 29 marca. Wielkim finałem sezonu będzie natomiast decydujący turniej indywidualnych mistrzostw świata we Wrocławiu - 29 sierpnia.

MIESZANKA AGENCYJNA:

Wyniki uzyskane w pucharach europejskich. Puchar Europy: Grupa A - Panathinaikos Ateny - Crvena Zvezda Belgrad 0:2, Anderlecht Bruksela - Sampdoria Genua 3:2. W grupie tej prowadził Crvena Zvezda - 4 pkt. Grupa B: Dynamo Kijów - FC Barcelona 0:2, Benfica Lizbona - Sparta Praga 1:0. Puchar Zdobywców Pucharów: Feyenoord Rotterdam - Tottenham Hotspur 1:0, Werder Bremen - Galatasaray Stambuł 2:1 (bramkę dla Galatasaray strzelił Roman Kosecki), AS Roma - AS Monaco 0:0, Atletico Madryt - FC Brueggie 3:2. Puchar UEFA: AC Genua - FC Liverpool 2:0, Sigma Olomuniec - Real Madryt 1:1, BK 1903 Kopenhaga - AC Torino 0:2, Ghent - Ajax Amsterdam 0:0.

Główny sponsor turnieju szachowego w Linares Luis Rentero poinformował, że amerykański arcymistrz Robert Fischer potwierdził swoją wolę powrotu na arenę sportową. Chciałby on tylko zmierzyć się z którymś z zawodników swego pokolenia, np. ze Spasskim lub Karpowem. Za udział w takiej partii 49-letni Amerykanin zażyczył sobie 5 mln dol.

W wieku 63 lat zmarł znany działacz sportowy Bronisław Smoleń, wytwórca kijów hokejowych, członek zarządu PZHL.

Słynny amerykański pływak Matt Biondi (jeden złoty medal w Los Angeles i aż 5 w Seulu) zakwalifikował się podczas zawodów eliminacyjnych pływaków amerykańskich w Indianapolis do reprezentacji USA na olimpiadę w Barcelonie. Stanie więc przed szansą zdobycia złotego medalu na swych trzecich igrzyskach, co do tej pory nie udało się żadnemu pływakowi.

Samochodowy Rajd Portugalii wygrał Fin Juha Kankkunen jadący ze swym rodakiem Piironanem na martini lancii. Załoga fińska wyprzedziła włoską Blaston-Siviero (ford sierra cosworth) oraz hiszpańską Sainz-Moya (toyota celica GT-4).

Zakończyła się pierwsza runda rozgrywek play-off w hokeju na lodzie. Awans do półfinału zapewniła sobie Polonia Bytom po zwycięstwie 5:1 nad Górnikiem, 1920 Katowice oraz Unią Oświęcim pokonując 3:0 Towimor Toruń. W półfinałach wystąpią także Podhale Nowy Targ i Naprzód Janów. Cracovia Kraków, GKS Tychy, Towimor i Górnik będą grać o miejsca 5-8.

Na odkrytym torze w Heerenveen zakończyły się mistrzostwa świata w jeździe szybkiej na lodzie kobiet w wieloboju. Tytuł mistrzowski obroniła dwukrotna złota medalistka z Albertville Gunda Niemann (Niemcy). Srebrny medal zdobyła Austriaczka Hunyady, a brązowy Japonka

Hashimoto. W biegu na 1500 m Ewa Wasilewska zajęła 7. miejsce, w wieloboju - 14.

Po raz pierwszy od 20 lat odbyły się w Tatrach biegi zjazdowe o mistrzostwo Polski. Trasa wiodła z Kasprowego Wierchu na Hałę Goryczkową. Wśród kobiet zwyciężyła Magdalena Stoch, a wśród mężczyzn Szymon Kraciuk. Tytuły mistrzowskie w kombinacji zdobyli Ewa Zagata i Maciej Kolasa.

W Swarzędzu pod Poznaniem odbyły się międzynarodowe walki w kick-boxingu zawodowców w wersji full contact. W walce zawodów wicemistrz świata amatorów Adam Gębal (Merkury Poznań) w pojedynku z Belgiem Dorbierem walczył w wadze 66,8 kg o wejście do dziesiątki listy rankingowej federacji zawodowców ISKA. Polak wygrał walkę jednogłównie, a zakontraktowany na 7 rund pojedynk był bardzo zacięty i wyrównany.

W Gdańsku po raz 22 wręczono do roczne nagrody za wybitne osiągnięcia żeglarskie. Otrzymał je: "Rejs Roku" i Srebrny Sekstant kpt. Janusz Kurbiel za opłynięcie po raz pierwszy w historii żeglarstwa sportowego Spitsbergenu i Ziemi Północno-Wschodniej jachtem "Vagabond".



EUROPEJCZYK Z WIŚLNEJ

W przededniu zjednoczenia Europy pamiętać należy o krakowianinie, który całe życie poświęcił pracy dla idei jednego europejskiego państwa. Będąc szarą eminencją w kilkunastu krajach świata, JÓZEF RETINGER odegrał znaczącą rolę w tworzeniu najnowszej historii.

Jeden z głównych inicjatorów zjednoczonej Europy, Józef Hieronim Retinger urodził się w Krakowie w roku 1888. Osterocony wczesnie, wychowywał się w domu hrabiego Władysława Zamoyskiego, zamieszkałego na stałe w Paryżu. Posłany został przez hrabiego do gimnazjum w Krakowie, gdzie mieszkał na stacji przy ulicy Wiślniej, w bezpośrednim sąsiedztwie Józefa Conrada-Korzennowskiego. Zaprzyjaźnił się tam dożgonnie z wielkim literatem. Po ukończeniu Uniwersytetu Jagiellońskiego wraca do hrabiego Zamoyskiego i robi na Sorbonie doktorat z historii literatury. W Paryżu jest stałym bywalcem salonu Cypriana i Misi Godebskich, gdzie przed I wojną światową zbiera się śmietanka artystyczna, literacka i polityczna: Arnold Bennett, Andre Gide, Maurice Ravel, Lady Cunard, premier Asquith itd. W tym salonie poznaje Retinger wielu swych przyszłych współpracowników na arenie międzynarodowej. Pogłębia studia w Szkole Nauk Politycznych w Paryżu, a także próbuje studiować psychologię w Monachium. W 1911 roku wraca jeszcze raz do Krakowa, gdzie otwiera miesięcznik literacki, wokół którego stara się skupić najlepszych pisarzy: Staff, Strug, Leśmian, Kasprówicz, Wys-

piański, Tetmajer, Orkan, Makużyński, Morstin. Po dwóch latach, ku zaskoczeniu literatów i czytelników, likwiduje nagle wydawnictwo i udaje się do Londynu, aby podjąć studia w prestiżowej London School of Economics. Jednocześnie otwiera Biuro Propagandy, które reprezentuje utworzoną w zaborze austriackim Radę Narodową.

W tych latach Retinger prowadzi aktywną działalność na rzecz niepodległości Polski. Przybywa do kraju razem z Conradem, gdzie spotykają się z członkami konspiracyjnej Rady Narodowej. Celem wizyty jest opracowanie raportu dla rządu Wielkiej Brytanii. Z przygodami przedziera się z powrotem do Londynu - przez Wiedeń i Szwajcarię.

Po wybuchu I wojny światowej prowadzi wśród Polonii USA, Anglii i Francji kampanię na rzecz współpracy z aliantami. W tym celu pisze i publikuje kilka książek z inspiracji angielskiego ministra spraw zagranicznych Asquitha. Pozostaje z władzami brytyjskimi w ścisłym kontakcie, przekonując je do idei polskiej autonomii w ramach cesarstwa austriackiego. Razem z księciem Ledóchowskim, generałem zakonu Jezuitów prowadzi w tym celu rozmowy z delegacją Austrii. W tym

czasie Piłsudski dowodzi już Legionami, więc sprawa autonomii przestaje być aktualna. W 1919 roku na zlecenie rządu brytyjskiego przybywa na ziemię polskie z zadaniem zapoznania się z wpływami organizacji niepodległościowych. Zjawia się niespodziewanie na tajnym zjeździe Centralnego Komitetu Narodowego, organizowanego przez Karola Popiela. Do Popiela przyprowadził go ówczesny szef PPS Witold Jodko. W zaborze rosyjskim spotyka się Retinger z wieloma działaczami konspiracyjnymi, zapewniając ich o swych dobrych układach z Anglikami. Po powrocie do Londynu okazuje się jednak, że sprzymierzona z zachodnimi mocarstwami Rosja zaczęła ostro protestować przeciwko działalności Retingera. Wiadomość o jego ostatniej misji trafiły już bowiem do carskiej "Ochrany". Nie chcąc zrażać sobie wschodniego alianta, zarówno Anglia jak i Francja uznają ostentacyjnie Retingera za "persona non grata". Udaje się więc nasz bohater na wygnanie do Hiszpanii, gdzie rozpoczyna latynoamerykański okres swjej działalności.

Po zapoznaniu się z hiszpańskimi działaczami socjalistycznymi wyrusza Józef Retinger do Meksyku. Wspólnie z Francuzem Luisem Mo-

rones organizuje wśród Meksykanów lewicowe związki zawodowe i pomaga w upaństwowieniu przemysłu naftowego. Jest głównym negocjatorem w konflikcie między prezydentem Meksyku a amerykańskimi koncernami naftowymi i prezydentem USA Hardingiem. Główne argumenty czerpie z kilku tysięcy dokumentów kupionych przez Meksyk od pracownika ambasady amerykańskiej. Retinger ma w tym czasie zaledwie 32 lata i wiele bliskich kontaktów na obu kontynentach. Jednym z jego przyjaciół amerykańskich został w tym czasie osławiony Felix Frankfurter, późniejszy sędzia sądu najwyższego. Frankfurter wsławił się wprowadzaniem komunistów do władz amerykańskich za prezydentury Roosevelta i Trumana (pisałem o nim w ECHU nr 205). Dla pełnego obrazu nie można pominąć faktu, że ówczesny rewolucyjny rząd meksykański, złożony w całości z członków loży masonskiej, nie tylko przeprowadzał szeroko zakrojoną nacjonalizację gospodarki (co stało się bezpośrednią przyczyną nędzy w Meksyku), ale

także w sposób bezwzględny prześladował religię i tradycyjną kulturę hiszpańską. Dla niektórych przyjaciół Retingera jego działalność w socjalistycznym reżimie była całkowicie niezrozumiała. To właśnie tam znalazł wówczas schronienie Trocki, z którym pozornie Retinger miał niewiele wspólnego.

W roku 1924 organizuje nasz bohater Kongres (socjalistycznych) Związków Zawodowych Ameryki Łacińskiej, na którym m.in. przeformuje uchwałę popierającą rzekomo prześladowane w Polsce związki zawodowe. W latach 1922-40 jedenaście razy podróżuje z Meksyku do Londynu, m.in. starając się uzyskać zbliżenie między swym nowym krajem a Wielką Brytanią. W tych latach bierze też aktywny udział w Międzynarodówce Socjalistycznej, dla której pisze szereg memoriałów w sprawach kadrowych. Ku zaskoczeniu niektórych działaczy PPS zostaje członkiem Rady Narodowej Socjalistów Polskich (nie będąc członkiem żadnego z dwu odłamów partii). Dużo podróżuje po

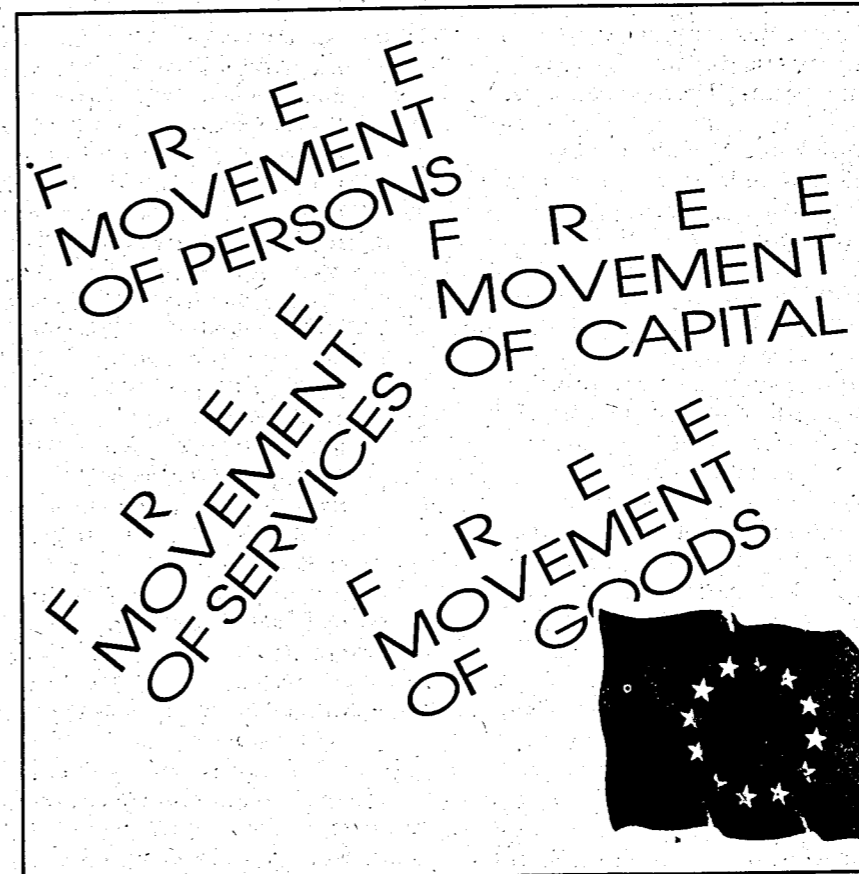
świecie, zawitawszy nawet do Watykanu (nie udało się ustalić celu tej ostatniej misji).

W latach 20-tych w czasie swych rozmów z lewicowymi politykami i działaczami Międzynarodówki zaczyna lansować ideę **zjednoczenia Europy**. Ten fakt jest dobrze udokumentowany, między innymi w biografii napisanej przez jego przyjaciela Denisa de Rougemont ("Bulletin de Centre Europeen", nr 5, 1960-61).

W roku 1923 Polska przygotowywała zbrojną akcję przewencyjną przeciwko Rosji sowieckiej celem wzmocnienia tzw. kordonu sanitarnego. Wówczas to z inicjatywy naszego Europejczyka Międzynarodowa Federacja Syndykalistów wysłała do generała Sikorskiego telegram z prośbą o zapobieżenie antysowieckiej akcji. Sikorskiego znał Retinger od czasu swej misji brytyjskiej w roku 1916. Odnawia z nim kontakty i udają się razem do Szwajcarii w 1936 roku, gdzie w willi Ignacego Paderewskiego spotykają Wojciecha Korfanteo i gen. Józefa Halera. Wspólnie powołują tam Stronictwo Pracy i tzw. Front Morges o charakterze antysanacyjnym. Retinger lawirował więc pomiędzy różnymi ugrupowaniami, będąc nie tylko socjalistą.

Po wybuchu II wojny światowej przebywa w Londynie, zostając doradcą wicepremiera Crippsa, którego znał z czasów studiów w London School of Economics. Przy pomocy jego wpływów w rządzie Churchilla Władysław Sikorski zostaje premierem Rządu RP na uchodźstwie. Generał zawdzięczał zresztą Retingerowi uratowanie go od dostania się w ręce Niemców. Samolot brytyjski z Retingerem na pokładzie zdążył wylądować na czas, kiedy nastąpiła hitlerowska inwazja na Francję.

Po najeździe Niemiec na Związek sowiecki wicepremier Cripps udał się do Moskwy, zabierając ze sobą Retingera, któremu udało się uzyskać zgodę brytyjsko-sowiecką na negocjacje Sikorski-Majski. Zaowocowały one, jak wiemy, układem, na mocy którego było możliwe uwolnienie z łagrów wielu polskich więźniów. Retinger odegrał czołową rolę



w tych negocjacjach. Ten ostatni przykład świadczy, jak trudno jest wystawić jednoznaczną ocenę postaci, zaangażowanej w tylu różnorodnych inicjatywach.

Natomiast w jednym poglądzie Józef Retinger był stały - tam, gdzie chodziło o zjednoczenie Europy. W roku 1941 nakłonił on Sikorskiego do zorganizowania rady ministrów spraw zagranicznych rządów przebywających na uchodźstwie. Ciało to przetrwało jeszcze przez kilka lat po wojnie (czasem z pewnymi perturbacjami), a na jego działalność rzucił też światło były prezydent Raczynski w czasie swego wywiadu dla torontońskiej "Gazety" przed dwoma laty. Raczynski mówił wprost, że celem tej formacji był udział w tworzeniu zjednoczonej Europy i że sam brał udział jako obserwator w powojennej Radzie Europy (z ramienia Rządu RP). Rządy na uchodźstwie uzyskały bowiem w tej radzie status obserwatora. Hrabia Raczynski wspominał bliską i dobrą współpracę delegacji polskiej z Beneszem. Ten ostatni, jak wiemy, przyczynił się walcnie do zdrady jaltańskiej, będąc jednym z głównych doradców Roosevelta w sprawach dotyczących Związku Sowieckiego. W latach 1941-43 Retinger zaangażowany był też w tworzeniu ciała złożonego z ministrów spraw zagranicznych całej alianckiej Europy (rządy te miały swoje tymczasowe siedziby w Londynie) przy poparciu Holendrów Spaaka i Kerstensa. Ciało to nazywać się miało Federacją Europejską. Po śmierci Sikorskiego Benesz wycofał się z tej akcji i związał się z Moskwą. Spowodowało to kryzys w łonie nowo utworzonej rady i jakby wyczekiwania na coś ze strony niektórych organizatorów. Okazało się, że nastąpiła Jalta i rada w dotychczasowej formie nie była aktualna. Siano jeszcze w r. 46 zaproszenia do Molotowa, ale ten nie odpowiadał. Jasne było, że jeśli będzie można jednoczyć, to najwyższej pół Europy. Stalin po swjemu już "jednoczył" drugą połowę.

Zanim jednak wojna dobiegła końca, Retinger podjął wyprawę do Polski. Jej cel niezupełnie jest jasny. W kwietniu 1944 został zrzucony na spadochronie w okolicach Zakopa-

nego razem ze swym sekretarzem Janem Pomianem i porucznikiem Markiem Celtem-Chciukiem (ci dwaj byli później wieloletnimi pracownikami Radia Wolna Europa, Celt prowadził programy dla wsi pod pseudonimem Michał Lasota). Wśród byłych agentów kontrwywiadu polskiego w Londynie mówi się, że kontrwywiad wydał polecenie dla AK, aby Retingera w kraju zgładzono. Akcji tej nie wykonano, chociaż wiadomo jest, że miały miejsce jakieś dziwne perturbacje. Na Podhalu w tajemniczy sposób wywróciła się furmanka wioząca skoczka z Londynu i odniósł on spore obrażenia, a także zniknęła mu walizeczka z pieniędzmi. Po 6 miesiącach pobytu w okupowanym kraju zabrał go z powrotem do Londynu brytyjski samolot, który wylądował na zaizolowanym lotnisku. Do Londynu zabrał się też tym samym samolotem przyszły premier RP Arciszewski.

Są opinie, że Retinger w czasie półrocznej misji w kraju inspirował polskie kierownictwo podziemne do powstania warszawskiego, a niektórzy działacze emigracyjni zarzucali mu nawet świadomą złą wolę - celem takiej inspiracji miałyby być wyniszczenie przez Niemców najbardziej bojowej części mieszkańców stolicy. Osobiście nie posiadam jednak dowodów, które by mogły jednoznacznie potwierdzić takie opinie. Nie przypominam też sobie, by Stefan Korboński - były delegat rządu na kraj takie dowody przytoczył w którejkolwiek ze swych publikacji. Dobrze by się stało, gdyby ktoś z kompetentnych Czytelników uzupełnił tę dość istotną lukę (lub też zadał cios ewentualnie nieprawdziwym opiniom).

Po roku 1946 Józef Retinger parokrotnie jeszcze kursuje do Warszawy i jest tam dobrze widziany przez reżim stalinowski. W tym samym czasie nie bywa też źle widziany przez rząd londyński. Występuje już jednak jako Europejczyk - jest nareszcie w swoim żywiole. Mogąc przyczynić się do jednoczenia przynajmniej tej części Europy, której nie jednoczy na swój sposób Stalin lub też gdzie nie panuje neutralność czy

general Franco. A zatem 8 maja 1946 rozpoczyna się kampania na rzecz utworzenia Ligi Europejskiej Współpracy Ekonomicznej. Retinger wespół z Paul van Zeelandem organizują tę ligę w Brukseli. Pierwsze jej oddziały to: Holandia, Francja (Giscard d'Estaing i Michel Debre), Włochy (La Malta), Anglia (Butler, MacMillan) i USA (Harriman i Berle). Trwają rozmowy na temat oddziału w formalnie niekomunistycznej jeszcze Czechosłowacji, ale Masaryk odmawia bojąc się Moskwy.

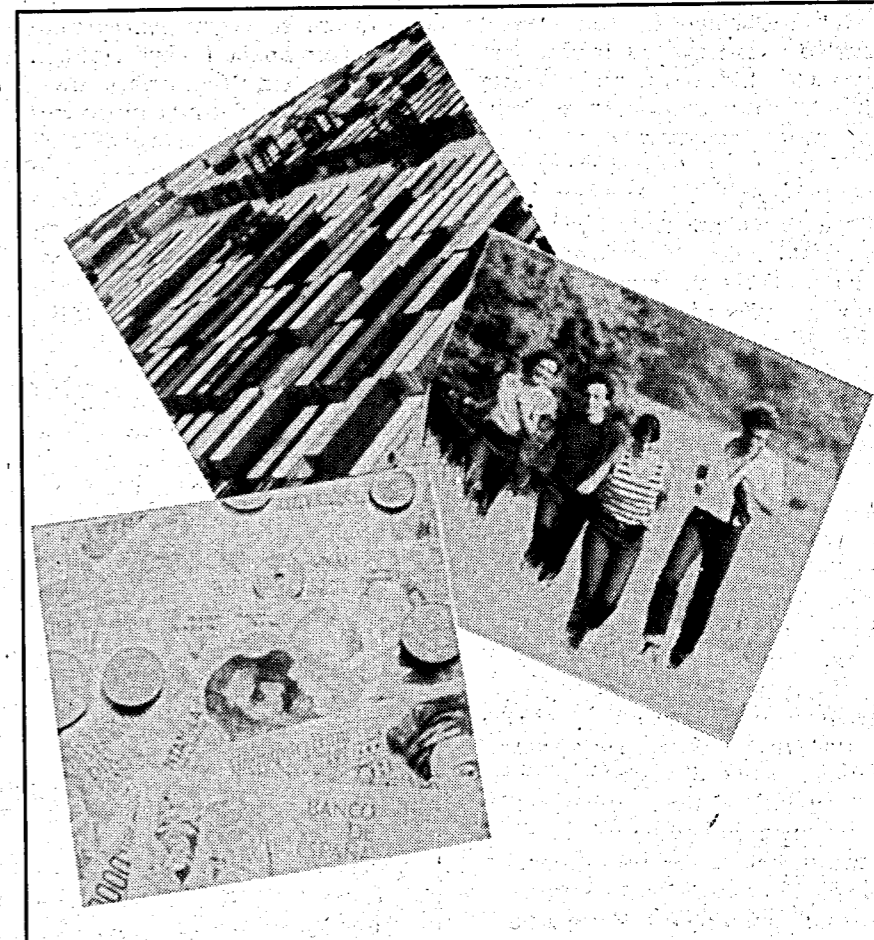
W latach 1948-54 powstaje przy aktywnym udziale naszego Europejczyka cały szereg instytucji: Ruch Europejski, Rada Europejska, Europejska Unia Federalistów, Nowe Ekipy Międzynarodowe, Ruch Socjalistyczny na Rzecz Stanów Zjednoczonych Europy. Są to zarówno idee jak i instytucje raczej elitarne, początkowo prawie nieznanne przeciętnym zjadaczom chleba w Europie Zachodniej. Zrzeszeni w tych organizacjach dziennikarze zaczynają jednak oswajać z nimi czytelników niektórych gazet. Początkowo mówi się jedynie o współpracy ekonomicznej, potem o bardzo luźnych formach unifikacji politycznej. Zagrożenie ze strony obozu sowieckiego jest czynnikiem ułatwiającym ścisły związek gospodarczy. Początkowo unifikacja obejmować ma też i Stany Zjednoczone, ale francuskie typowe obawy przed dominacją anglosaską powodują, że kończy się tylko na sojuszu obronnym z Ameryką.

Za namową swych doradców, w tym Retingera, Winston Churchill inauguruje działalność Ruchu Zjednoczonej Europy, a książe Kalergi odnawia Ruch Paneuropejski, który powstał co prawda w roku 1923, ale obecność w nim dużej ilości socjalistów i różnych rewolucjonistów zrażała do niego wielu polityków, skutkiem czego nie rozwinął znaczącej działalności. Od 1948 roku jest Retinger sekretarzem generalnym Ruchu Europejskiego, jeszcze innej organizacji tego typu, powstałej z połączenia paru mniejszych komitetów, rad i ruchów. Tenże Ruch Europejski Retingera przyczynia się do utworzenia Beneluxu, a następnie do zawarcia układu brukselskiego

i utworzenia Rady Europy. Ta ostatnia organizacja zrzesza już rządy, a nie osoby prywatne. Równoległe książe Kalergi tworzy Europejską Unię Parlamentarną. Tak powstaje załączek unifikacji politycznej. Kompetencje tych dwóch ciał są początkowo raczej symboliczne, a konkretnego znaczenia nabierają dopiero od lat 70-tych. Cała sprawa zresztą długo polega tylko na unii gospodarczej, a w dodatku wrodzona niechęć de Gaulle'a do Anglosasów powoduje, że w kolejce do Europy długo czeka Wielka Brytania. Inni politycy też sugerują Anglikom, że powinni sobie znaleźć swoją unię za oceanem. Po śmierci de Gaulle'a sprawa nabiera tempa. Dziś już nie ma tajemnic, że będzie to jeden organizm państwowy, a dyskutuje się, czy ma być to dwunastka, czy raczej dziewiętnastka, a niektórzy widzą 24 prowincje.

Retinger nie doczekał uwieńczenia ideałów jego życia. Zaczęła ona kielkować i po drugiej stronie oceanu (jak początkowo zakładały niektóre koncepcje), na razie w postaci "free trade" - zupełnie jak w Europie w szczytowym okresie działalności naszego krakowianina.

Czy jednak Retinger i jego najbliżsi współpracownicy myśleli tylko o zjednoczonej Europie? Trudno powiedzieć, co z tym wszystkim miały wspólnego jego misje w Meksyku, o których mówiliśmy na początku. Może to istotnie młodzieńcza pasja socjalistyczna, może też to przypadek, że mamy Meksyk we "free trade" (jeszcze nie całkiem). Ale nie jest zapewne przypadkiem pewne osiągnięcie Retingera i jego najbliższych współpracowników; osiągnięcie chyba największe w życiu *eminence grise* z Wiśnej. Otóż w roku 1954 wziął on udział w spotkaniu ponad stu polityków, przemysłowców i dziennikarzy na zamku księcia Bernarda w Bilderberg koło Arnhem w Holandii. Na spotkaniu tym utworzono komitet zwany od miejsca założenia Bilderberg Croup (lub Bilderbergers, gdy mowa o członkach). W roku 1956 lista członków obejmowała 159 nazwisk, a w 1962 - 468. Obecnie ten elitarny komitet



liczy sobie około 2000 nazwisk. Retinger był sekretarzem honorowym tego komitetu i poświęcił mu ostatnich osiem lat swego życia. Od czasu do czasu pojawiają się w prasie jakieś strzępy informacji o tej organizacji i o tym kto do niej należy. Zdarzały się także pradsowe sensacje. Mimo że posiedzenia komitetu są ściśle tajne i nie ma żadnych akredytacji prasowych, a dostępu broni silny kordon bezpieczeństwa, to na przykład tygodnikowi "Spotlight" wydawanemu w Waszyngtonie udało się tam przemycić swojego współpracownika. Efektem było obszernie sprawozdanie z tajnego zjazdu grupy Bilderbergers. Sporo informacji zdobyła też prasa holenderska i francuska przy okazji procesu księcia Bernarda, skazanego na pół roku za przestępstwa finansowe. Z tych przecieków dziennikarze uzyskali sporo nazwisk osób, którzy według ich źródeł należą (lub należeli) do tej elity. Oto parę z nich: George Pompi-

dou, James B. Reslon (publicysta), Earl Mountbatten, Henry Kissinger, van Zeeland (aktywny współtwórca Rady Europy), David Rockefeller, Andre Maurois (komunista), Dean Rusk (były dyplomata Białego Domu), de Gasperi, Amintore Fanfani (prezydent Włoch), Kurt-Georg Kiesinger (były kanclerz RFN), Pipinelis, Joseph E. Johnson (współtwórca ONZ), George Kennan, Guy Mollet, John Slessor, Zbigniew Brzezinski, Jean de Lipkowski. Wśród członków są politycy różnych odcieni, dyplomaci, przemysłowcy, bankierzy, właściciele wielkich środków przekazu. Jednym z niedawno przyjętych jest aktualny kandydat na prezydenta USA demokrata Bill Clinton. Grupa zajmuje się nie tylko polityką międzynarodową, ale i także takimi sprawami jak eksport żywności czy cena ropy naftowej. Po procesie księcia Bernarda prestiż międzynarodowy komitetu (przynajmniej w skali europejskiej) został mocno

nadszarpnięty i od tej pory nie wszyscy zapraszani chcą do komitetu dołączyć. Wiadomo, że paru członków odegrało pozytywną rolę w osłabieniu siły sowieckiego komunizmu. Większość jednak interesuje się głównie integracją różnych państw, a nad tą integracją pracują związane z Bilderberger Group komitety w poszczególnych państwach, np. w USA Committee On Foreign Relations. Stosunkowo liczną grupę Bilderbergerów stanowią byli i obecni etatowi działacze ONZ. Zdecydowana większość należy do łóż masonskich.

Wracając do naszego Europejczyka (lub chyba w takim razie wszechświatowca), trzeba powiedzieć, że aby ocenić Retingera, należy w nim wyróżnić co najmniej trzy różne postacie: 1) zasłużony w działaniach na rzecz niepodległości Polski w czasie obu wojen światowych, 2) budowniczy międzynarodowego socjalizmu, 3) realizator europejskiej (i światowej) integracji. Jednoznaczna ocena we wszystkich trzech kategoriach na raz byłaby jak łączenie ognia z wodą. Stąd tyle kontrowersji wokół jego osoby.

Wśród piszących o Retingerze nie było też do tej pory zgody co do jego pochodzenia. Józef Garliński: "podobno Żyd z pochodzenia", Stanisław Mackiewicz: "prasa angielska pisała, że jest Żydem", Aleksander Janta-Polczyński: "dokonał żywota po przyjęciu ostatnich sakramentów". Ja wybrałem z kłopotu nazywając go Europejczykiem. No zaraz, ale jak go nazwać, gdy Europę zintegrują z takim, powiedzmy, Meksykiem? Chyba nie obywatelem Atlantydy.

Stanisław Siekanowicz

Bibliografia:

- 1) Biuletyn "Wolna Polska", nr 7, 24.IV.1991 (posłużył mi jako "szkielet" tego opracowania).
- 2) Bulletin du Centre Europeen, nr 5, 1960-61 (artykuły księcia Bernarda, Konstantego Jeleńskiego, Feliksa Topolskiego i Denisa de Rougemont).
- 3) John Pomian, "Joseph Retinger - Memoirs of an Eminence grise".
- 4) "Wiadomości", nr 1325 i nast. (1971 r.), artykuły Aleksandra Janty.
- 5) Józef Garliński: "Politycy i żołnierze".
- 6) Stanisław Mackiewicz, "Zielone oczy".
- 7) Olgierd Terlecki, seria artykułów w "Życiu Literackim".

ARTEX INTERNATIONAL
POLSKIE LINIE LOTNICZE LOT


...wielkie przeboje
w pierwszym kanadyjskim
tournee legendarnego
piewniarza

**N
I
E
M
E
N**

**DODATKOWY KONCERT
W TORONTO**
Sobota, 21 marca godz. 16:30

**dziwny jest
ten świat...**

Producent **ANDRZEJ KOŁACZYŃSKI**



- TORONTO** SOBOTA, 21 marca 1992 r. godz. 16:30 i 20:00 sold out
330 LANSDOWNE AVE., West Toronto Secondary School
Wjazd do podziemnego garażu z pld. strony budynku
Bilety do nabycia w biurach POLIMEXU:
215 Roncesvalles Ave., TORONTO - Tel. (416) 537-7914
3615 Dixie Rd. Unit 11, MISSISSAUGA - Tel. (416) 238-6683
3482 Lawrence Ave., SCARBOROUGH - Tel. (416) 439-7132
- GRIMSBY** NIEDZIELA, 22 marca 1992 r. godz. 15:00
Sala ZPwK - Place Polonaise. Bilety do nabycia przy wejściu
- LONDON** PONIEDZIAŁEK, 23 marca 1992 r. godz. 20:00
419 Hill St. - Sala Parafii M. Boskiej Częstochowskiej
Bilety do nabycia przy wejściu
- THUNDER BAY** CZWARTEK, 26 marca 1992 r. godz. 19:30
Sala Grupy 19 ZPwK, 102 Court St. S.
Bilety do nabycia przy wejściu
- CALGARY** PIĄTEK, 27 marca 1992 r. godz. 20:00
Sala Domu Polskiego
- EDMONTON** SOBOTA, 28 marca 1992 r. godz. 20:00
Provincial Museum Auditorium, 102 Ave. - 124 St.
Bilety do nabycia Camelot Travel and Tours - 6005 - 103 St. -
Tel. 430-8747
- VANCOUVER** NIEDZIELA, 29 marca 1992 r. godz. 19:00
Killarney H.S. Auditorium, 6454 Killarney St. i 49 Ave.
Przedsprzedaż: Polish Store - Tel. 874-3338

W końcu kwietnia br. zapraszamy na koncert rewelacyjnej
MARYLI RODOWICZ wraz z Jej grupa

PIENIĄDZ ROBI PIENIĄDZ

"TREFNE" ULGI

Dlaczego jedni ludzie podlegają kontroli podatkowej, podczas gdy inni nigdy jej nie doświadczają? Jest to najczęstsze pytanie naszych klientów, szczególnie tych, którzy posiadają własną firmę. Nie sposób dać jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie, ale przedstawimy kilka sytuacji, których natura prowokuje Revenue Canada do dokładniejszego sprawdzania poprawności wypełnionego zeznania podatkowego:

- 1) Zgłaszanie wydatków związanych z utrzymaniem biura w domu;
- 2) Deklarowanie wydatków samochodowych przez pracowników do tego upoważnionych;
- 3) Pomniejszanie dochodów w celu przesunięcia w czasie płatności podatków;
- 4) Zgłaszanie strat związanych z prowadzeniem firmy, które pomniejszają dochody z innych źródeł;
- 5) Deklarowanie wyjątkowo dużych wydatków związanych z obsługą pożyczek;
- 6) Zgłaszanie wydatków związanych z podróżami biznesowymi lub na sympozja, szczególnie gdy są to pokaźne sumy na podróże do krajów egzotycznych, bądź też stanowią one dużą część dochodu brutto;
- 7) Zgłaszanie się jako "self-employed" podczas gdy osoba, dla której pracujemy wystawia zaświadczenie o zarobkach - T4;
- 8) Zgłaszanie bardzo dużych wydatków medycznych, przede wszystkim gdy są one związane z opieką nad chorym u niego w domu;
- 9) Deklarowanie dużych donacji charytatywnych "w naturze", szczególnie gdy nie są one zarejestrowane przez Cultural Property Review Board;
- 10) Zgłaszanie zysku od wzrostu na wartości kapitału posiadanej

na koniec roku (może to wywołać różnicę zdań co do określenia wartości np. nieruchomości na koniec roku);

11) Wypłacanie wynagrodzenia współmałżonkowi(-ce).

Według A. Drache z Financial Post punkty te przykuwają uwagę Revenue Canada, lecz nie oznacza to jednak, że nie zostaną one zaakceptowane przez Urząd Podatkowy. Zanim jednak będziemy deklarować w/w punkty upewnijmy się czy spełniają one wymagania stawiane przez prawo podatkowe.

Aby zadeklarować wydatki związane z utrzymaniem biura w domu musi ono być miejscem stałego spotykania się z klientami oraz pełnienia wszystkich funkcji związanych z wykonywanym zawodem. Miejsce przeznaczone na biuro powinno być wykorzystywane w celach zarobkowych i nie może pełnić innych funkcji domowych.

Osoby prowadzące własną firmę mogą wyciągnąć duże korzyści podatkowe z zatrudnienia najbliższej rodziny jak: mąż, żona i dzieci. Jest to doskonały sposób oszczędzania podatkowego, gdyż zarobione pieniądze zostają podzielone pomiędzy członków rodziny. Unikamy w ten sposób ewentualnego opodatkowania w wyższym przedziale podatkowym. Idea ta jest bardzo przydatna, gdy zastosujemy ją w przypadku firmy, która nie przynosi zysków, a jej właściciel pracuje na cały etat jeszcze w innym miejscu. Może on wówczas przeciwstawić straty z biznesu pozostałym dochodom i w ten sposób zaoszczędzić podatkowe dolary.

Włączenie współmałżonka do firmy może odbyć się na trzy sposoby:

- zatrudnienie jako stałego pracownika (należy wówczas odprowadzać składki na CPP, UI oraz podatki),
- partner w "partnership",
- zatrudnienie jako pracownika sezonowego czy też niepełnoetatowego.

Zarobki współmałżonka powinny odzwierciedlać rzeczywisty wkład pracy w firmie, a jego zatrudnienie powinno wynikać z autentycznego zapotrzebowania przez biznes, a nie tylko dla oszczędzania na podatkach.

Posiadającym biznes zezwala się na odpisywanie wydatków związanych z jego rozwojem. Dlatego też można czasami połączyć nasze sprawy firmowe z potrzebami osobistymi takimi jak np. jedzenie. Rozpoczynając działalność naszej firmy szukamy potencjalnych klientów, których możemy zaprosić np. na obiad. Koszt posiłku (80%) kwalifikuje się jako koszt działalności biznesu. Wydatki te pomniejszają dochód lub powiększają stratę, która pomniejszy dochody z innych źródeł.

Wyjazd na wakacje może również przynieść pewne oszczędności na podatkach, jeżeli połączymy go z uczestnictwem w sympozjum. Według prawa podatkowego osoby posiadające własną firmę mogą potraktować jako koszty biznesu wydatki związane z uczestnictwem w dwóch sympozjach w ciągu roku. Sympozja te powinny oczywiście spełniać określone kryteria, a między innymi muszą one mieć bezpośredni związek z prowadzonym biznesem.

Zalóżmy, że takie sympozjum odbywa się w Calgary, w którym chętnie spędzilibyśmy nasze wakacje. Połączenie przyjemnego z pożytecznym tzn. sympozjum z wakacjami w Calgary powoduje włączenie

części kosztów wakacyjnych w koszty działalności biznesu. Nawet jeżeli pozostaniemy po takim sympozjum np. przez tydzień, to i tak koszty transportu będą mogły pomniejszyć dochód z biznesu. Jedyne wydatki związane z zakupem żywności nie będą potraktowane jako koszty firmowe chyba, że potrafimy przekonać Revenue Canada, że szukaliśmy nowych kontraktów dla biznesu.

Urząd Podatkowy coraz dokładniej przygląda się rozliczeniom, w których deklarowane są wydatki związane z konwencjami i dlatego też musimy być ostrożni przy ich deklarowaniu. Przede wszystkim musimy odseparować wydatki biznesowe takie jak: bilet lotniczy, hotel, takśówki, itp. od wydatków związanych z żywnością i rozrywkami, z których tylko 80% odejmuje się od dochodów.

Jak już zaznaczyliśmy wcześniej, Revenue Canada zwraca szczególną uwagę na niektóre punkty naszego rozliczenia, nie oznacza to jednak, że nie możemy ich uwzględnić w ramach przysługującego nam prawa. Powinniśmy tylko zwrócić nieco więcej uwagi na dokładność danych zgłaszanych w rozliczeniu oraz pamiętać o skrupulatnym przechowywaniu wszelkich rachunków i innych dokumentów związanych z naszym Income Tax Return.

Za tydzień przedstawimy, w jaki sposób nasi milusińscy przyczyniają się do obniżenia płaconych przez nas podatków.

**RYSZARD BIERYŁO
MAREK KAWKA**

KOMUNIKAT

Federacja Polek, Ogniu 11, ma zaszczyt zaprosić Państwa na VI KONKURS RECYTATORSKI POEZJI POLSKIEJ DLA MŁODZIEŻY SZKÓL WYŻSZYCH, który odbędzie się dnia 21 marca o godz. 14:00 (2 pp) w dolnej sali Credit Union przy 220 Roncesvalles Ave.

**JADWIGA SZTRUMF
Przewodnicząca**

10,17



**RYSZARD BIERYŁO MAREK KAWKA
UNIVERSE FINANCIAL**

**• PODATKI • MUTUAL FUNDS • RRSP
• UBEZPIECZENIA • SCHOLARSHIPS**

- współpracujemy z wieloma instytucjami finansowymi;
- nieustannie poszukujemy wartościowych produktów i nowych strategii inwestycyjnych;
- tylko te, które spełniają nasze wysokie wymagania uznajemy za godne polecenia naszym Klientom.

**PROFESJONALNA PORADA NIE KOSZTUJE, A POMOŻE CI
ZAO SZCZĘDZIĆ TYSIĄCE !!!**

TEL. 891-5322 lub 748-0786

**RICHARD'S INCOME
TAX SERVICE**

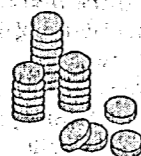
**JUŻ WKRÓTCE I TY MUSISZ ROZLICZYĆ SIĘ Z PODATKÓW!
ROZLICZENIA DLA FIRM I OSÓB INDYWIDUALNYCH**

TEL. 748 - 0786

JAAS

HALINA BARANOWSKA

M.A. A.I.I.C.



**INWESTYCJE Z ZYSKIEM
12% PLUS**



oraz

- Ubezpieczenia na życie
- Ubezpieczenia chorobowe
- Ubezpieczenia hipoteki
- Planowanie finansowe
- Planowanie emerytalne
- RRSP, RRIF, renty dożywotnie
- Plany edukacyjne

Aby jutro było lepsze zaplanujmy je już dziś!

Po dodatkowe informacje proszę dzwonić:

TEL. (416) 629-8322 lub (416) 740-7463

Fax (416) 629-4767

5160 Explorer Dr., Suite 22, Mississauga, Ont. L4W 4T7

ANGIELSKI DLA AMBITNYCH

LISTENING COMPREHENSION MINI-TALKS AND LONGER CONVERSATIONS

Abyście zdali sobie sprawę z tego, jak istotne jest właściwe zrozumienie pytania, skoncentrowanie się na wyrazie pytającym, przygotowałam poniższe ćwiczenie. Zestaw A zawiera wyłącznie pytania, nie poprzedzone żadnym tekstem. Aby sprawdzić się w pełni, musicie pytać **śłuchać**, a nie czytać je. W zestawie B znajdziecie cztery różne odpowiedzi na każde pytanie. Należy wybrać poprawną.

Zestaw A

1. How do the berries grow?
2. What snakes belong to this family?
3. What does this type of cable consist of?
4. Where are differential equations used?
5. What makes lead-calcium alloys so excellent for bearings?
6. What brought Robert Burns into conflict with the Church?
7. How close did the Americans allow the British to advance?
8. How is the bud protected against drought and cold?
9. Who was the first prime minister of the new Dominion of Canada?
10. Which temperatures are rare on the coast?

Zestaw B

1.
 - a) sweet blue or black
 - b) singly or in clusters
 - c) in many parts of the world
 - d) mostly deciduous
2.
 - a) all the exceptionally large snakes of the world
 - b) certain species are no more than 2 ft. to 3 ft. long when fully grown
 - c) all kill their prey by constriction
 - d) the boa constrictor is reddish gray
3.
 - a) is sheathed in lead
 - b) are intertwined to minimize induced interference with other circuits in the same cable
 - c) to prevent corrosion
 - d) several copper tubes
4.
 - a) an independent variable
 - b) in engineering and in physical sciences
 - c) the acceleration of gravity is a constant *g*
 - d) the rate of disintegration of radium
5.
 - a) by electrolysis of fused calcium chloride
 - b) as a deoxidizer for copper, nickel, and stainless steel
 - c) calcium hardens lead when alloyed with it
 - d) in the chemically combined state in lime (calcium hydroxide)
6.
 - a) during the next two years he produced most of his best-known poems
 - b) in addition, he wrote "The Jolly Beggars", a cantata chiefly in English
 - c) he became aware of the literary possibilities of the Scottish regional dialects
 - d) "Holy Willie's Prayer", in which he satirized local ecclesiastical squabbles and attacked Calvinistic theology
7.
 - a) almost to the base of the earth-works
 - b) the Americans opened fire
 - c) the British retreated in confusion to the base of the hill
 - d) the American troops were forced to withdraw
8.
 - a) by the bulb, which can store enough food for growth
 - b) the bulb is mass of overlapping leaves on a short stem
 - c) the bulb, usually developed underground, has roots growing down

from the stem
d) the bud develops into a new plant

9.
 - a) on July 1, 1867, the first Canadian national holiday, Dominion Day, was celebrated
 - b) British North America Act provided for the unification of Upper Canada, Lower Canada, Nova Scotia and New Brunswick into a federation called the Dominion of Canada
 - c) Sir John Alexander Macdonald
 - d) British North America Act was largely the work of the prime minister of the Canadas, Sir John Alexander Macdonald

10.
 - a) January mean temperatures range from 35 degrees to 40 degrees F at the coastal settlements
 - b) average winter temperatures vary little along the coast
 - c) coastal summers are cool, with July mean temperatures of 56 degrees F at Prince Rupert, 60 degrees F at Victoria, and 64 degrees F at Vancouver
 - d) temperatures above 80 degrees

Klucz

1b, 2a, 3d, 4b, 5c, 6d, 7a, 8a, 9c, 10d

Opr.
DANUTA KUKULKA



Proboszcz trzech parafii na Białorusi

Jak wiele rzeczy w życiu, zaczęło to się przypadkiem - wspomina ks. Krzysztof Karolewski, obecny proboszcz parafii w Rohoźnicy, Strubnicy i Piaskach na Białorusi. Po spotkaniu młodzieżowym w Ośrodku Modlitewnym we Francji w Taizé miałem jeszcze trzy dni urlopu. Postanowiłem je spędzić w Grodnie i porównać życie na Zachodzie z życiem na Wschodzie.

Następnego ranka po przybyciu do Grodna udałem się do kościoła franciszkańskiego z myślą odprawienia tam mszy świętej. Zwróciłem się więc do nieznanego mi ówczesnego miejscowego proboszcza, z prośbą o pozwolenie na odprawienie mszy świętej. Ze zdziwieniem dowiedziałem się od służby kościelnej, że został on poprzedniego dnia mianowany pierwszym biskupem Białorusi. Był nim ksiądz biskup Tadeusz Kondrusiewicz, dziś arcybiskup Moskwy.

Dobrze trafiłem. Po mszy zostałem zaproszony na posiłek, do skromnej plebanii nad brzegiem Niemna. Ksiądz Biskup zaprosił mnie wtedy na uroczystość poświęcenia odnowionego kościoła w Pierestunju niedaleko Grodna. Byłem pod wrażeniem tłumy wernych, w których oczach można było odczytać radość z odzyskanego i odnowionego kościoła, który był nieczynny od wojny.

Po poświęceniu kościoła na wspólnym obiedzie ksiądz Biskup nominat mówił o ciężkiej sytuacji kościoła na Białorusi, gdzie szczególnie dawał się odczuć brak kapłanów. Obejmując swoją diecezję został czynnych parafii 130 z czterystu pięćdziesięciu działających przed wojną. Miał zaś do dyspozycji tylko 62 księży, z czego ponad połowa liczyła sobie powyżej 60 lat.

Na pytanie, skierowane do mnie, czy nie zechciałby ksiądz pracować na Białorusi, odpowiedziałem - że chętnie, o ile na to wyrazi zgodę mój Biskup, Ordynariusz Łomżyński ks. dr Juliusz Pactz.

Po powrocie do Polski zwróciłem się do ks. Biskupa o pozwolenie na pracę w Białorusi na co ks. Biskup wyraził zgodę.

Potem pół roku oczekiwałem, na dokumenty z Grodna, gdzie początkowo

miałem pracować. Niestety władze miejskie Grodna robiły trudności i po uzgodnieniu z ks. Biskupem Kondrusiewiczem zdecydowałem się przyjechać na zwykłe, turystyczne zaproszenie ważne na trzydzieści dni.

W Grodnie zjawiłem się 1 lutego 1990 roku. Zostałem skierowany przez ks. Biskupa do parafii Rohoźnicy i Strubnicy 90 km na południe od Grodna. Po kilku dniach razem z ks. Biskupem udaliśmy się do Pelnocnika od Spraw Religijnych w Grodnie, gdzie otrzymałem zezwolenie na pracę jako ksiądz w tych dwóch parafiach. Podczas tej rozmowy, zażądano ode mnie podpisania dokumentu, że nie będę uczył religii dzieci - o czym byłem wcześniej poinformowany przez ks. Biskupa.

Oczywiście tak uczyniłem, choć od tygodnia uczyłem już dzieci religii w kościele.

Od księdza biskupa otrzymałem też polecenie, abym zajął się remontem kościoła w Piaskach, który był zniszczony i nieczynny od 1946 roku.

Aby zmobilizować ludzi bardziej do pracy, w ruinach tego kościoła 20 maja, przy ogromnej masie wiernych, odprawiłem tam pierwszą mszę od wyjazdu stamtąd proboszcza. To zmobilizowało nas wszystkich do pracy nad odnowieniem kościoła. Ludzie brali urlopy by móc bezpłatnie przy jego remoncie pracować. Ostatecznie już 2 września tegoż roku kościół ten został poświęcony przez syna tej ziemi, ks. Biskupa Błażeja Kruśzyłowicza, obecnego biskupa pomocniczego ze Szczecina, który był w tym kościele chrzczony.

Zresztą ta uroczystość nie odbyła się bez przeszkód, do ostatniej chwili władze nie chciały dać zezwolenia na ponowne otwarcie kościoła. Trzeba było, by postawiono urzędnika do spraw religii przed alternatywą, albo zgodzi się na otwarcie kościoła albo będzie miał demonstrację 5 000 ludzi przed budynkiem administracji lokalnej w Mostach. I to poskutkowało.

Moja praca nie ogranicza się do remontów kościołów, które są w opłakanym stanie, ale głównie skupia się na pracy duszpasterskiej. Jak już wspomiałem, prowadzona jest katechizacja dzieci i młodzieży, która jest podzielona na cztery grupy wiekowe. Na terenie moich trzech parafii są cztery zbiorcze szkoły. Trzeba więc umiejętnie czas dzielić, aby objąć wszystkie dzieci katechizacją zwłaszcza, że między poszczególnymi parafiami jest duża odległość i objeżdżając je w ciągu roku czasu nakręciłem 80 tysięcy km.

Najbardziej zagubiona jest młodzież. Jest wewnętrznie sfrustrowana. Do bar-

dzo niedawna w szkołach wyśmiewano wiarę i wytykano palcami tych, co wierzyli w Boga. Część młodzieży uwierzyła w ideały komunizmu i gdy teraz widzi, że ten system się wali, nie wie bardzo co ze sobą zrobić. Nieśmiało zaczyna przychodzić do kościoła i poszukwać Boga, sensu życia.

Dużo czasu pochłania przygotowanie do sakramentu małżeństwa par, które od wielu lat żyły bez ślubu. Często się zdarza, że przyjeżdżają dzieci tutejszych parafian z głębi Rosji i proszą o ślub, czy chrzest swych dzieci. Kilkakrotnie zresztą udzielałem chrztu, po uprzednim przygotowaniu, oficerom wojska czy milicji.

W kościołach przydzielonych mi, nabożeństwa są odprawiane w języku polskim, gdyż wierni w 99% to Polacy. Raz postawiłem pytanie w kościele czy życzą sobie, abym odprawił mszę świętą w języku polskim. Otrzymałem wówczas odpowiedź, że przez wiele lat kościół był jedynym miejscem, gdzie mogli słyszeć mowę polską i chcą, aby tak nadal pozostało.

Dopiero od stycznia tego roku jest nauka języka polskiego w Rohoźnicy, a od dwóch lat w Strubnicy, choć w ogromnej większości tutejsze okolice są zamieszkałe przez Polaków.

Polacy zaczynają teraz domagać się swych praw, których od dziesięć lat byli pozbawieni. Zakładają więc stowarzyszenia polskie, przez które starają się szerzyć język i kulturę polską. Nie przychodzi im to łatwo, gdyż spotykają się niejednokrotnie z brakiem zrozumienia i niesłusznie są posądzeni o prowadzenie akcji polonizacyjnych.

Nawiązywana jest łączność z Krajem. W ubiegłym roku ponad 100-osobowa grupa młodzieży z moich parafii wyjechała do Polski. Czterdzieści z nich pojechało na kolonie zorganizowane przez Wspólnotę Polską, dzięki pieniądzom przekazany z Toronto. Ich pobyt w Polsce pozostawił u nich wielkie wrażenie, spotkali się z niezwykłą życzliwością i gościnnością rodzin polskich, u których przebywali. Nawiązała się trwała przyjaźń między polskimi dziećmi a dziećmi z Białorusi, która jest teraz podtrzymywana korespondencyjnie.

W celu bliższego zapoznania się z naszym życiem, zapraszam do nas na Białoruś - kończy ksiądz Karolewski.

Osoby, które chciałyby wspomóc odnowę kościołów na Białorusi, proszone są o składanie donacji na konto nr 56883, St. Stanislaus-St. Casimir's Polish Parishes Credit Union Limited, 220 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. M6R 2L7

Czy pomyślałeś o tym, że mógłbyś pracować dla rządu?

W Ontario istnieje ponad 510 agencji, zarządów oraz komisji, których członkowie wyznaczani są przez rząd prowincjonalny. Należą do nich, między innymi, takie organizacje jak Board of Parole (Zarząd Zwolnień Warunkowych), Police Services Boards (Zarządy Policji) oraz Housing Authorities (Zarząd Budownictwa Mieszkaniowego). Praca tych instytucji ma wpływ na nasze codzienne życie. Dlatego też potrzebują one czerpać ze zbioru doświadczeń i wiedzy ludzi, którzy stanowią szeroki przekrój naszego społeczeństwa.

Niedawno został wydany pierwszy informator opisujący agencje rządowe w Ontario - "Agencies, Boards and Commissions -



Government of Ontario". Można się z niego dowiedzieć jak wygląda ich praca, na czym ona polega, ile zajmuje ona czasu, oraz jakie są wymagania względem wiedzy fachowej ich członków. Informator ten, oraz formularze aplikacyjne, można otrzymać w językach angielskim i francuskim w bibliotekach, biurach rad pracowniczych, dzielnicowych domach kultury (community information centres), oraz urzędach posłów do parlamentu Ontario (MPP). Osobom niesprawnym udostępniona jest pomoc w poruszaniu się, poprzez biuro Office for Disability Issues (Urząd Pomocy Osobom Niepełnosprawnym) -

prosimy dzwonić pod (416) 326-0111 lub, nieodpłatnie, pod 1-800-387-4456 (także przy korzystaniu z TDD).

Bank kandydatów do pracy w agencjach rządowych, z którego rząd wybiera ich nowych członków, zarządzany jest przez biuro Public Appointments Secretariat (Sekretariat Mianowań Publicznych). Więc jeśli kiedykolwiek zastanawiałeś się nad pracą w agencji Rządu Ontario, skontaktuj się z wymienionym Public Appointments Secretariat po dalsze informacje. Lub po prostu wyślij wypełniony przez siebie formularz aplikacyjny, lub list z załączonym resume, pod ten adres:

**Public Appointments Secretariat
Macdonald Block, Room M2-70
900 Bay Street, 2nd Floor
Toronto, Ontario M7A 1A1
Telefon: (416) 327-2640
(informacja tylko po angielsku lub po francusku)**

Uwaga: Wybrani kandydaci mogą być powołani przed wielopartyjny komitet parlamentarny.

 **Ontario**
Miejsce Równości w Pracy

POTRÓJNY OGRZEWACZ

Potrójny ogrzewacz nie jest narządem i nie znaleźliśmy go w żadnym atlasie anatomicznym, jest to funkcja, czynność. Według medycyny chińskiej całe ciało jest fizyczną i organiczną formą działania potrójnego ogrzewacza. Fizycznie umiejscowiony on jest w tułowiu podzielonym na trzy części. Górny ogrzewacz - (Niebios) - w tych okolicach są płuca i serce - ma za zadanie wychwylenie energii CHI, energii życia z powietrza. Słowo CHI oznacza również „tchnienie”. Środkowy ogrzewacz (część ludzka). Rozpościera się między mostkiem a pępkiem. Zawiera - wątrobę, pęcherzyk żółciowy, śledzionę - trzustkę i żołądek. Zadanie pozyskiwanie energii życiowej pochodzącej z pożywienia.

Dolny ogrzewacz (Ziemia). Rozpościera się od pępka do spojenia łonowego. Obejmuje pęcherz moczowy, nerki, jelito grube, jelito cienkie oraz narządy płciowe. Ta część ogrzewacza posiada dwa rodzaje energii.

1.) Forma genetyczna energii TSING - jest to podstawa energetyczna pochodząca od ojca i matki przekazywana nowemu człowiekowi w momencie poczęcia. Ten rodzaj energii jest odpowiedzialny za budowę kości, szpiku kostnego, krwi i mózgu. Energia TSING jest zgromadzona i przynależna do lewej nerki (YIN).

2.) Energia YUAN CHI - dosłownie oznacza to „źródło”. Oznacza to pochodzenie, początek. Jest to własna, właściwa danej osobie energia życiowa, potencjał życiowy „świeczka otrzymana od Boga”. Energia ta jest skończona, ograniczona w swojej ilości już w momencie poczęcia. W trakcie życia ubywa jej. Jest to taki typ baterii energetycznej, która tylko i wyłącznie wyczerpuje się i nie można jej zregenerować.

Energia ta jest ześrodkowana i przypisana prawej nerce (YANG). Przejawem jej czynności jest popęd płciowy.

Po urodzeniu, z pierwszym krzykiem, z pierwszym przyjęciem pokarmu, zaczyna działać nasz potrójny ogrzewacz.

Energia życiowa z powietrza (G.OG.) - płuca, energia z pożywienia (S.OG.) - żołądek, do tych dwóch torów energetycznych jest dodane TSING oraz YUAN CHI (D.OG.) - lewa i prawa nerka. Połączenie tych trzech elementów ogrzewacza daje wypadkową „prawdziwe CHI”. Jest to energia, którą dysponuje organizm, a jakością tej energii zależy od jakości energetycznej każdej ze składowych. Płuca, żołądek, lewa nerka, prawa nerka to konkretne narządy ciała, które odpowiadają za jakość energetyczną organizmu.

Jaki wniosek powinniśmy wyciągnąć? Im bardziej poprawne jest oddychanie, a jedzenie bardziej bogate w energię życiową, tym mniej wyczerpuje się energia żywotna zawarta w nerkach. Nie musi ona być używana do ożywiania narządów, ponieważ czynność tą doskonale wypełniają energie z powietrza i z pożywienia. Przez odwrócenie sytuacji, jeżeli żywienie i oddychanie jest nieprawidłowe to narusza się

zasoby energii własnej. Energii dolnego ogrzewacza wyczerpujemy również używając narkotyki i nadużywając leki. Również niekontrolowane uczucia i emocje (można umrzeć ze strachu) i ekscyzy w zakresie życia płciowego wyczerpują te energie.

Dzisiaj przepis na rosół z kurczaka. Jest to przepis wzmacniający energię CHI w organizmie. Do gotującej wody (W) włożyć ćwiartkę kurczaka (D), następnie dolożyć po szczypcie tymianku i majeranku (O).

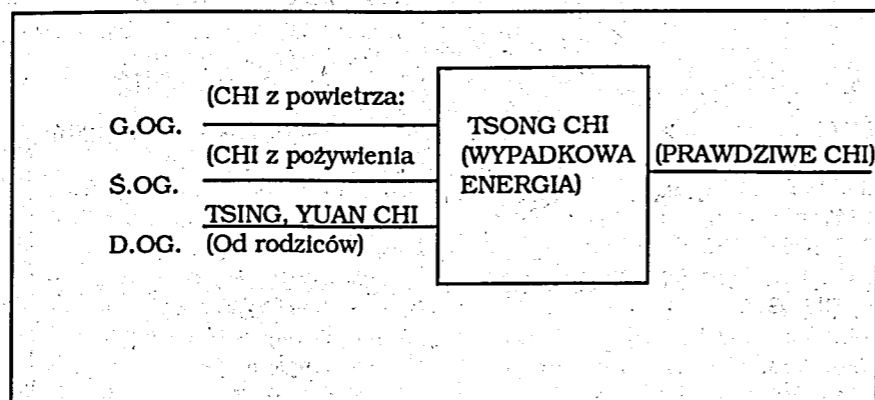
Po pięciu minutach gotowania dolożyć trzy, cztery marchewki (Z) i na koniec posolić (W), używamy soli morskiej. Gotować pod przykryciem na małym ogniu od dwóch do czterech godzin.

Drugi przepis na herbatę wzmacniającą energię CHI.

1 łyżeczka korzenia żeńszenu,
1 łyżeczka korzenia lukrecji,
4-5 daktyli.

Gotować 20 minut w pół litrze wody używając naczynia szklanego lub ceramicznego. Pić przez 12 dni po trzy filiżanki dziennie, na gorąco. Stosuje się przy objawach stałego zmęczenia (osłabienie CHI).

B. Rzepecki



REWIA HUMORU I PIOSENKI

HENRYK MICHALSKI
prezentuje

znanych artystów sceny - filmu - radia i TV
w aktualnym programie rozrywkowym

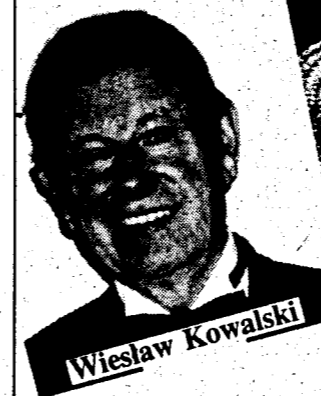
pt.

GWIAZDY ESTRADY



Krystyna Gizowska

Roman Klosowski



Wiesław Kowalski



Hanka Bielicka



Ewa Śnieżanka



Jerzy Połomski

KALENDARZYK WYSTĘPÓW

MONTREAL, QUE.

Piątek, 20 marca, godz. 8.00 pm
West Hill H.S. Aud.
5851 Somerlead Ave.

TORONTO, ONT.

Sobota, 21 marca, g. 8.00 pm
Metro Toronto Conv. Center
John W.H. Bassett Theatre
255 Front Street West
PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW:
Biura "POLIMEX'U":
215 Roncesvalles Ave., tel. 537-7914
3615 Dixie Rd. Unit 11, Mississauga,
tel. 238-6683
3482 Lawrence Ave.E. Scarborough,
tel. 439-7132.
Informacje i zamówienia telefoniczne
W.Kopowska - TEL. 259-0649.

znakomity duet muzyczny:

Czesław MAJEWSKI - Marek KLIMCZUK

BRANTFORD, ONT.

Niedziela, 22 marca, godz. 3.00 pm
Sala Domu Polskiego P.T.W.P.
154 Pearl Street.

PRZEDSPRZEDAŻ i informacje -
Z.Królak - TEL. 759-5448.

BURLINGTON, ONT.

Niedziela, 22 marca, godz. 7.00 pm
Dom Polski ZNP, 2316 Fairview.
ZAMÓWIENIA i informacje -

pp. Adamczak - TEL. 639-7547; pog
18.00 - 637-5431.

OSHAWA, ONT.

Poniedziałek, 23 marca, g. 8.00 pm
Polish Veteran Aud.
1551 Stevenson Rd. N.

ST. CATHARINES, ONT.

Wtorek, 24 marca, godz. 8 pm
Pol-Can. Legionn Hall
294 Vine St. North

GDY BIEGAMY DO KŁOZETKI



Luty - marzec, to sezon masowej wędrówki torontończyków na południe. Meksyk, Argentyna, Republika Dominikańska i inne kraje nęcące ciepłym klimatem, bezchmurnym niebem i niebieskim morzem. Nie dla wszystkich jednak, południe pojawiło się w niebieskich i różowych barwach. Bardzo często wczasowicze w tych południowych willegiaturach pozdrawiają się hasłem: "a czy już chorowaliście?", "czy mieliście już biegunkę?", a jeden rodak z Chicago, słysząc polską mowę zapytał wprost i bez ogródek "a sr....kę już mieliście?".

Co się kryje za tym fenomenem? Miejscowi eufemistycznie tłumaczą, że skład mineralny wody, że zmiana trybu życia i tak dalej i tak dalej. Prawda jest jednak dosyć drastyczna: zjadamy lub wypijamy bakterie, które powodują spustoszenie w naszym przewodzie pokarmowym. Organizm tubylców natomiast, przyzwyczajony do tych gości, nie reaguje na ich obecność. Prawdopodobnie po dłuższym pobycie i my, mieszkańcy północy, przyzwyczailibyśmy się do tych nieproszonych gości i po jednym lub dwóch przykrych epizodach, nie reagowalibyśmy już więcej na inwazję bakterii. Cóż, kiedy zwykle po dojeździe do normy, pora wracać na północ, a za rok, kiedy znowu wybierzemy się na południe, organizm straci swoją odporność i wtedy grozi nam znowu to samo, co przed rokiem.

Zaburzenia żołądkowe mają

różny przebieg. U jednych, to silne bóle żołądkowe, wymioty i kilka nieprzespanych nocy. Inni wymigują się tylko jedną lub paroma gwałtownymi wizytami w odosobnionym miejscu, a większości jakoś udaje się uniknąć "zemsty Montezumy" całkowicie. Aby nie wpaść w panikę, musimy pamiętać, że działania rozwalniające mają niektóre owoce, a przede wszystkim papaya. Taka biegunka nie ma jednak nic wspólnego z biegunką spowodowaną infekcją bakteryjną. Niektórzy czasami, na widok obfitości jedzenia, owoców, deserów i innych smakowitych włączonych w cenę pobytu, wpadają w trans i jedzą bez opamiętania. Oczywiście przeładowany przewód pokarmowy może zaprotestować przeciwko takiemu traktowaniu. Taki protest, mimo że może przebiegać pod postacią biegunki i wymiotów, też nie ma nic wspólnego z infekcją. Dolegliwości spowodowane łakostwem przemijają natychmiast, jak tylko przewód pokarmowy pozbędzie się nadmiaru balastu.

A skąd biorą się bakterie, które powodują infekcje żołądkowe? Prawda jest szokująca i drastyczna: źródłem tych bakterii są odchody ludzkie. Fakt, że jakieś miasto czy osiedle posiada wodociąg, nie świadczy jeszcze o tym, że woda w tych wodociągach jest źródłano-krystalicznie czysta. Zwykle ujęcia wodociągów czerpią wodę z jezior, rzek, a nawet jeżeli źródłem wody jest stud-

nia, to też nie ma gwarancji, że do wody z tej studni nie przedostają się odchody ludzkie z okolicznych ścieków czy klozetek. Większość krajów Środkowej i Południowej Ameryki, oszczędzając na wydatkach, nie buduje odpowiednich stacji oczyszczania wody, lub jeżeli stacje takie zostały kiedyś zbudowane, nie konserwuje ich należycie. Jedyne Panama stanowi wyjątek. Wprawdzie w Panamie mogą nam grozić inne niebezpieczeństwa, jednakże wodę możemy pić z kranu, tak jak w Toronto, bez żadnych obaw.

Aby zabezpieczyć się przed katastrofą żołądkową, przed wyjazdem na południe, prosimy naszego lekarza o receptę na kilka kapsułek Imodium. W razie wystąpienia biegunki, należy zażyć jedną lub dwie 2-miligramowe kapsułki. Powinno to pomóc szybko i radykalnie. Jeżeli objawy nie ustąpią, można jeszcze zażywać po jednej kapsułce co 6 godzin; nie wolno nam jednak przekroczyć dawki 8 kapsułek na 24 godziny. Nie wolno również zażywać Imodium, jeżeli bieguncie towarzyszy temperatura, lub jeżeli biegunka jest krwawa. Jeżeli, mimo zażywania Imodium, po 24 godzinach objawy nie ustąpią, należy jak najszybciej zwrócić się do lekarza. Dzieciom od 2 - 5 lat nie można podać więcej niż jedną kapsułkę dziennie, dzieci od 5 - 8 lat mogą dostać 2, a dzieci od 8 - 12 lat najwyżej trzy kapsułki dziennie.

Lecząc biegunkę, musimy pamiętać o dwóch niezwykle ważnych rzeczach: po pierwsze, że odwodnienie organizmu spowodowane biegunką jest bardzo groźne, szczególnie u dzieci i że poza podawaniem Imodium trzeba choremu dostarczyć dużych ilości płynów. Po drugie - w krajach tropikalnych bakterie Montezumy są tylko jedną potencjalną przyczyną biegunek. Istnieje wiele innych, groźniejszych, na które samo Imodium nie pomoże. Spośród wielu, należy tu wymienić czerwonkę i cholere. Te infekcje oczywiście wymagają natychmiastowej i fachowej opieki lekarskiej. Do niedawna kraje Ameryki Łacińskiej były wolne od cholery, której główne ognisko umiejscowione było w Indiach. Jednakże każdy

z krajów, w których w wodzie wodociągowej stwierdzono obecność bakterii z odchodów, jest otwartą beczką prochu. Rok temu, w lutym 1991, beczka taka eksplodowała w Peru. Z Peru epidemia cholery szybko rozszerzyła się na Ekwador, Chile, kraje Ameryki Centralnej, Meksyk i Brazylię. Eksperci oceniają liczbę zachorowań w tych krajach na ponad ćwierć miliona, a liczbę przypadków śmiertelnych na około 2,700. W lutym tego roku cholera pojawiła się w Argentynie, gdzie już zarejestrowano 203 przypadki zachorowań i 11 zgonów. Dwa tygodnie temu na cholere zachorowało 65 pasażerów i jeden członek załogi samolotu Aerolineas Argentinas, lecącego z Buenos Aires do Los Angeles. Jedna osoba zmarła, zanim samolot doleciał do celu.

Te hłobowe wieści nie powinny w zasadzie wystraszyć nas do tego stopnia, abyśmy całkowicie zrezygnowali z wyjazdu na południe. Zorganizowane wycieczki, które zamawia się w Kanadzie, na ogół korzystają z hoteli wysokiej klasy, w których poziom higieny jest lepszy, niż w hotelach dla turystów z plecakami. W każdym pokoju powinniśmy znaleźć butelkę "oczyszczonej" wody, którą należy używać do picia i czyszczenia zębów. Mleko, na ogół, należy uważać za bezpieczne, jest bowiem albo pasteuryzowane, albo kondensowane, rozcieńczane (miejmy nadzieję "oczyszczonej" wodą. Potrawy gotowane i smażone są najbezpieczniejsze. Największe ryzyko przedstawiają różne sałatki z surowych jarzyn. Nie wiemy, gdzie rosły, czym były nawożone (prawdopodobnie

szambem) i w jakiej wodzie były plukane. Jak zarazy powinniśmy również unikać wszelkich surowych "owoców morza", a więc sałatek z surowych ryb, ostryg itp. Powszechnie wiadomo, że w miejscowościach nadmorskich, nieoczyszczone ścieki spływają wprost do morza, gdzie stanowią doskonałą pożywkę dla lokalnych ryb i ostryg, które później trafiają na stoły mieszkańców. Właśnie sałatka z surowej ryby, przysmak Latynosów, zwana "ceviche" była przyczyną zakażenia bardzo wielu Peruwiańczyków.

STANISŁAW DUBISKI

W następnym numerze: Jaką wodę pijemy? Wyniki badań jakości wody w Toronto.

ONTARIO ARTS COUNCIL

Culture-Specific Dance Program Program Pomocy Zespołom Tanecznym

Program ten ma na celu pomoc artystom oraz amatorskim zespołom tanecznym reprezentującym różnicowanie tradycji kulturowych w Ontario. Konieczne jest wykazanie zaangażowania w rozwój określonych rodzajów tańca.

Podania o pomoc finansową w realizacji projektów będą przyjmowane jeżeli:

- ▶ zamierzony projekt bada i rozwija podłoże kulturowe i artystyczne wybranego tańca
- ▶ wzbogaca taneczne środki wyrazu
- ▶ doskonali umiejętności zaangażowanych w niego artystów bądź zespołu tanecznego

Terminy składania podań:
1 lutego oraz 15 lipca b.r.

Po dalsze informacje oraz w celu uzyskania formularzy aplikacyjnych, prosimy skontaktować się z:

DANCE OFFICE
ONTARIO ARTS COUNCIL
151 BLOOR STREET WEST
SUITE 500
TORONTO, ONTARIO
M5S 1T6

NUMER TELEFONU: (416) 961-1660
ROZMOWY NA KOSZT ODBIORCY:
1-800-387-0058

Informacja w językach angielskim i francuskim

ONTARIO ARTS COUNCIL
ARTS
CONSEIL DES ARTS DE L'ONTARIO

Rzmaitości medyczne

Silikonowe problemy

Przerażające wiadomości otrzymały kobiety w ostatnich kilku tygodniach. Dotyczyło to mianowicie implantów (wszczepów) silikonowych biustów. Okazało się, że implanty te do niedawna uważane za całkowicie bezpieczne zagrażają zdrowiu kobiet. Wbrew stwierdzeniom producentów, silikonowy żel nie jest zupełnie neutralny dla organizmu. Składniki jego w wyniku powolnego przenikania do otaczających tkanek i naczyń chłonnych mogą powodować często bóle jak i guzowatość piersi. Niektórzy naukowcy zaczynają problem ten wiązać z chorobami autoimmunologicznymi i z chorobą nowotworową. Te ostatnie przypuszczenia nie mają wystarczających dowodów. Około 2 miliony kobiet na tym kontynencie ma silikonowe implanty piersi. Niektóre kobiety decydują się na taki zabieg ze względów zdrowotnych, inne natomiast ze względów kosmetycznych.

Pocieszającą wiadomością jest fakt, że badania piersi przy pomocy laboratoryjnego ultrasound mogą pomóc we wczesnym wykryciu nawet najmniejszych przecieków z implantu, które nie były zauważane innymi metodami badań. Pozwoli to na podjęcie decyzji wcześniejszego chirurgicznego usunięcia silikonowego materiału.

Australijskie glony

Wiele pisze się w ostatnich latach o niebezpieczeństwie promieni słonecznych. Nie ma wątpliwości, że nadmiar słońca wiąże się z tak rozpowszechnionymi chorobami nowotworowymi skóry. W poszukiwaniu lepszych ochraniaczy przed słońcem naukowcy dotarli do raf koralowych. Zauważono, że istnieją wodorosty, które zabezpieczają rafy koralowe

przed tropikalnym słońcem. Jedną z odmian tych wodorostów zawiera proste aminokwasy, które absorbują promienie ultrafioletowe. Bez ich protekcji tych wodorostów słońce zniszczyłoby strukturę koralu oraz obumarł rafy.

Laboratoria kosmetyczne pracują intensywnie nad formułą płynu zabezpieczającego przed nadmiernym słońcem, a będącego syntetyczną wersją składników glonów. Jak dotychczas badania prowadzone na zwierzętach brzmią bardzo optymistycznie. Płyn ten całkowicie blokuje niebezpieczne promienie UVB, które powodują oparzenia często prowadząc do raka skóry. Preparaty na bazie tych wodorostów nie powodują żadnego uczulenia.

Choroba komputerowa

Lekarze używają terminu choroby komputerowej dla określenia bólów głowy, szyi, ramion spowodowa-

nych przez długotrwałą pracę przy komputerach. Zalecane jest, aby ekran komputerowy był ustawiony na wprost piszącego i jego poziomu wzroku, tak aby szyja nie pochylała się nadmiernie do przodu lub tyłu, nie wykonywała zbyt silnych ruchów rotacyjnych prowadzących do dużych napięć mięśniowych.

W czasie pracy przy komputerze należy przynajmniej co pół godziny wykonywać ćwiczenia szyi. Mogą to być delikatne ruchy brody w kierunku jednego, potem drugiego ramienia, skłony szyi w dół, w górę, jak również wzruszanie ramionami. Jeśli takich prostych ćwiczeń zabezpieczających nie wykonuje się, to napięcie mięśniowe będzie narastało doprowadzając do silnych bólów głowy, ramion i szyi.

DR. LIDIA DOBOSZ
TEL. 534-6527

KOMUNIKAT STOWARZYSZENIA ZAWODÓW MEDYCZNYCH

26 marca 1992 roku o godzinie 7:30 w sali górnej SPK odbędzie się wykład

dr. ZDZISŁAWA ZBIERANOWSKIEGO

pt.
"ZASTOSOWANIE MATERIAŁÓW
WŁÓKIENNICZYCH W CHIRURGII"

Pytanie: Jaka jest różnica między FC-1 a FC-2?

Odpowiedź: FC-1 odnosi się do żon/mężów. FC-2 oznacza narzeczoną/ego. Dla obu kategorii jest ta sama opłata: \$360.00 (z tym, że osoby które otrzymały stały pobyt pod kategorią DC-3, przez pierwszy rok, są zwolnione z tej opłaty). Sponsor nie musi spełnić wymagań finansowych w 1-szej kategorii. W drugiej - tak. Sponsor musi pracować. Narzeczeni muszą zawrzeć małżeństwo do 90 dni po wyładowaniu.

Pytanie: Wysłałem do biura imigracyjnego podania o ściągnięcie żony. Jestem w kategorii DC-3. Kazano mi zapłacić \$350.00. Dlaczego? Myślałem, że jestem z tej opłaty zwolniony.

Odpowiedź: Bez opłaty może pan sponsorować żonę tylko w pierwszym roku po otrzymaniu stałego pobytu. Czy pan przekroczył ten termin? Jeśli nie przekroczył pan roku pobytu, proszę ubiegać się o wyjaśnienie w biurze imigracyjnym.

Pytanie: Zszedłem ze statku 5 lat temu. Przegrałem sprawę o azyl. Mam stałą pracę. Nigdy nie byłem na "Welfare". Nie miałem problemów z policją. Kanada chce mnie teraz wyrzucić po tylu latach. Ludzie, którzy przyjechali nawet w 1990 r. dostają teraz pobytu w Buffalo. Dlaczego rząd kanadyjski jest taki srog i niewyrozumiały?

Odpowiedź: Taka jest obecna polityka rządu.

Pytanie: Słyszałem, że Polacy organizują wielką demonstrację w związku z dużą ilością deportacji. Czy to prawda?

Odpowiedź: Tak - ale to nie jest protest tylko Polaków. To jest protest zorganizowany przez wiele grup etnicznych. Będzie on miał miejsce przed "City Hall" w Toronto w piątek, 13 marca, w południe o godz. 12:00. Jedynie masowy protest wielu osób może coś zrobić, aby zmienić obecną politykę konserwatywnego rządu. Wszyscy, którym leży ta sprawa na sercu powinni być obecni.

HANIA SOKOLSKA
766-4779/345-9012

WALCZYMY Z RECESJĄ!

J&L SULMIERSKI and ASSOC.
Certified Service

INCOME TAX

Toronto • 2290 Bloor St. W. (Bloor & Rynnymede) 769 • 4558
Scarborough • 3630 Lawrence Ave. E. (biuro "EXPOL") 438-5656 • **NUMER INFORMACYJNY: 252 - 4566**

MISSISSAUGA • 702 Burnhamthorpe Rd. 949-9988

10% KUPON
 Wzrost o 10% przy zakupie usług o wartości powyżej \$1000.00

25%
 ulga dla wspomagacza (kl) (np. prosty \$17 - przeciętny \$20-29).

W cenie usługi wchodzi:
 • Bezpłatna całonocna pomoc w sprawach podatkowych
 • Porada w przypadku otworzenia interesu
 • Porada finansowa

JEZELI KLIENT NIE JEST USATYSFAKCYJONOWANY - NIE POBIERAMY OPLAT

W naszych biurach oferujemy nattychniastowe wyniki obliczone na komputerze. **GWARANTUJEMY 100% bezbłędne wyniki.** Jeśli jednak klient nie jest całkowicie usatysfakcjonowany, zwracamy oryginalne dokumenty nie pobierając żadnych opłat - przeciwnie, oferujemy dodatkowo \$20.00 każdemu, kto wróci z lepiej wypelnionym zwrotem podatkowym.

UWAGA! BIZNESMENI!
 Wzrost o 10% przy zakupie usług o wartości powyżej \$1000.00. Wzrost o 10% przy zakupie usług o wartości powyżej \$1000.00. Wzrost o 10% przy zakupie usług o wartości powyżej \$1000.00.

UWAGA! MISSISSAUGA
 Otworzyliśmy stałe nowe biuro przy 702 Burnhamthorpe 949-9988

NASZYM MORALNYM OBOWIĄZKIEM JEST ZMNIEJSZENIE WASZYCH PODATKÓW !!!

CZY WIESZ ZE ...

- Nowo otrzymany S.I.N. (nawet w 1992 roku) może upoważnić Cię do zwrotu pieniędzy za poprzednie lata.
- Aby otrzymać kredyt GST, musisz wypelnic zeznanie podatkowe.
- Wbrew popularnej opinii, Revenue Canada nie poprawi zeznan podatkowych na Twoją korzyść.
- Możesz skorzystać z nowo wprowadzonego kredytu GST-Rebate dla pewnych grup pracowniczych.
- Opłata za opiekę nad dziećmi i pewne niewykorzystane ulgi między małżonkami (np. za szkole, wiek) mogą znacznie zmniejszyć Two podatek i należą do jednych z najczęściej błędnie omianych ulg podatkowych.

Horoskop tygodnia

12 - 18 marca

BARAN: 21 marca - 20 kwietnia
Początek tygodnia pod znakiem przygotowań do bardzo ważnego spotkania. Nowo poznana osoba pochłonie Twoją uwagę. Zauroczony będziesz jej wdziękiem i temperamentem. Nareszcie ruszy z martwego punktu sprawa o wielkim ciężarze gatunkowym. Ważny znak - Waga, unikaj Lwa. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 5.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja
Refleksyjne nastroje. Wiele interesujących i głębokich przemyśleń. Kiekuje ziarno optymizmu? A wszystko chyba z powodu zachowania. Mniej odporni gubią racje rozumu i poczucie odpowiedzialności. Uwaga: roztargnienie może przysporzyć wielu kłopotów! Sprzyja Ci Byk, unikaj Ryb. Dzień miły - sobota, liczba szczęśliwa - 8.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca
Powodzenie. Zawsąd wyrazy uznania i komplementy. Już na początku tygodnia ważne spotkanie, na którym zapadną istotne, nie tylko dla Twoich losów, decyzje. Trudno wykluczyć pozytywne, stymulujące niepokoję serca na ile zaborczej miłości. W pracy wysoka temperatura. Nie zawiedziesz się na Strzelcu, unikaj Raka, bo nie sprzyja Ci. Dzień ważny - środa, liczba szczęśliwa - 4.

RAK: 22 czerwca - 22 lipca
Udany tydzień. Niektóre sprawy ułożą się nawet niespodziewanie pomyślnie. Przede wszystkim duże ożywienie w sercu. Pewna przelotna znajomość naberze nagle całkiem innego, nieprzeczuwanego wymiaru. W pracy ruch. Zwłaszcza Raki Interesu mają przed sobą ciężki, ale pozytywny tydzień. Stawiaj na Barana, ale unikaj Bliźniąt. Dzień miły - wtorek, liczba szczęśliwa - 5.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia
Nowe emocjonujące doświadczenia. Sympatyczny wypadek we dwoje. Fascynuje Cię towarzystwo osoby obdarzonej niespotykanym wdziękiem. Zadrość w oczach kolegów? W pracy mimowolnie sprawisz komuś przykrość. Dlaczego nie naprawisz swego błędu. Bierz pod uwagę Wodnika, ale Ryb unikaj. Dzień ważny - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 3.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września
Różnie się będzie wiodło Pannom w tym tygodniu. Początkowo dezorientacja i zagubienie. Niedcierpliwść złym doradcą! Dodatkowe punkty dla odpornych psychicznie, elokwentnych i dobrze zorganizowanych. Pamiętaj o tym, aby pielegnować dobre kontakty z przełożonymi. Znaki przychylnie - Panna i Ryby. Kontrolersyjny jest Baran. Dzień miły - środa, liczba - 7.

WAGA: 23 września - 23 października
Zamieszanie. Żal i pretensje do całego świata. A w gruncie rzeczy nie ma większych powodów do żmartwień. Dlaczego kłopoty codzienności rzutują na Twój nastrój? Zanim przejmiesz się drobiazgami, a na rozwiązanie spraw o znaczeniu pierwszo-

rzędnym nie starcza Ci sił. Zapomnij o Pannie, ale liczą się Ryby. Dzień ważny - czwartek, liczba szczęśliwa - 5.

SKORPION: 24 października - 22 listopada
Konsolidacja wartościowego związku starej daty. W pracy dobre prognozy. I choć prawdopodobnie trzeba będzie stawić czoła wielu przedwzięciom losu, właśnie w wyniku brawurowej akcji ratunkowej zwrócisz na siebie uwagę znaczących osób. Serdeczny znak - Baran. A Waga będzie się chciała odegrać za spotkane kiedyś przykrości. Dzień miły - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 7.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia
Barwne przeżycia. Romantyczne klimaty serca. Tajemnicze zwierzenia. Wielkie emocje i wielka nadzieja. Wraca wiara we własne możliwości. Również w pracy nie zaznasz nudy. Wiążące decyzje wpłyną na rozwój wydarzeń nie tylko tego tygodnia. Jeśli się należycie i metodycznie zorganizujesz, będziesz w stanie przenosić góry. Nie zawiedziesz się na Koziorożcu, ale Raka unikaj. Dzień miły sobota, liczba - 6.

KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia
Niejeden Koziorożec przystąpi do niezbyt czystej rozgrywki wprowadzając w błąd swego partnera. Wyrzuty sumienia? A na dodatek trzeba będzie na jakiś czas odłożyć realizację prywatnych planów. W pracy zamieszanie, narastają zaległości, a Ty podejmujesz następne zobowiązania! Myślisz poważnie o innym Koziorożcu? Słusznie! Ale unikaj Raka! Dzień ważny - środa, cyfra szczęśliwa - 8.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego
W życiu osobistym nie zabraknie rozczarowań, a szczęście było tak blisko. Nie warto jednak wyolbrzymiać niepowodzeń, ani rozdzierać szat, ponieważ los szykuje sporo miłych niespodzianek. W pracy wartki nurt wydarzeń. Nareszcie możesz chwycić pomyślny wiatr w swoje żagle. Pod koniec tygodnia sympatyczne spotkanie w interesach. Ważny znak - Strzelec, z Wagą lepiej nie zaczynaj. Dzień miły - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 2.

RYBY: 19 lutego - 20 marca
Dlaczego podejmujesz przedsięwzięcie z góry skazane na niepowodzenie? Z uporem brniesz pod prąd i nie przyznajesz się do błędów, a nawet sam podziwiasz własny upór. Rozwiązanie problemów odkładasz z dnia na dzień. W połowie tygodnia konieczność rozstrzygnięcia postanowień w sprawach rodzinnych. Bierz pod uwagę Bliźnięta, a unikaj Koziorożca. Dzień ważny - niedziela, liczba - 6.



ECHO

UROCZYSTE POŚWIĘCENIE SZTANDARU FEDERACJI POLEK OGNIWA 11 I BANKIET

Zarząd Ognia 11 uprzejmie zaprasza całą Polonię na uroczystość poświęcenia sztandaru w dniu **26 kwietnia br. w kościele Św. Kazimierza przy 156 Roncesvalles Ave. o godz. 11.30.**

Bankiet z tej okazji odbędzie się 26 kwietnia o godz. 14.00 (2 pp) w domu SPK przy 206 Beverley St. z udziałem gości rządu federalnego, prowincjonalnego, Kongresu Polonii Kanadyjskiej, Konsulatu Generalnego RP, przedstawicieli organizacji polonijnych, Zarządu Głównego F.P. oraz całej Polonii. W tym radio i telewizja.

Krótki występ p. Teresy Klimuszko i siostr M.R. Kasprzak, oraz pani Marii Sztramko-Knapik. Bilety w cenie \$20.00, w tym przyzwoity obiad z lampką wina. Sprzedaż biletów: Cepelia, 139 Roncesvalles Ave. lub tel. 243-7594 JADWIGA, 259-9366 STELLA. Do dnia 20 kwietnia br. ilość miejsc ograniczona.

ZAPRASZAMY CAŁĄ POLONIĘ

Zaznaczamy, że nie będzie sprzedaży biletów przy wejściu.

KRYSTYNA ZAWADA
Sekretarka Ognia 11

ECHO PRZYPOMINA

4.04.92 godz. 7 wiecz.
**JUBILEUSZOWY -
BENEFIS
JERZEGO
KOPCEWSKIEGO
'BULECZKI'**

W programie:
SPEKTAKL NIESPODZIANKA
PRZYJĘCIE COCTAILOWE
TAŃCE, REWIA GWIAZD
Informacja: TEL. 242-9348
Karnety PEKAO, 287 Roncesvalles Ave., Toronto. TEL. 588-2982

**RENEWAL
CONSTRUCTION
& DECORATION**
Instalacje elektryczne,
renowacje łazienek, kuchni,
wykładziny, kafelki,
wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
☎ 249-5212

**Dr. JOLANTA
JASTRZEBSKA**
LEKARZ OGÓLNY
• Choroby skóry
• Choroby dzieci
Przyjmuje w poniedziałki
i czwartki w g. 10 - 18,
wtorki, środy, piątki
w g. 10 - 20,
w soboty w g. 9 - 13
(Pierwsza i trzecia sobota
miesiąca gabinet nieczynny)
TEL. 583 7878
2333 Dundas St. W. 404

If You're
ambitious, trustworthy and
would like to earn TOP PAY
salary in the comfort of Your
own home, don't delay. Send
today for free information
package.
Please enclose \$2.00
for postal services+stamp.
Limited time offer.
HOMEWORKERS DIRECT
MARKETING
P.O. Box 97005
Toronto, Ont. M6R 3B3

ARNOLD PENK

GOLD MASTER SALESMAN

PONTIAC, BUICK, CADILLAC & GMC TRUCKS
SALES & LEASING
NISKIE OPROCENTOWANIE
lub RABAT



ARNOLD PENK przedstawiciel firmy General Motors istniejącej od 1922 roku, oferuje Państwu szeroki wybór nowych i używanych samochodów.

- Pełna gwarancja fabryczna na samochody GM
- Bezpłatna gwarancja antykorozyjna na okres sześciu lat.

- ARNOLD PENK specjalizuje się w sprzedaży samochodów i finansowaniu pożyczek od dwudziestu lat.
- Jest jednym z najlepszych w tej dziedzinie na terenie Kanady.
- Znany również jako społecznik, pomaga swoim Klientom w trudnych sytuacjach.
- Złatwia sprzedaż, pożyczkę oraz oferuje pomoc w znalezieniu ubezpieczenia.
- Osobista opieka ARNOLDA PENKA przez cały okres posiadania auta.
- PENK gwarantuje najlepsze warunki kupna.

PAMIĘTAJ! ZAKUP SAMOCHODU JEST POWAŻNĄ TRANSAKCJĄ,
TRZEBA WIEDZIEĆ KOMU MOŻNA ZAUFAĆ.
DOŚWIADCZENIE, WIEDZA I UCZCIWOŚĆ JEST PODSTAWĄ
BIZNESU ARNOLDA PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonić **964-3211** lub do domu o każdej porze **771-0688**,
podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto Ont. (przy College St.)

Zbigniew Obrębski

Artysta-fotograf.

Wykonuje na zamówienie zdjęcia portretowe oraz ślubne
tel (416) 694-3792

PolBiz
BUSINESS WITH POLAND NEWSLETTER
IMPORT • EXPORT • INWESTYCJE W POLSKĘ
Najnowsze polskie przepisy prawa •
podań cen • cennik • tabele • kalendarz
cyfry • daty • opinie • czoły

Interesujesz się biznesem w Polsce?

Wydajemy PolBiz miesięczny magazyn
niezbędny dla każdego
zainteresowanego tym tematem.

Numer z zeszłego miesiąca wysyłamy bezpłatnie
Bieżące numery dostępne są przez prenumeratę lub bezpośrednio w:
TORONTO
Master Printing Inc. tel. 761-9659
Głos Polski tel. 533-9460
Roncesvalles Bakery tel. 535-7143
Polimex tel. 537-7914
Gazeta tel. 531-3230
Quality Sausage (Roncesvalles) tel. 533-7054
MISSISSAUGA
Mazowsze Meats & Deli tel. 897-9647
Krakow Delicatessen tel. 897-0695
SCARBOROUGH
Polka Delicatessen tel. 289-0379
W celu zamówienia prenumeraty lub darmowego numeru napisz lub zadzwoń do redakcji
MASTER PRINTING INC. 2965 Dundas St. W., Toronto, Ont. M6P 1Z2
Tel. (416) 761-9659 Fax (416) 761-1933

**INCOME TAX
RETURNS**
Jan Popławski
Income tax consultant
Profesjonalna, tania,
szybka usługa
w domu Klienta
TEL. 455-7956

215-224

**STUDIO
ANKA**
Anka Czudec
photographer

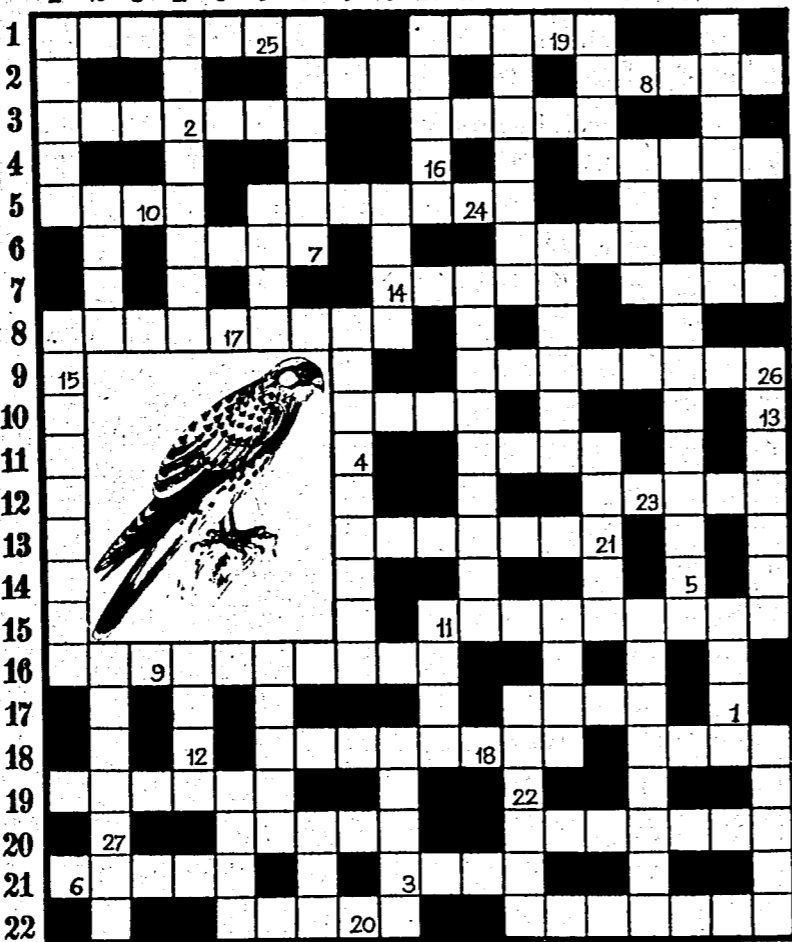
2374 Bloor St. West, Toronto
(416) 769-4488

POZIOMO: 1 — narzędzie pracy kreślacza • nabyta dyspozycja, przyzwyczajenie • 2 — miejsce zezalnia „małego kaprala” • gordyjski lub kolejowy • 3 — kłisza z odwróconym obrazem fotografowanego obiektu • opera V. Belliniego • 4 — czworonóg albo ostre zakończenie czegoś • 5 — do tortu • zwięzłe określenie o charakterze maksy • 6 — palny związek organiczny występujący w gazie ziemnym i w ropie naftowej • srebrzystoszary metal używany m.in. do produkcji lamp prostowniczych • 7 — wieje • stan w zachodniej części USA • 8 — departament zamorski Francji w basenie Morza Karaibskiego • 9 — zimna potrawa z posiekanych jarzyn, owoców, ryb itp. zaprawiona oliwą i majonezem • 10 — wyspa indonezyjska (Archipelag Malajski) • 11 — drogowy • 12 — podnosi pięć • 13 — diaskop • 15 — odmiana kapusty z drobnymi, jadalnymi główkami • 16 — wyrażenie zgody na coś • 17 — nos czuje, że pali się • 18 — ten ptak z rodziny sokolów (na rysunku) patroluje nieruchomo zawisnąc w powietrzu (jest pod ochroną) • człowiek śniegu, żyjący ponoć w Himalajach • 19 — jeden z dwunastu w „Powrocie taty” • 20 — oko widzi • komedia N. Gogola • 21 — żółtabrunatna ochra żelazowa • nieprzyjaciel • 22 — miasto wojewódzkie • stosuje się go także do otrzymywania kwasu azolowego, sody i nawozów sztucznych

PIONOWO: 1 — rodzaj werandy • zazwyczaj wywołuje nudę • 2 — surowiec mineralny dla hutnictwa • urządzenie wykonujące kolejno szereg czynności • 4 — wyodrębniona część całości • szkic literacki • 5 — szybszy od galopu • 6 — lubieżny bożek leśny (mit. gr.) • odmiany przezroczyste tego mineralu są cenniejszymi kamieniami szlachetnymi • 7 — odkrywca prawa powszechnego ciężenia (1642—1727) • trunek rodem z Jamajki lub Kuby • 8 — ślubny • 9 — lata lekko i wytrwale, dobrze pływa i chodzi • ta krewniaczka dyniowalych rodzi długie, jadalne owoce (do 1 m) • 10 — struś amerykański (pampy Ameryki Płd.) • duży port nad Morzem Kaspijskim • 11 — pozyskuje nabywców i zawiera umowy na rzecz przedsiębiorstwa • 12 — inne opracowanie tego samego tematu • wnosi się ją do sądu lub urzędu • 13 — ukryta drwina lub złośliwość • mała czarna • 14 — barwi lakmus na czerwono • rodzi owoce z mlekiem • 15 — bydło domowe hodowane głównie w Azji i Afryce • król Elidy, słynny z urody myśliwy karyjski (ukochany bogini Selene) • 16 — lek dla mających kłopoty z woreczkiem żółciowym • 17 — kobieta zła i mściwa, jędrza • dla oszusta rzecz zwykła • 18 — szkolenie zwierząt • obok iksa

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI POLEGA NA ODGADNIĘCIU HASŁA, na które składają się litery oznaczone liczbami umieszczonymi w prawym dolnym rogu niektórych kretek.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18



KRZYŻÓWKA

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru

ZŁY ŻART,
KIEDY NIE W PORĘ



DR. HENRIETTA FICEK
Family Physician
Crowfoot Corner
217, 150 Crowfoot Cres., N.W.
CALGARY, Alberta T3G 3T2
TEL. (403) 241-8900

Poniedziałki - piątki 9:00 a.m. - 10:00 p.m.
Soboty, niedziele 10:00 a.m. - 6:00 p.m.
Umawianie wizyt niekonieczne

TLUMACZENIA Z 9 JĘZYKÓW

Habbank
communications

Maciej Syrokomla

255-5691
Fax 251-8236

2559 Lakeshore Blvd. W. stę. 40

CARAVAN VIDEO & CONVENIENCE STORE

Jacek i Anna Szkolak
zapraszają
do wypożyczalni filmów.

Mamy najnowsze filmy, ponad 400 polskich i 3 tysiące angielskich, BETA, V.H.S., Nintendo.
U nas też kupisz polskie gazety.
ETOBICOKE, 5241 Dundas St. West
(w pobliżu przystanku metra na Kipling)
TEL. 234-5915

"PANI JADWIGA"
Polski
Program Radiowy

1250 AM, soboty od godz. 1 - 2 po poł.
TEL. 604-2247

Wiadomości, publicystyka, muzyka

A & A MOTORS



NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. ANDRZEJ BOGUCKI ANDRZEJ KOZIARSKI
Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

ZAŚWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

Naprawa hamulców (przed lub tył) + części \$49.99
Wymiana oleju + filtra (do 5 litrów oleju) \$24.99

POLECAMY: Przy pomocy najnowocześniejszych dodatków do olejów i paliw:

- przedłużanie żywotności silników i skrzyń biegów
- obniżanie zużycia paliwa
- przywracanie utraconych osiągnięć silnikom

1541 - A The Queensway, Toronto, Ontario M8Z 1T8 **252-0226**

Najlepiej zadzwoń o silnik - używając

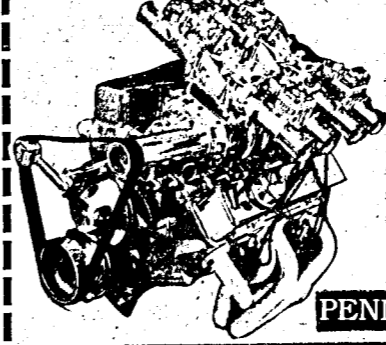


KAPITAŁNE REMONTY SILNIKÓW

wraz z pełnym instalowaniem
objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

Stan Ignakiewicz 30 LAT PRAKTYKI Leszek Kraska



KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH

- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowym i kierowniczych
- przebudowa transmisji
- okazyjna sprzedaż części zamiennych do silników

PENNZOIL ZABEZPIECZY TWÓJ MOTOR

537-2529 483 DUPONT STREET (przy Bathurst) 537-5857

Lech Prusiński
NAJSTARSZE
POLONIJNE
BIURO POMOCY
IMIGRACYJNEJ

W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych zawiadamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie — niezależnie od ich obecnego statusu — że nasze biuro udziela bezpłatnie porad we wtorki w godzinach 12-7 wieczór
194 Garden Avenue
Tel. 588-1659

ADWOKACI



ADWOKACI LESŁAW SOSNOWSKI JACEK MIKOŁAJKO

2333 Dundas St. W. Suite 408, Toronto M6R 3A6
TEL. (416) 538-8493

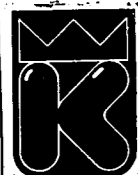
- Sprawy karne: kradzieże, pobicia, jazda w stanie nietrzeźwym • Sprawy cywilne i rodzinne
- Rozwody i separacje • Zakładanie, kupno, sprzedaż spółek i przedsiębiorstw • Testamenty, spadki
- Sprawy w Polsce - akty notarialne, pełnomocnictwa



... przychodzi z pomocą
każdemu,
kto ma problemy
z prawem karnym
Auto - 580-6445

adwokat
KRYSZTOF PREOBRĄŻŃSKI
dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:
99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2



Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

**KINGSWAY
MEAT
PRODUCTS
&
DELICATESSEN
LTD.**

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrobionych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur

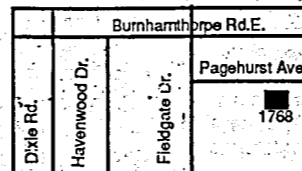
CENY KONKURENCYJNE

INCOME TAX CONSULTANT

Członek Kanadyjskiej Federacji Konsultantów Podatkowych

CZESŁAW KĘPA

1768 Pagehurst Ave.
Mississauga, Ont.
TEL. 238-0447



Prowadzi jedną z najdłuższych istniejących w Ontario i najsprawniej działających polskich firm konsultacji podatkowych. Dokonujemy usług w zakresie: sporządzania zeznań podatkowych i księgowości, odwołań do Ministerstwa Finansów, listów i sprawozdań finansowych, otwierania, kupowania i sprzedaży biznesów, całoroczne konsultacje z prawa podatkowego.

DR. M.J. CELIŃSKI

Registered Psychologist

Usługi w języku polskim.

Badania powypadkowe dla sądu (urazy głowy, zaburzenia emocjonalne, psychoterapia rodzinna i indywidualna, bóle głowy i zaburzenia psychosomatyczne, terapia relaksująca i hipnoza (fobie, leczenie odwykowe palaczy i osób z nadwagą)

Badania inteligencji dzieci i dorosłych

TEL. 226-6397

344 Sheppard Ave. East. Willowdale, Ont. M2N 3B4

TANIO, DOBRZE I SZYBKO
uzyskasz prawo jazdy dzwoniąc
TEL. 769-1280 lub 259-9233



**AMICO
DRIVING SCHOOL**

POLSKI CHIROPRAKTYK

Dr. John Jaskot
BSc., D.C.

URAZY
związane z pracą, uprawianiem
sportu, prowadzeniem pojazdów
mechanicznych
BÓLE GŁOWY • KRĘGOSŁUPA

MIMICO
CHIROPRACTIC CENTRE
2362 Lakeshore Blvd, W
Toronto, Ont
M8U 1B6
255-2231

SCARBOROUGH
CHIROPRACTIC CLINIC
2555 Eglinton Ave. E
Suite 202 Scarborough,
Ont. M1K 5J1
267-1146



JERZY SZEMPLIŃSKI

Insurance Broker

DO YOU
KNOW?
We are
the biggest
life insurance
company
in Canada
by asset size...

- Ubezpieczenia na życie, biznesu chorobowe i wypadkowe, dentystyczne
- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
- Dożywotnie renty i emerytury RRIF
- Plany edukacyjne dla dzieci
- Fundusze inwestycyjne 100% gwarantowane
- Ubezpieczenia dla odwiedzających oraz podróżujących poza Kanadę

TEL. : 848-1250, FAX : 897-1862

NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO

Planowanie finansowe i ubezpieczenia

- LIFE INSURANCE - na życie
- DISABILITY - chorobowe
- MORTGAGE - hipoteczne
- GROUP, BUSINESS - handlowe
- RRSP, ANNUITY - emerytury
- VISITORS - dla odwiedzających

• Po bliższe informacje proszę dzwonić
Biuro: 226-6515 Dcm; 858-0129

Andrzej
Krysiak



Mutual of Omaha Insurance Company

UBEZPIECZENIA na życie • biznesu
dla odwiedzających w razie choroby lub wypadku
plany finansowe zabezpieczające dzieci
plany emerytalne RRSP

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

BIURO PODRÓŻY



AUTORYZOWANY
DEALER



SAVE-O-WAY

OVERSEAS SERVICES

A division of 547319 Ontario Ltd.

WORLD WIDE TRAVEL

331 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. Canada M6R 2M8
TEL. (416) 532-3042, 532-3794 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)
720 Burnhamthorpe Rd. W., Unit 17, Mississauga, Ont., Canada L5C 2R9
TEL. (416) 896-2832, Fax 273-5993 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)

Już z górą 9 lat firma Save-O-Way wysyła co tydzień regularnie kontenery z paczkami do Polski.

- BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW • PRZEŁOŻY CZARTEROWE DO POLSKI SAMOLOTAMI
- ZAPROSZENIA I NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ
- WYSYLKA SAMOCHODÓW • SŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH

PACZKI DO POLSKI

Kitchener, Ont. Kazan Overseas Parcels 83 Shanley St. Tel. 743-7653	Woodstock, Ont. Holy Cross Church 169 Ingersoll Rd. Tel. 539-1050	Dell, Ont. Aleksander Bożek 1111, 1. Dell Tel. 502-1058	Brantford, Ont. Polonaise Deli 24 Dalhousie St. Tel. 753-7550	Sault Ste Marie, Ont. Edward Glowik 324 Whitney Ave. Tel. (705) 253-7240
DANA PARCEL 55 Thornhill Dr. Guelph, Ont. N1H1 8C7 Tel. 836-4672	Oshawa, Ont. Barbara Rzeźniczek 869 Capri Court Tel. 435-0600	Hamilton, Ont. Save O Way 747 Baiton St. E. Tel. 545-6788	Thunder Bay, Ont. Frank Customs 519 Simson St. Tel. 622-3885	St. Catharines, Ont. St. Joseph's Bakery 53 Facer St. Tel. 937-4411



METRO TORONTO

Sprzedż - kupno -
wynajem domów, interesów
i apartamentów.

Solidna i fachowa pomoc w
załatwianiu formalności
prawnych i finansowych

**Kamil
KOWALCZYK**



TEL. biuro: 536-5000, dom: 247-2658

Umożliwiam zakup domu przy 5% wpłaty, hipoteki już od 7,9% na 1 rok
i 9 1/4% na 5 lat. Zwrot kosztów Land Transfer Tax dla kupujących
pierwszą nieruchomość.

- OKAZJA - wolno stojący, 4-syp., 4 łazienki, apartament w piwnicy z osobnym wejściem, przy. zajazd, patio, działka 56x133, cena tylko \$229,000.
- Co-op - 2-sypialniowy apartament, w idealnym stanie, do objęcia natychmiast. Tylko \$99,000.
- Polska działka - solidna połówka z "basement" apart. wymaga małego wykończenia \$189,000.
- Centrum Toronto - wolno stojący dom do kapitalnego remontu, \$179,000.
- Mississauga - 2-sypialniowe Condo apart., 5 tys. wpłaty (okazja).
- Mississauga Rd./Brytania - 4-sypialniowy nowy dom, do natychmiastowej sprzedaży, \$239,000.
- Dixie Rd./Dundas - zupełnie odnowiony, 3-syp. "Townhouse". Tylko \$149,000.
- Centrum Mississauga - 1750 Sq feet Townhouse z małą działką, garażem.
- Hurontario/Dundas St.W. - 2-sypialniowe condominium w nowym budynku, \$139,000.
- Cawthra/Dundas St.W. - 3 syp. Condo apartament, \$96 tys.
- Islington Av./Eglinton - piękne "bungalów", działka 50x150, cena \$259,000.
- Bloor/Dundas - 2-mieszkalniowy dom, blisko komunikacji i sklepów, \$194,500.
- Jane/Dundas - wolno stojący dom z apart. w piwnicy, prywatny zajazd, tylko \$199,000.

Każdy klient
kupujący bilet lotniczy
o wartości powyżej \$500
może wysłać bezpłatnie
paczkę morską o wadze
do 10 kg do Polski
lub innego kraju
na świecie!

NASA tego jeszcze oficjalnie nie potwierdza, ale jest tajemnicą poliszynela, że we wrześniu - jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planami - wystrzelone w wahadłowcu na orbitę kosmiczną małżeństwo Lee będzie uprawiać seks. On to 38-letni pułkownik Mark Lee, ona - 37-letnia doktor Jane Davis Lee. Będą się kochać w ramach wielu zaplanowanych przez NASA eksperymentów - od głaskań i pocałunków do całkowitego współżycia. Nie tylko, że nie będą sami na pokładzie "statku miłości", gdyż załoga będzie liczyć ponadto jeszcze 5 astronautów - to co będą robić, tak samo jak wszystkie inne eksperymenty pokładowe, będzie bez przerwy monitorowane przez NASA i oglądane na wielkim ekranie przez zaciekawionych naukowców. Tak więc o najmniejszej prywatności nie mogą nawet marzyć.

Zdaniem seksuolożki Patrycji Santy "jeśli kobieta i mężczyzna długo przebywają razem, jak to będzie miało miejsce na stacji kosmicznej albo podczas wyprawy na Marsa, wówczas w planowaniu uwzględnione być muszą będące nieuniknionym rezultatem tej sytuacji kontakty seksualne". Santy uważa, że "miłość na orbicie powinna być przyjemniejsza niż tu na Ziemi. Ruchy są swobodniejsze, a stan nieważkości pozwala na fantastyczne akrobacje". Barbara Schwartz, rzecznik NASA zwraca uwagę na inny aspekt miłości kosmicznej: "To będzie tak jak w namiocie, za mało miejsca".

Były osoby, które od lat zwracają uwagę NASA na to, że coś z seksem w kosmosie trzeba zrobić. Gdy projektowano wahadłowce niektórzy projektanci proponowali specjalne intymne kabiny z myślą o "tych" sprawach. NASA odrzuciła te projekty jako przedczesne i niepraktyczne, gdyż na te kilka-kilkanaście dni pobytu w kosmosie nawet najbardziej jurny astronauta może się

powstrzymać. Co innego teraz, gdy już w stosunkowo bliskim czasie astronauta mogą fruwać z dala od Ziemi miesiącami, a nawet latami. Amerykanie rozpoczynają budowę stacji orbitalnej Freedom już w 1996 roku. Najpóźniej do roku 2020 chcą dolecieć do Marsa. Obecnie więc decyzji w sprawie kosmicznego seksu nie można już odkładać. Zdaniem

Seks
w kosmosie
tak jak
w namiocie

większości seksuologów, psychobologów oraz innych ekspertów współżycie seksualne na pokładzie statku kosmicznego jest niezbędnym warunkiem psychofizycznej i psychologicznej równowagi astronautów odbywających długotrwałe loty.

Według ekspertów zachodnich ewentualna miłość kosmiczna w wydaniu małżeństwa Lee nie będzie miłością pionierską. NASA uważa, że po raz pierwszy do zbliżenia seksualnego w kosmosie doszło w 1982 roku na pokładzie sowieckiej stacji orbitalnej "Salut-7". Wówczas to kosmonautka Swietłana Sawitska odbyła stosunek seksualny z jednym z dwóch towarzyszących jej członków załogi. Para odbyła stosunek na zamówie-

nie: naukowcy sowieccy chcieli - być może maczała w tym ręce najwyższa władza w Moskwie - aby owocem gwiazdnej miłości stało się kosmiczne dziecko. Mimo daleko posuniętej ofiarności kosmonautki i kosmonauty kopulacja nie dała rezultatu i do zapłodnienia Sawitskiej nie doszło. Trud seksualny nie poszedł jednak zupełnie na marne, gdyż poczyniono cały szereg spostrzeżeń. Stan nieważkości raczej przeszkadza w zachowaniu klasycznej pozycji. Przy-

najmniej jeden z partnerów musi być unieruchomiony, gdyż w przeciwnym razie za każdym typowym dla seksu ruchem partnerzy przy braku grawitacji odbijają się od siebie, uderzając w ściany kabiny, czego efektem, zamiast oczekiwanej przyjemności, są nie dające się zliczyć siniaki. Uważać także trzeba na spermę, która tryska niepojętym strumieniem z szybkością 18-20 km na godz. i jeśli nie zostanie złożona w porę we właściwe miejsce wówczas po prostu podróżuje dookoła ka-

biny. Na kosmodromie Bajkonur krąży w tym kontekście wiele dowcipów o onanizujących się kosmonautach przebywających na orbicie okołoziemskiej przez długie miesiące.

Nie brakuje także naukowców bagatelizujących problem seksu w kosmosie. Wskazują oni na fakt - sprawdzony już przez kosmonautów sowieckich - że ludzie przebywający przez dłuższy czas w stanie nieważkości stają się straszliwie przemęczeni i apatyczni. Sowiecki kosmonauta Jurij Romanienko, który spędził na stacji orbitalnej "Mir" 326 dni już po kilkudziesięciu dniach nie był w stanie pracować dłużej niż kilka godzin dziennie, a po około 150 dniach sowiecka kontrola lotu nie była w stanie z niego wydusić nawet dwóch godzin pracy. (Na podstawie "Der Spiegel" i "La Repubblica" opr. W. Dolińska).

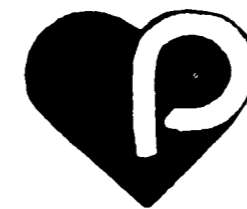
Najlepszą niespodziankę

na

ŚWIĘTA WIELKANOCNE

wysłecie Państwo

przez



POLIMEX

TORONTO

215 RONCESVALLES AVE., Toronto, Ont. M6R 2L6
TEL. (416) 537 - 7914

MISSISSAUGA

3615 DIXIE RD., UNIT 11, Mississauga, Ont. L4Y 4H4
TEL. (416) 238 - 6683

SCARBOROUGH

3482 LAWRENCE AVE. E. # 104, Scarbo. Ont. M1H 3E5
TEL. (416) 439 - 7132

POLIMEX TO RZETELNOŚĆ!